

Protokół nr XVI

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

10 kwietnia 2025 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 21.50.

W sesji wzięło udział 35 Radnych. Nieobecni byli następujący Radni: Radny Dariusz Piwoński i Radny Igor Wójcik.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Witam wszystkich Państwa. Witam Państwa Prezydentów, Panie Radne i Panów Radnych, dyrektorów departamentów i wydziałów Urzędu Miejskiego. Witam wszystkich Wrocławian. Witam serdecznie naszych szczególnych Gości zaproszonych na dzisiejszą sesję: Prokuratora Okręgowego we Wrocławiu Daniela Drapałę, Komendanta Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu Inspektora Rafała Siczka, Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu st. bryg. Pana Piotra Znamirońskiego, Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia Piotra Kościelnego, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego Pawła Wróblewskiego.

Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad. Przechodzimy do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Porządek obrad jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 3 kwietnia br. wraz z projektami uchwał.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia.

Szanowni Państwo, zaczynamy od komunikatu szczególnego, bo dzisiaj jest dzień szczególny. 15 lat temu 10 kwietnia 2010 roku w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem zginęło 96 osób, wśród nich Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński z małżonką Marią, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, najwyżsi dowódcy wojska polskiego, posłowie, senatorowie, ministrowie, urzędnicy, duchowni różnych wyznań, członkowie załogi rządowego samolotu. Śmierć ponieśli także wrocławianie: Aleksandra Natalli-Świat - posłanka na Sejm RP, Władysław Stasiak szef Kancelarii Prezydenta RP oraz Jerzy Szmajdziński wicemarszałek Sejmu RP. 20 maja 2010 roku Rada Miejska Wrocławia nadała im pośmiertnie tytuł Civitate Wratislaviensis Donat us. Proszę Państwa o powstanie i uczczenie pamięci tragicznie zmarłych minutą ciszy. Bardzo Państwu dziękuję.

Przypominam Państwu o terminie składania oświadczeń majątkowych, to jest 30 kwietnia. Liczy się data wpływu wg stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego. Oświadczenia majątkowe wraz z kopią swojego zeznania PIT do wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym za rok poprzedni, ewentualnie jego korektę, składacie Państwo w dwóch jednobrzmiących podpisanych egzemplarzach w oryginale z parafą na każdej stronie. Na Państwa skrzynki poczty elektronicznej wczoraj zostały wysłane wzory oświadczeń majątkowych w wersji edytowalnej oraz pdf do wykorzystania. Druki oświadczeń możecie również Państwo pobrać w wersji papierowej w sekretariacie Biura Rady Miejskiej.

Przypominam także, że w programie eSesja została utworzona specjalna zakładka pod nazwą „Dokumentacja w sprawie wotum zaufania i absolutorium za 2024 rok”, w której będą umieszczane wpływające do Biura Rady Miejskiej materiały.

W związku z planowaną w dniu 22 maja sesją absolutoryjną przypominam Państwu, że do dnia 8 maja br. komisje stałe Rady zobowiązane są do przedstawienia opinii do przedłożonych przez Prezydenta Wrocławia sprawozdań. Komisja Rewizyjna również w tym terminie przedstawi wniosek w sprawie absolutorium dla Prezydenta, który podlega zaopiniowaniu przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

1. Na wniosek Prezydenta Wrocławia proponuję wprowadzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Miastu Otwock w związku z poważną awarią sieci wodociągowej - druk nr 354A/25

proponuję, aby był to punkt 4A

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 354A/25

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

2. Na wniosek Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego proponuję wprowadzenie projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Osobowice-Rędzin - druk nr 357/25

proponuję, aby był to punkt 19A

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 357/25

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

3. W związku z wnioskiem Komisji Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności Rady Miejskiej Wrocławia proponuję wprowadzenie:

- projektu uchwały w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności Rady Miejskiej Wrocławia – druk nr 355/25**

proponuję, aby był to punkt 3A

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 355/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia wyboru Przewodniczącej Komisji Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności Rady Miejskiej Wrocławia - druk nr 356/25**

proponuję, aby był to punkt 3B

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 356/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

III. Sprawozdania i Informacje:

Wszystkie materiały w tym zakresie zostały Państwu udostępnione w programie eSesja. W związku z tym proszę naszych gości o krótkie przedstawienie swoich sprawozdań i informacji.

Jednocześnie informuję Państwa, że nie podlegają one w głosowaniu.

1. Sprawozdanie roczne z realizacji zadań przez Wydział

Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w 2024 r.

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Bartłomiej Bajak: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni, zaproszeni Goście. Mam przyjemność przedstawić dzisiaj sprawozdanie za 2024 rok, związane z działalnością Wydziału Bezpieczeństwa Zarządzania Kryzysowego, a jednocześnie koordynacji i współpracy ze służbami, związanymi właśnie z zakresem bezpieczeństwa, porządku publicznego i reagowania na sytuacje kryzysowe. Poprzedni rok objawił nam się jako jeden z ostatnich, w których wystąpiła kolejna sytuacja kryzysowa, dosyć duża. Regularnie mamy taką sytuację od 2020 roku. Było to zagrożenie powodziowe, które na terenie Wrocławia również wystąpiło. W tym czasie pracownicy Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego razem ze służbami, z jednostkami Wojsk Obrony Terytorialnej, z instytucjami miejskimi podejmowali szereg działań związanych z tą sytuacją, przeciwdziałania tej sytuacji i likwidacji skutków. W tych działaniach uczestniczyli również mieszkańcy Wrocławia, byli zaangażowani liderzy powodziowymi. To było jedno z większych działań i koordynacji służb Inspekcji, Straży na terenie miasta, które, jak pokazuje czas, udało się zrealizować w bardzo dobrym stopniu. Wrocław nie ucierpiał właśnie m.in. chociażby dzięki zabezpieczeniu wałów na Marszowicach, na Janówku, reagowaniu na różnego rodzaju przesiąki. Podczas tych działań również współpracowaliśmy z Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie celem podejmowania skutecznych działań zabezpieczających i reagujących na tę sytuację. Organizowaliśmy wyżywienie, wsparcie wolontariuszy. Współpracowaliśmy z Wojskiem na rzecz zapewnienia im noclegów. To również udział różnych przedstawicieli Urzędu Miejskiego Wrocławia. Zaangażowanie ich pomogło w działaniach przy okazji wystąpienia tego zagrożenia. Oprócz zagrożenia powodziowego cały czas mierzymy się z działaniami pomocowymi dla obywateli Ukrainy, którzy przybyli

i przebywają na teren Wrocławia. W 2024 roku udzieliliśmy 104294 noclegów dla obywateli Ukrainy, szczególnie w dwóch ośrodkach przy ulicy Grochowej i przy ulicy Skłodowskiej. Tam na podstawie decyzji Wojewody Dolnośląskiego funkcjonują dwa ośrodki pomocowe dla tych osób. Zapewniony jest nocleg i wyżywienie, ale jednocześnie wsparliśmy działania również z Biurem Współpracy z Zagranicą. Wsparliśmy działania w zakresie dostawy miastu Lwów, miastu Kijów i Mariupol agregatów prądotwórczych, po to, żeby wesprzeć ich działania na terenie Ukrainy. Centrum Zarządzania Kryzysowego, które działa 24 godziny na dobę współpracuje bezpośrednio ze służbami, z Policją, ze Strażą Miejską, ze Strażą Pożarną, z ratownictwem medycznym. Przyjęło w zeszłym roku ponad 16 000 interwencji, zgłoszeń, które były realizowane czy przez też służby, czy na rzecz tych służb, ale również, a może i przede wszystkim na rzecz mieszkańców Wrocławia. W zeszłym roku również obowiązywał stopień zagrożenia terrorystycznego według stopni alarmowych, stopni BRAVO i BRAVO-CRP związany z cyberbezpieczeństwem. W zeszłym roku w ramach zabezpieczenia i organizacji zgromadzeń zarejestrowanych zostało na terenie miasta Wrocławia 641 zgromadzeń. Jedno zgromadzenie zostało rozwiązane, siedem decyzji zakazujących i udział przedstawicieli w 80-ciu zgromadzeniach, przede wszystkim najbardziej wymagające zabezpieczenia i koordynacji różnego rodzaju służb, a jednocześnie podjęcia reagowania. To były blokady rolników na terenie miasta i również związane z marszami, które na terenie miasta się odbyły. I tam te działania, przede wszystkim z Policją, ale również ze Strażą Miejską były podejmowane na bieżąco. W zeszłym roku na terenie miasta zostało zgłoszonych 270 imprez masowych, 168 wniosków na te imprezy. Cztery imprezy, przede wszystkim mecze piłki nożnej odbyły się w rygorze imprez podwyższonego ryzyka, a przedstawiciele Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego skontrolowali 23 z tych imprez. Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego to również realizacja spraw obronnych. Zaktualizowano plan operacyjny funkcjonowania Wrocławia w razie zewnętrznego zagrożenia

bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny. W tej chwili kładziemy duży nacisk na tego rodzaju zagrożenia. Wszystkie dokumenty są aktualizowane i podejmowane są nowe procedury, czy tworzone nowe procedury na wypadek wystąpienia takiego zagrożenia i przygotowania miasta na takie zagrożenie. Oprócz tego w 2024 roku dla 3328 osób odbyła się kwalifikacja wojskowa. Zgłosiło się na nią 2405 osób oraz dla 535 osób i podmiotów gospodarczych zostało wydanych 535 decyzji dotyczących świadczeń osobistych i rzeczowych. Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego to również wsparcie służb i instytucji miejskich działających w zakresie bezpieczeństwa. I tutaj również przy Państwa udziale udało się wesprzeć przede wszystkim Komendę Miejską Policji w kwocie prawie 1 100 000 PLN, Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej, Ochotnicze Straże Pożarne. Został zrealizowany również program związany z bezpieczeństwem nad wodą i zostały zorganizowane szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i ochrony ludności. O tym też przejdę na sam koniec. Natomiast tutaj została wydana kwota 255 000 PLN na przedmiotowy cel. W 2024 roku Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego również realizował zadania związane z usuwaniem i przechowywaniem pojazdów usuwanych z dróg, które są dysponowane przez Straż Miejską i przez Policję. I tak w 2024 roku 4552 pojazdy zostały zholowane, popularnie mówiąc na parkingi miejskie. I cała dokumentacja, która jest przesyłana przez Straż Miejską i przez Policję została zrealizowana przez Wydział Bezpieczeństwa. W ramach ochrony przeciwpożarowej pracownicy Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego uczestniczyli w 326 ewakuacjach, które odbywały się na terenie Wrocławia. Przede wszystkim są to placówki oświatowe, ale również instytucje miejskie, nad którymi Wydział Bezpieczeństwa sprawuje koordynację i pieczę, przede wszystkim właśnie w zakresie ochrony przeciwpożarowej. W 2024 roku podjęliśmy prace, w związku z planowanym wejściem w życie ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, która weszła w życie 1 stycznia i obowiązuje 1 stycznia. Została uchwalona 5 grudnia. I w ramach ustawy o ochronie

ludności i obronie cywilnej już w zeszłym roku były prowadzone prace. Natomiast teraz naprawdę króciutko informacja taka bieżąca na stan dzisiejszy, jak ta ochrona ludności w mieście wygląda. Zweryfikowaliśmy w zakresie zasobów 37 jednostek miejskich, w których mamy zidentyfikowanym sprzęt, który będzie wykorzystywany w sytuacjach zagrożenia. W sytuacjach, kiedy będziemy musieli tę ochronę ludności uruchomić. To jest 152 pozycje w całej bazie danych, którą dysponujemy. Jest to baza, która nie uwzględnia chociażby zasobów Państwowej Straży Pożarnej. Natomiast, oczywiście, jeżeli będą takie działania uruchamiane, to również ten sprzęt będzie dysponowany. W tej chwili jesteśmy w trakcie weryfikacji zgłoszeń dotyczących budowli ochronnych. W naszej bazie danych funkcjonowało 220 obiektów, które były stale obiektami ochronnymi. Dodatkowo uwzględniliśmy prawie 100 obiektów, które kiedyś zostały do tej bazy wpisane. Później zostały decyzjami Wojewody wyrejestrowane z budowli ochronnych. Na dzień dzisiejszy mamy 327 obiektów. Natomiast do 2 kwietnia był termin składania informacji od zarządców i właścicieli obiektów, którzy mają takie budowle. I takich informacji spłynęło 50, dotyczące 50 budowli. One cały czas jeszcze spływają. Natomiast pierwsze wnioski, pierwsze informacje dotyczące występowania tych budowli zostały już przekazane do Państwowej Straży Pożarnej i do Inspektora Nadzoru Budowlanego. To te instytucje będą weryfikowały stan tych obiektów i ewentualną możliwość wykorzystania ich jako budowle ochronne. W zeszłym roku podjęliśmy też działania w zakresie zapewnienia właściwego poziomu ostrzegania i alarmowania. Przeanalizowaliśmy nasz system syren, który mamy na terenie miasta. Razem z Politechniką Wrocławską opracowaliśmy dokument, na podstawie którego system ten będzie w bieżącym roku rozbudowywany. Tak samo dotyczy to systemu łączności i informowania pomiędzy służbami. Tutaj też prowadzimy pracę w zakresie rozszerzenia tego systemu. W zeszłym roku podjęliśmy działania w zakresie szkoleń i ćwiczeń związanych z ochroną ludności, związanych z bezpieczeństwem. Odbyły się dwa cykle takich

ćwiczeń. Pierwszy we współpracy przede wszystkim ze Strażą Miejską w szkołach. Szkolimy nauczycieli, szkolimy pracowników szkół w tym zakresie, abym potrafili przekazać wiedzę później uczniom i innym osobom zainteresowanym w tym zakresie. Do tego celu zakupiliśmy i przekazujemy plecaki ratownicze, plecaki ewakuacyjne, które mają uświadomić, jak powinniśmy się przygotować na ewentualną ewakuację z miejsca zamieszkania. I jednocześnie przeprowadziliśmy dla mieszkańców Wrocławia za pośrednictwem PCK pierwsze szkolenia z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej, uwzględniające pierwszą pomoc, ale również uwzględniające kwestie związane właśnie z ewakuacją, czy przygotowaniem do zagrożenia. Te ćwiczenia, szkolenia będą kontynuowane również w tym roku przy współpracy organizacji pozarządowych, służb, inspekcji, straży, podmiotów ochrony ludności i innych instytucji, które będą chciały się w ten cykl szkoleń i w ten proces zaangażować. Korzystając z okazji, chciałem bardzo podziękować pracownikom Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego za oddanie i pracę, przede wszystkim podczas powodzi w zeszłym roku, ponieważ tak naprawdę praca ciągła Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego trwała od 12 września. Przez ponad siedem dni byliśmy cały czas w gotowości, a przede wszystkim moi pracownicy. Ale również chciałem podziękować Państwu, ponieważ też uczestniczyliście w tym procesie oraz służbom tym, które są na sali, ale również tym, które z nami współpracowały, za zaangażowanie, współpracę i koordynację w tym czasie, ponieważ były to bardzo intensywne i bardzo ciężkie działania. Ale również chciałem podziękować służbom, które tutaj dzisiaj są i instytucjom, które będą również przekazywały swoje sprawozdania, za tę współpracę w 2024 roku, ponieważ dzięki tej współpracy miasto Wrocław jest miastem bezpiecznym. A podejmowanie działań koordynowanych i współpracy różnego rodzaju instytucji na terenie miasta w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego jest na bardzo wysokim poziomie. I tu za to wszystko chciałbym podziękować. Chciałbym też podziękować na ręce Pana Prezydenta również przekazać te

podziękowania za wsparcie i za zaangażowanie, i za zrozumienie, że bezpieczeństwo jest jedną z najważniejszych dziedzin życia. I tutaj bez tego wsparcia przełożonych również byłoby ciężko. Takie wsparcie jest, dlatego bardzo chciałem za to podziękować. I jeszcze raz chciałbym podziękować Państwu za współpracę i za zaangażowanie przy działaniach związanych z bezpieczeństwem. Dziękuję Państwu.

2. Informacja o działalności Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu oraz prokuratur rejonowych okręgu wrocławskiego za 2024 rok

Prokurator Okręgowy we Wrocławiu Daniel Drapała: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Prokurator posiłkował się prezentacją multimedialną]

Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni, zaproszeni Goście. Mam przyjemność przedstawić krótką prezentację, żeby Państwa nie zanudzać, z działalności Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu oraz Prokuratur Rejonowych Okręgu Wrocławskiego za ubiegły rok. Podam może dane, które Państwa zainteresują, ponieważ szczegółowy opis otrzymaliście Państwo w obszernej informacji, którą przekazaliśmy do Państwa. Szanowni Państwo, Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu zakresem swojego działania obejmuje obszar miasta Wrocławia oraz powiatów wrocławskich, oleśnickiego, oławskiego, średzkiego, strzelińskiego, wołowskiego, strzelińskiego oraz milickiego. Na terenie Wrocławia usytuowane są liczne urzędy administracji państwowej i samorządowej. Swoje siedziby mają tutaj między innymi Prokuratura Regionalna, Dolnośląski Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej Korupcji Prokuratury Krajowej we Wrocławiu, Sąd Apelacyjny, Sąd Okręgowy, Komenda Wojewódzka Policji, Komenda Miejska Policji, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, delegatura we Wrocławiu, Centralne Biura Antykorupcyjne z delegaturą we Wrocławiu, Izba Administracji Skarbowej oraz szereg innych instytucji, z którymi współpracuje Prokuratura. Wrocław jest także dużym centrum kulturalnym oraz ośrodkiem wielu wyższych uczelni. Przy granicach

administracyjnych Wrocławia od kilku lat rozwijają się duże strefy gospodarcze i przemysłowe, w których funkcjonuje wiele zakładów produkcyjnych i usługowych. W 2024 roku Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu przyznano 221 etatów orzecznich, czyli prokuratorskich, w tym 13 etatów asesorskich. Również w dziale, który został stworzony w Prokuraturze - wojskowym, Prokuraturze Rejonowej dla Wrocławia Fabryczna przyznano 11 etatów do spraw wojskowych, w skład której weszli żołnierze zawodowi oraz jeden etat prokuratora do spraw wojskowych niebędących żołnierzem zawodowym, jak i jeden etat asesorski. W omawianym okresie sprawozdawczym Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu dysponowała 252 etatami administracyjnymi. Na podstawie danych opracowanych przez Prokuraturę Regionalną we Wrocławiu ustalono, że w 2024 roku w regionie wrocławskim odnotowano wpływ 115 934 spraw, gdzie w roku poprzedzającym było to 107 644 sprawy, z czego w samym okręgu prokuratury wrocławskiej było 146 669 spraw, czyli blisko 50% całego wpływu na całym Dolnym Śląsku. To wskazuje o tym, że wzrost prowadzonych postępowań rok do roku wyniósł więcej o 8962 sprawy. To jest bardzo duży wzrost. Biorąc pod uwagę obsadę kadrową, która od szeregu lat nie zmieniła się w prokuraturze, jak również zakres spraw, który jest prowadzony w prokuraturze, których skomplikowość jest coraz bardziej obszerna, wystąpiliśmy do Prokuratora Krajowego o zwiększenie etatyzacji, z uwagi na to, że prokuratury rejonu dolnośląskiego są najbardziej obciążone w Polsce. Średni miesięczny wpływ spraw do prokuratur rejonowych okręgu wrocławskiego wyniósł w roku 2024 3871 spraw, gdzie w 2023 roku było to 3026 spraw. Przedstawione dane wskazują na stałą tendencję wzrostową w porównaniu do roku 2023 w zakresie ilości prowadzonych w tutejszych jednostkach postępowań. W miejskich jednostkach prokuratury rok do roku odnotowano znaczący wpływ, jeśli chodzi o Prokuraturę Rejonową dla Wrocławia Stare Miasto. To jest wzrost o 3576 spraw. Prokuratura Rejonowa Wrocław Krzyki Zachód wzrost o 2239 spraw. Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia Śródmieście

wzrost o 751 spraw. Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia Fabryczna wzrost o 680 spraw, jak i Prokuratura Rejonowa dla Wrocław Krzyki Wschód jest to wzrost o 642 sprawy. W omawianym okresie sprawozdawczym odnotowano według stanu obsady na dzień 31 grudnia 2024 roku, średnie miesięcznie obciążenie kadry prokuratorskiej sprawami na poziomie 33%, gdzie w ubiegłym roku było to 26%. Istotnym z punktu widzenia oceny pracy prokuratur rejonowych jest wskaźnik ilości spraw załatwionych w danym okresie statystycznym. Dane liczbowe za 2024 rok wykazały, iż w prokuraturach rejonowych okręgu wrocławskiego załatwiono ogółem 43 159 spraw, gdzie w roku 2023 było to 36 377 spraw. W prokuraturach miejskich odnotowano 31 103 sprawy, gdzie w poprzednim roku było to 24 314 spraw, co stanowi znaczny wzrost o 6789 spraw. Największą ilość spraw załatwiono w Prokuraturze Rejonowej Stare Miasto, to jest 8499 spraw, gdzie w roku poprzedzającym było to 5731 spraw. W Prokuraturze Rejonowej dla Wrocławia Fabryczna jest to 6763 sprawy, gdzie w roku poprzedzającym było to 5681 spraw. I w Prokuraturze Rejonowej dla Wrocławia Krzyki Zachód było to 5942 sprawy, gdzie w roku poprzedzającym było to 4891 spraw. Podsumowując, należy stwierdzić, że w 2024 roku jednostki organizacyjne Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu w sposób prawidłowy realizowały zadania określone w ustawie z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu i podległe jej prokuratury rejonowe w 2024 roku funkcjonowały w trudnych warunkach. Jak wskazano wyżej, przede wszystkim odnotowano bardzo wyraźny wzrost ilości spraw, które wpłynęły do prokuratur rejonowych wymagających wykonywania licznych czynności oraz zakończenia decyzjami merytorycznymi. Równocześnie doszło do drastycznego pogorszenia zdolności działań w pionie dochodzeniowo-śledczym we współpracujących z prokuraturą jednostkach, w tym Policji, co było następstwem dalszego pogarszania się stanu kadrowego. Chciałbym wskazać, że garnizon wrocławski jest drugim garnizonem w Polsce, który ma największą liczbę

wakatów wolnych w Policji. Jest to z pewnością spowodowane tą magią dużych miast, wobec których tworzą się specjalne strefy ekonomiczne. I dostępność do wysokopłatnej pracy jest dużo lepsza niż w innych rejonach Polski, co powoduje, że praca w Policji oprócz tego, że ludzie chcą być policjantami, to niestety ta praca nie jest atrakcyjna finansowo w tym rejonie. Również w szereg jednostek prokuratury obsada personalna, zarówno prokuratorów, jak i pracowników sekretariatu, jawi się jako niewystarczająca. Zmiana tego stanu rzeczy stanowi priorytet obecnego kierownictwa tutejszej prokuratury do zmiany tego stanu rzeczy. Mimo szeregu opisywanych problemów działalność Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu i Prokuratur Rejonowych Okręgu Wrocławskiego w 2024 roku musi zostać oceniona pozytywnie. Tym bardziej iż poszczególne odcinki pracy uległy poprawie w stosunku do roku poprzedniego oraz lat ubiegłych. Praca tutejszej prokuratury w zakresie realizacji ustawowych zadań w 2024 roku przebiegała na stabilnym i ogólnym dobrym poziomie. Szanowni Państwo, podsumowując, prokuratura się zmienia. Obecnie staramy się zwiększyć ilość pracowników orzeczniczych z uwagi na to, że ilość pracujących prokuratorów i asesorów w okręgu wrocławskim jest zbyt niska do zadań, które musimy wykonywać. Wzrost o ponad 8000 spraw, jak Państwo możecie sobie wyobrazić, to w jednostce najbardziej obciążonej na prokuratora wychodzi 345 spraw. Matematyka jest nauką brutalną, więc jak łatwo sobie policzyć, jedną sprawą prokurator może się zająć nawet nie jeden raz w roku. Nie licząc tego, że musi obsługiwać wokandy sądowe, jeździć na zdarzenia, przesłuchiwać podejrzanych, świadków i inne osoby. Więc musicie Państwo być świadomi, jak ciężkie wyzwania stoją przed prokuratorami i funkcjonariuszami Policji, którzy współpracują z nami przy tak niskim obciążeniu. Serdecznie Państwu dziękuję za uwagę.

3. Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i porządku na terenie miasta Wrocławia w 2024 roku

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek: [red. –

W trakcie swojego wystąpienia Komendant posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, wszyscy Szanowni Państwo. Przedstawię oczywiście w skrócie sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta Wrocławia w 2024 roku. Szanowni Państwo, podejmowane działania policjantów wrocławskiej Policji ukierunkowane były na ograniczenie przestępczości zarówno tej przeciwko życiu i zdrowiu, jak i przeciwko mieniu. Do służby kierowano największą możliwą liczbę policjantów patrolujących ulice miasta, a także dążono do zminimalizowania czasu akcji na zdarzenia. Wszystkie te działania miały na celu zwiększenie społecznego zaufania do Policji, a także kształtowanie pozytywnego wizerunku miasta, oczywiście poprzez pryzmat bezpieczeństwa. Do podstawowych zadań Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu należą: ochrona życia i zdrowia ludzi, i ich mienia, ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, zapewnienie spokoju w miejscach publicznych, inicjowanie i organizowanie działań, których celem jest zapobieganie przestępstwom, wykroczeniom i zjawiskom kryminogennym, wykrywanie przestępstw i wykroczeń, ściganie ich sprawców, a także kontrola przestrzegania przepisów porządkowych i administracyjnych. Krótka o strukturze Komendy Miejskiej. W strukturze Komendy Miejskiej działa 15 komisariatów, z czego 10 to są komisariaty usytuowane w mieście, pozostałych pięć działa w powiecie. Zaczynamy od tych największych jednostek. Rzeczywiście ta sytuacja kadrowa w Policji, w dużych miastach jest ciężka. O tym wspominał Pan prokurator okręgowy. I tak zaczynamy od największej jednostki Komisariat Policji Stare Miasto. Etatów policyjnych 173. Wakaty na dzień 1 grudnia 43, natomiast już na dzień 1 kwietnia bieżącego roku 52. Krzyki, druga co do wielkości jednostka, 158 etatów policyjnych, 44 wakaty były 1 grudnia, 1 kwietnia bieżącego roku wakatów 53. Na Fabrycznej 140 etatów policyjnych, 32 wakaty w miesiącu grudniu, 38 wakatów na dzień 1 kwietnia. I Śródmieście 129 etatów policyjnych, 34 wakaty na dzień 1 grudnia

i o jeden wakat więcej na dzień 1 kwietnia bieżącego roku. Jednostki tej średniej wielkości. Zaczynamy od Psiego Pola, gdzie jest 91 etatów policyjnych, 26 wakatów na dzień 1 grudnia, 30 na dzień 1 kwietnia bieżącego roku. Jeżeli chodzi o Rakowiec, tyle samo etatów 91, 21 wakatów na dzień 1 grudnia. I tu sytuacja się nie zmieniła, dalej 21 na dzień 1 kwietnia. Ołbin, to 82 etaty policyjne, 16 wakatów w grudniu i o jeden więcej na dzień 1 kwietnia. Grabiszyn, to 71 etatów policyjnych, 17 wakatów na dzień 1 grudnia i także tutaj o jeden więcej na dzień 1 kwietnia bieżącego roku. I te najmniejsze dwie jednostki, to jest Osiedle, etatów policyjnych 52, sześć wakatów i tyle samo na dzień 1 kwietnia bieżącego roku. I Leśnica 49 etatów policyjnych, w tym 8 wakatów na dzień 1 grudnia i dwa więcej, czyli 10 na dzień 1 kwietnia 2025 roku. Ta sytuacja, Szanowni Państwo, trudna, natomiast oczywiście staramy się działać skutecznie, tak aby mieszkańcy naszego miasta czuli się bezpiecznie. Tutaj mamy duże wsparcie oddziałów prewencji, które podlegają bezpośrednio pod komendanta wojewódzkiego, ale tutaj Pan generał Półtorzycki jest naprawdę przychylny, jeżeli chodzi o nasze wnioski z Komendy Miejskiej i praktycznie w ostatnim czasie oddziały prewencji działają, służą tylko na terenie miasta. Te oddziały, tak jak było poprzednio, nie są wysyłane w inne powiaty, tak aby właśnie zapewnić te luki powstałe przy wakatach na terenie naszego miasta. Jeżeli chodzi o podstawowe zagrożenia, przestępczość ogólna w okresie od stycznia do grudnia poprzedniego roku, na terenie miasta odnotowaliśmy ponad 7000 zdarzeń, w tych takich najważniejszych siedmiu kategoriach. Dynamika wyniosła 103,85%. W odniesieniu do tego samego okresu roku 2023 to jest 275 przestępstw więcej. Jeżeli chodzi już o poszczególne kategorie, to zanotowaliśmy więcej rozbojów, bójek i pobić, o trzy włamań, kradzieży o 305, natomiast mniej zdarzeń w takich kategoriach, jak uszkodzenie ciała i kradzieże samochodów, a także niszczenia mienia. Liczbę zdarzeń w zestawieniu miesięcznym przedstawiono na wykresie poniżej. Jeżeli chodzi o liczbę zdarzeń w zestawieniu miesięcznym, to przedstawiono na wykresie poniżej

przed Państwem. Jak widzimy, liczba zdarzeń w stosunku do tego samego miesiąca roku 2023, to wzrost odnotowaliśmy w następujących miesiącach. Był to luty, kwiecień, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, a także ostatni miesiąc roku grudzień. I efekty pracy Policji. Wrocławscy policjanci w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia na terenie miasta wykonali ponad 57 000 służb patrolowych i obchodowych. Przeprowadzili ponad 99 000 wszystkich rodzajów interwencji. Wylegitymowali ponad 280 000 osób. Zatrzymali na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa ponad 6000 osób. Zatrzymali 2600 osób poszukiwanych.

Imprezy masowe. O tym wspominał Pan dyrektor Bajak. W poprzednim roku zabezpieczyliśmy 270 imprez o charakterze masowym. 98 imprez sportowym, z wyłączeniem meczów piłki nożnej. Natomiast 22, to właśnie były mecze ekstraklasowe Śląska Wrocław. 150 imprez artystyczno-rozrywkowych. I do zabezpieczeń tych wszystkich zaangażowaliśmy ponad 8000 policjantów.

Zgromadzenia publiczne na terenie miasta. Łączna liczba zgromadzeń publicznych w analizowanym okresie wyniosła 329. Do zabezpieczenia zgromadzeń skierowaliśmy 4300 funkcjonariuszy. I czasy reakcji na zdarzenia, zdarzenia pilne, czyli te zdarzenia, w których występuje co najmniej jedno zagrożenie z wymienionych, które za chwilę zostaną wymienione, istnieje zagrożenie życia, zdrowia lub mienia. Zachodzi możliwość zatrzymania sprawcy na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa. Istnieje konieczność zapobieżenia innym realnym zagrożeniem. Przeprowadzono takich interwencji, jak widzimy ponad 9000. I czas średni osiągnięty przy tych interwencjach pilnych wyniósł 13 minut i 15 sekund. Natomiast jeżeli chodzi o zdarzenia zwykłe, te pozostałe, interwencji przeprowadziliśmy ponad 62 000. I czas średni osiągnięty to 34 minuty i 47 sekund.

Sprawcy zatrzymani na gorącym uczynku. Ogólna liczba zatrzymanych sprawców w 2024 roku to liczba 6380, o 185 mniej niż w roku 2023, natomiast o 1094 więcej niż w roku 2022. Jeżeli chodzi o przestępczość

narkotykową 2391 również tutaj sprawców zatrzymanych. Mniej o 294 niż w roku poprzednim, a odnosząc się do roku 2022, to więcej o 546. I jeżeli chodzi o kierujących pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka zatrzymanych mieliśmy w poprzednim roku 2391 osób, to jest 43 osoby mniej niż w roku 2023 i 149 więcej niż w roku 2022. Natomiast jeżeli chodzi o wykroczenia, to w okresie obejmującym sprawozdanie na terenie miasta ujawniono ogółem ponad 97 000 wykroczeń. Nałożono ponad 28 000 mandatów karnych oraz sporządzono ponad 5000 wniosków o ukaranie do sądu. W ponad 50 000 przypadkach zastosowaliśmy środki oddziaływania poza karnego. Najczęściej były to pouczenia. I jak te wykroczenia się rozkładały, możemy zobaczyć na tym wykresie, że najwięcej tych wykroczeń było popełnianych w tym obszarze bezpieczeństwa i porządku w komunikacji.

Podjęte działania wobec przemocy domowej, czyli procedura Niebieskiej Karty na terenie miasta. W poprzednim roku wypełniono 1005 formularzy Niebieskiej Karty, w tym 780 z nich to formularze wszczynające procedurę. W odniesieniu do tego samego okresu roku poprzedniego nastąpił spadek liczby wypełnionych formularzy ogółem o 196, a także spadek liczby formularzy wszczynających procedurę o 154.

KMZB, czyli Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. W analizowanym okresie poprzez aplikację dokonano ponad 18 000 zgłoszeń naruszeń porządku publicznego. I jak widzimy, ponad 7326 z nich dotyczyło problematyki z zakresu ruchu drogowego. W przypadku zgłoszeń prewencyjnych prawie 6000 zostało zweryfikowanych jako potwierdzone i prawie 5000 zagrożeń zostało wyeliminowanych. I najczęściej zgłaszane zagrożenia przez naszych mieszkańców to nieprawidłowe parkowanie, przekraczanie dozwolonej prędkości, spożywanie alkoholu w miejscu niedozwolonym, niewłaściwa infrastruktura drogowa, zła organizacja ruchu drogowego, nielegalne rajdy samochodowe, akty wandalizmu i dzikie wysypiska śmieci. I właśnie te zdarzenia drogowe. Ogólnie było ich w poprzednim roku 9764, to jest o 179 więcej do roku poprzedniego.

Wypadki, czyli te cięższe zdarzenia 573, mniej o 43 niż w roku 2023.

I kolizje, czyli te zdarzenia mniejszego gatunku. Ponad 9222 takie zdarzenia, więcej niż w roku poprzednim. I to, czego byśmy zawsze chcieli uniknąć, czyli ofiary wypadków. W poprzednim roku było ich 6, o jeden więcej niż w roku 2023. Oczywiście każda ofiara to niezwykła tragedia. Natomiast, patrząc też na inne miasta podobnej wielkości w kraju, to tutaj Wrocław wygląda w tej statystyce dobrze. I osoby ranne w wypadkach 622 takie osoby, o 40 mniej niż w roku poprzednim.

I działania związane z powodzią. O tym też wspominał Pan dyrektor Bajak. Policjanci Komendy Miejskiej, w związku z wprowadzonym alarmem przeciwpowodziowym organizowali zadania wynikające z trudnej sytuacji hydrologicznej na terenie powiatu oraz miasta, polegające w szczególności na udziale w spotkaniach zespołów zarządzania kryzysowego. Takie spotkania były codziennie. Gromadzeniu informacji o miejscu i skali zagrożeń. Kontroli stanu wałów przeciwpowodziowych, a także innych urządzeń hydrologicznych. Egzekwowaniu zakazu przebywania na wałach przeciwpowodziowych. Współpracy ze wszystkimi podmiotami biorącymi udział w działaniach, wykonywaniu czynności związanych z zapewnieniem porządku publicznego w rejonie działania służb ratowniczych. Pomoc ludności dotkniętej powodzią. Policjanci zaangażowani byli w szereg różnych działań, by zapewnić mieszkańcom bezpieczeństwo. Organizowane były zbiórki na rzecz osób poszkodowanych wskutek powodzi. Policjanci pomagali również w punktach dystrybucji piasku, takich jak ten przy stadionie Wrocław, gdzie razem z mieszkańcami napełniali piaskiem worki potrzebne do ochrony przed wodą.

I profilaktyka. Funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu podejmują działania profilaktyczne na rzecz grup społecznych. I tak policjanci Komendy Miejskiej wspólnie z przedstawicielami Wrocławskiego Centrum Seniora zorganizowali w czerwcu Mistrzostwa Wrocławia Nordic Walking o Puchar Komendanta. „Po dobrej stronie”, to program skierowany do uczniów szkół ponadpodstawowych mający na celu przeciwdziałanie

zjawiskom patologicznym wśród młodzieży. I koniec grudnia 2024 roku, to podsumowanie kolejnej edycji już Wrocławskiej Bezpiecznej Szkoły. Głównym celem programu jest stworzenie szkoły bez przemocy rówieśniczej. To oczywiście tylko kilka z tych programów, które w poprzednim roku realizowaliśmy.

I na koniec, Szanowni Państwo, Fundusz Wsparcia Policji, czyli ta Wasza pomoc finansowa na działalność wrocławskich policjantów, za co bardzo serdecznie dziękuję. Umowa z marca poprzedniego roku dotycząca przekazania kwoty 150 000 PLN na programy prewencyjne, a także zakup materiałów i sprzętu oraz na organizację szkoleń dla policjantów.

Porozumienie z października dotyczące zakupu na kwotę 5600 PLN, dokładnie sprzętu dla ogniwa przewodników psów służbowych.

Porozumienie z lipca dotyczące dofinansowania w kwocie 390 000 PLN do zakupu trzech oznakowanych pojazdów, a także czterech nieoznakowanych pojazdów służbowych. I także porozumienie z lipca dotyczące przekazania 500 000 PLN na dodatkowe służby ponadnormatywne, które również pozwalają uzupełnić te braki kadrowe.

Szanowni Państwo, na koniec kontakt mailowy, gdyby była potrzeba wyjaśnić jakieś problemy, gdybyście Państwo mieli jakieś pytania, niekoniecznie dotyczące sprawozdania, ale też inne, to zachęcam do przesyłania pytań. Na każdego maila deklaruję, że odpowiemy. Dziękuję bardzo.

Dyskusja:

Radna Anna Kołodziej: Panie Komendancie w lutym, jeżeli dobrze pamiętam, ostatnia, która do mnie dotarła informacja dotycząca akcji związanej z kontrolą uczestników nielegalnych wyścigów. I tak dość ogólnie, chociaż to jest informacja z jednego z portali lokalnych, była informacja o tym, że te akcje będą ponawiane i będą odbywały się częściej. I gdyby Pan był uprzejmy, coś więcej powiedzieć na ten temat? O intensywności tych akcji, dalszych planów?

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek:

Szanowni Państwo, te działania nasze zapobiegające nielegalnym wyścigom odbywają się cyklicznie. Nie ma może jakichś stałych terminów tych działań, z uwagi na to, że my monitorujemy różnego rodzaju strony, gdzie w szczególności młodzież nawołuje się do tych nielegalnych wyścigów. I wtedy reagujemy na bieżąco. Te nielegalne wyścigi, te spotkania tych tuningowanych aut zazwyczaj odbywają się w weekendy, piątki, soboty, w nocy oczywiście. I my te działania w nocy prowadzimy. Tak że praktycznie w każdym miesiącu takie działania mamy. Może nie zawsze one są rozgłaśniane medialnie, ale one są cykliczne.

Radny Robert Suligowski: W pierwszej kolejności to chciałem podziękować za ciężką pracę i ciężką służbę, jaką Państwo pełnicie na terenie Wrocławia. Współpracujemy też nie tylko tu jako radni miejscy, ale na osiedlach, ściśle z jednostkami Policji. Staramy się dbać o taką fajną synergię i współpracę. Tak że wielkie dzięki. To na początek. Pytanie jedno dotyczy tej rangi komisariatu Wrocław Leśnica, który obejmuje swoim zakresem bardzo szeroki obszar na zachód od autostradowej obwodnicy Wrocławia. Czy jest szansa na podniesienie rangi tego komisariatu z trzeciej na drugą i ewentualnie też uzupełnienie stanu kadrowego? Ja dodam tylko, że nam się bardzo dobrze też z komendantem współpracuje, natomiast siłą rzeczy obszar jest duży. Zazwyczaj jest to jeden patrol nocny i czasami mamy tu pewien kłopot z tym, żeby ten porządek utrzymać. A drugie pytanie, bo mamy przed sobą dzisiaj debatę na temat wprowadzenia ogólnomiejskiego nocnego zakazu sprzedaży alkoholu między 22:00 a 6:00. I tu pytanie do Państwa, jako tych fachowców, którzy mają w tym w pewnym sensie interes, żeby o tym temacie rozmawiać. Jak z punktu widzenia Państwa, fachowców, osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, ten zakaz może wpłynąć na bezpieczeństwo w mieście i też jakość Waszej pracy oraz dyspozycyjność do innych zadań niż zajmowanie się osobami pod wpływem alkoholu? Dziękuję bardzo.

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek:

Zaczynając od pierwszego pytania dotyczącego komisariatu Policji w Leśnicy, to oczywiście ja chcę wzmocnić kadrowo ten komisariat. Szanowni Państwo, ja całkiem niedawno, dwa tygodnie temu bodajże sporządzałem wniosek, który został też pozytywnie zaopiniowany przez komendanta wojewódzkiego i poszedł do Komendy Głównej o wzmocnienie etatowo każdej jednostki w mieście, a także w powiecie. Ponieważ rzeczywiście ta nasza struktura jest przestarzała, ona była budowana wiele lat temu i musi zostać poddana modyfikacji. Może niepodniesienie kategorii, bo do tego jest potrzebne wypełnienie pewnych wymagań, ale na pewno wzmocnienie etatowe tak. Natomiast my przede wszystkim jako polska Policja, to najpierw musimy się uporać z tymi wakatami, bo oczywiście możemy na papierze zwiększyć strukturę komisariatu Policji w Leśnicy, czy też innych jednostek, ale jeżeli nie będziemy mieli kandydatów do służby, to i tak to wzmocnienie tylko będzie prowizoryczne. Natomiast tu jest naprawdę zielone światło w tunelu, że ci kandydaci będą do nas przychodzić, będą wzmacniać nasze struktury, gdyż tak dla przykładu powiem Państwu, że my przez ten pierwszy kwartał, przez te pierwsze trzy miesiące zebraliśmy tyle podań od kandydatów do służby, co przez cały poprzedni rok. Czyli rzeczywiście coś się zmieniło i to zainteresowanie służbą jest, z czego się niezmiennie cieszę. Natomiast też musimy mieć świadomość, że taki młody człowiek, czy też nie tylko młody, bo to już ograniczeń wiekowych w tej chwili nie ma do przyjęcia do Policji, ale dany człowiek, który się przyjmie w nasze szeregi, który przejdzie ten cały proces rekrutacji, to musi jeszcze pojechać do Szkoły Policji w Polsce. Jest ich kilka. Później przejść taką obowiązkową adaptację w oddziałach prewencji. I dopiero trafia de facto do nas, do służby. Czyli podsumowując, to trwa około dziewięciu miesięcy. Więc ta sytuacja na pewno się nie polepszy z dnia na dzień, ale tak, jak mówię, jest światło w tunelu, że ona się zmieni. Ja myślę, że ten bieżący rok jest taki dla nas najcięższy, a w przyszłym roku te osoby, które przyjmiemy, które się przeszkolą, będą

wracać już fizycznie, służyć na terenie miasta Wrocławia. A jeżeli chodzi o drugie pytanie. To jest bardzo szerokie pytanie. Każdego rozwiązania są plusy i minusy oczywiście. My się angażujemy w każdą interwencję. Jeżeli mamy zgłoszenie, że ktoś spożywa alkohol w miejscu niedozwolonym, to podejmujemy taką interwencję. Bardzo często podejmujemy interwencję wspólnie ze Strażą Miejską. Staramy się tutaj reagować czy też, jeżeli jest podstawa wnioskować o zabranie np. koncesji na alkohol w danym sklepie. Jeżeli tam coś wygląda nie tak, jak powinno, tak że staramy się reagować na bieżąco. I tak też będzie po ewentualnym wprowadzeniu tego zakazu, o którym Pan powiedział. Dziękuję.

Radna Dorota Pędziwiatr: Panie Komendancie, dziękuję za Państwa, działania, ciężką pracę, za sprawozdanie. Częściowo już Pan odpowiedział na moje pytanie, bo moje właśnie dotyczyło tych wakatów, bo tak jak wiemy, jest to taka kwestia bardzo paląca. Chciałam zapytać o te prognozy, ale tak jak słyszę u Pana, że wygląda to dosyć dobrze, bo chciałam zapytać, czy właśnie będziemy mieli pogłębienie tej sytuacji, będzie coraz więcej tych wakatów? Czy jednak jest jakieś światło w tunelu? Ale skoro w perspektywie tego roku być może za rok spotkamy się tutaj i będziemy widzieli, że te statystyki wyglądają trochę lepiej, za to trzymamy kciuki. A proszę mi powiedzieć czy, bo mówi Pan tutaj o takim wzroście zainteresowania tą służbą. Czy my wiemy, z czego ono wynika? Na takiej zasadzie, żeby wiedzieć, czy coś zostało takiego zrobione, co należy kontynuować, żeby te wakaty wypełniać albo czy coś jeszcze można zrobić, żeby te wakaty skutecznie wypełniać?

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek: Myślę, że na to składa się wiele czynników. Teraz na poziomie centralnym, czyli na poziomie KG Policji, budowana jest przede wszystkim nowa siatka płac dla policjantów. I w końcu dzieje się coś pozytywnego, o co ja m.in. bardzo długo apelowałem, aby ta siatka płac była atrakcyjniejsza w dużych miastach właśnie. W tej chwili jeszcze wygląda to w ten sposób,

że policjant, który w mieście Wrocławiu, to też mówił o tym Pan prokurator, prowadzi jednocześnie w toku, nie wiem, 120/140 postępowań ma taką samą pensję jak policjant pracujący w malutkim powiecie, który ma takich spraw 30. Natomiast w tej chwili ma być wprowadzony taki dodatek aglomeracyjny. Czyli ci policjanci w dużych miastach mają po prostu, krótko mówiąc, więcej zarabiać, a oprócz tego to też temat medialny. Państwo pewnie słyszeliście — słynny już dodatek mieszkaniowy wchodzi od 1 lipca też do Policji. Tutaj Związki Zawodowe policyjne o to mocno zabiegały, bo ten przywilej miało Wojsko, Policja nie. Jest to już z tego, co wiem, sprawa pewna. Tak że od 1 lipca będą to dodatki mieszkaniowe. I one też będą najwyższe w dużych miastach. Tak że myślę, że to też się wszystko w całość złoży, że będziemy mieli chętnych do pracy, także też w dużym mieście, jakim jest Wrocław. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Panie Komendancie, ja też mam z tej samej kategorii pytania. Już Pan wspomniał o tym dodatku mieszkaniowym. Jak ja śledziłem tę sprawę, wydawało mi się, że ona w przestrzeni medialnej została, powiedzmy rozgłoszona w zeszłym roku, kiedy to we wrześniu Prezydent Warszawy i Minister Spraw Wewnętrznych mieli wspólną konferencję prasową. I oni zakomunikowali, że zdiagnozowali problemy z zatrudnieniem właśnie w garnizonie warszawskim, wskazując nie tylko niskie pensje jako główną przyczynę rezygnacji czy odchodzenia z pracy, ale właśnie sprawy mieszkaniowe. Więc komentowali też to wszystko w świetle cen mieszkań. Czy Państwo jako Komenda Miejska Policji mają jakieś bardziej szczegółowe informacje na temat tego, co motywowałoby funkcjonariuszy do tego, żeby odejść ze służby? I mam też pytanie o wakaty czy o sytuację w Wydziale Ruchu Drogowego, bo tak jak Pan wskazywał na krajowej mapie zagrożeń bezpieczeństwa, wydawało mi się, że dominują kwestie związane z ruchem drogowym właśnie. Tam było nielegalne parkowanie, nadmierna prędkość, te nielegalne wyścigi. Jakie są Państwa plany, żeby Wydział Ruchu Drogowego w takim razie wzmocnić? Dziękuję bardzo.

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek: To tak zacząć może od końca. No oczywiście w Wydziale Ruchu Drogowego, tak jak we wszystkich innych komórkach wrocławskiej Policji występują wakaty. Niemniej jednak to jest zdecydowanie największy wydział, jeżeli chodzi o Dolny Śląsk. On liczy około 200 policjantów, natomiast wakatów, to podobnie jak w tych dużych jednostkach, dużych komisariatach, tu akurat pokazywałem, jest około 30%. Ja oczywiście staram się, jak mam przyjęcia, dostaję policjantów, praktycznie za każdym razem zasilać też nowymi policjantami Wydział Ruchu Drogowego, niemniej jednak też muszę wzmacniać komisariaty, bo tam też tych policjantów brakuje. Ale oczywiście mocno mam na uwadze to bezpieczeństwo w ruchu drogowym. I za każdym razem, w zależności od tego, ilu policjantów dostaję, to zawsze ten Wydział Ruchu Drogowego wzmacniam. A jeżeli chodzi o odejścia ze służby, Pan pytał, no to też różne czynniki. Tutaj też są różnego rodzaju nowe koncepcje na to, żeby doświadczonych policjantów zatrzymywać w szeregach Policji. Mamy w tej chwili między innymi już taki dodatek progresywny, który wzrasta po każdym roku służby. I to też środowisko związkowe nasze o to kilka lat walczyło. I myślę, że to w tej chwili też jest na plus, że policjanci, jednak mając tę wiedzę, że jak zostaną w służbie i jeszcze kilka lat będą pracować, ten dodatek im będzie wzrastał, no to chyba chętniej zostają w służbie. My w tym roku nie mieliśmy dużo odejść, jeżeli chodzi o odejścia ze służby. U nas, w Policji, chyba tak, jak w każdej służbie innej taki okres odejść, to jest styczeń, luty, czyli początek każdego roku. I w tym roku, jeżeli chodzi o Komendę Miejską, odeszło na uprawnienia emerytalne ponad 30 osób, gdzie rok wcześniej było ich ponad 100. Tak że myślę, że te wakaty, to nie jest de facto problem odejść, tylko problem właśnie doboru do Policji. Dziękuję.

Radny Robert Leszczyński: Panie Komendancie, ja mam pytanie takie w tonie tutaj, co Pan Radny pytał, czy ten program, który powstał miesiąc, dwa miesiące temu, ma na celu namówić, zachęcić policjantów, którzy odeszli na emeryturę, że będzie miał świadczenia emerytalne i może

pracować dalej w Policji. Jak to wygląda statystycznie? Ale mówimy tylko o Wrocławiu, bo kraj to nas tutaj, na naszym podwórku nie interesuje. Czy w ogóle jest zainteresowanie tym programem? Jak to wygląda? Dziękuję.

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu insp. Rafał Siczek: Tak, to jest taki kolejny program, który ma wzmocnić i uzupełnić wakaty. To jest właśnie program powrotu policjantów do służby, którzy są już w tej chwili na emeryturze. I oni będą mieli taki przywilej, że nie będą musieli zawieszać emerytury, bo będą mogli ją pobierać, a oprócz tego mogą realizować zadania po powrocie do Policji. Tam są inne procedury, jeżeli ktoś odszedł do trzech lat, inne procedury, jeżeli ktoś odszedł dłużej. Natomiast, jeżeli chodzi o statystyki, to ja ich nie znam, bo ja w swojej strukturze nie ma wydziału doborowego. Tym się zajmuje Komenda Wojewódzka. Tam jest Wydział Doboru i Szkolenia. Tak się nazywa wydział, który jest odpowiedzialny za dobór w całym garnizonie dolnośląskim. Więc ja takich statystyk nie mam. Jeżeli jest taka potrzeba, to oczywiście mogę je zdobyć, ale z tego, co wiem, to jest coraz większe też zainteresowanie tych policjantów, którzy chcą powrócić do służby.

4. Sprawozdanie z działalności Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu za rok 2024

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu – st. bryg. Piotr Znamirowski: [red. –W trakcie swojego wystąpienia Komendant posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Zaproszeni Goście. Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej ma ciut inne problemy niż mój przedmówca. Struktura zatrudnienia, tak jak na prezentowanym slajdzie, wygląda na dzień 31 grudnia: 488 funkcjonariuszy, 13 pracowników cywilnych. W całym roku 2024 na zaopatrzenie emerytalne odeszło 20 funkcjonariuszy. Przyjeliśmy w zeszłym roku 30 funkcjonariuszy. Tak że naprawdę nie mamy wakatów na dzień dzisiejszy

albo są to, powiedzmy, wakaty pozorne. Jesteśmy w trakcie przeprowadzania jednego naboru do służby. Tutaj się muszę pochwalić, że przyjmujemy, czy mamy w planie przyjąć osiem osób. W tej chwili właśnie ten nabór trwa. Zgłosiło się nam na te osiem miejsc 63 kandydatów. Tak że jest naprawdę z kogo wybierać. No, ale to się przekłada później, że ta młodzież, która zostanie gdzieś tam wyłoniona i wstępuje w szeregi Państwowej Straży Pożarnej, jest naprawdę bardzo dobra i przygotowana fizycznie, tak że tutaj naprawdę mamy z kogo wybierać. I tak jak tutaj pokazuję na slajdzie, w Komendzie Miejskiej każdego dnia w systemie zmianowym pełni służbę 89 strażaków. Czyli 89 strażaków czuwa nad bezpieczeństwem na terenie naszego miasta. Szanowni Państwo, ja przesłałem wcześniej tę informację taką dość szczegółową odnośnie do realizacji wszystkich przedsięwzięć, jakie żeśmy w zeszłym roku jako Komenda Miejska przeprowadzili. Natomiast chciałbym teraz pokazać, jak to wygląda w odniesieniu się, bo w tych materiałach, które żeście Państwo dostali, tych danych nie było, jak to wygląda w odniesieniu do naszego całego województwa. Ja tylko powiem, że w województwie jest 26 komend powiatowych Państwowej Straży Pożarnej. Na terenie całego województwa w roku ubiegłym odnotowano ponad 53 000 zdarzeń, z czego to prawie 11 000 to były pożary, prawie 37 000 to miejscowe zagrożenia i ponad 5000 odnotowaliśmy alarmów fałszywych. Jak to wygląda, jeżeli chodzi o komendę miejską, czyli tak, jak powiedziałem, jedna z 26 komend działających na terenie naszego województwa, ponad 11 500 zdarzeń, prawie 2300 pożarów, ponad 7000 miejscowych zagrożeń. I tutaj, jak Państwo widzieliście ten wcześniejszy slajd 20% wszystkich interwencji ratowniczych realizowanych przez jednostki ochrony przeciwpożarowej, to jest miasto Wrocław. 2242 alarmy fałszywe. No tutaj, niestety, to jest ponad 50% wszystkich alarmów w całym województwie dolnośląskim. Jak wygląda obciążenie, jeżeli chodzi o pracę naszych strażaków? Tutaj, co wcześniej Komendant Miejski Policji mówił, że ma być wprowadzany tzw. dodatek wielkomiejski. I tutaj już

w tej tabeli bardzo ładnie to widać. 44 jednostki ratowniczo-gaśnicze jest na terenie województwa dolnośląskiego. I Szanowni Państwo, jeżeli weźmiemy statystykę wyjazdów, to w pierwszej dziewiątce jest 8 naszych jednostek z terenu miasta. Ponad 2500 zdarzeń, jeżeli chodzi o najbardziej wyjazdową jednostkę w naszym województwie. Jest to jednostka nr 1 na pl. Teatralnym. Jest to piąta jednostka w kraju, jeżeli chodzi o liczbę wyjazdów do zdarzeń. Szanowni Państwo, proszę zobaczyć, jak się to klasyfikuje względem tej 44. najmniej wyjeżdżającej jednostki w naszym województwie. To są raptem 374 wyjazdy. Czyli to jest ponad sześciokrotnie mniejsze obciążenie, jeżeli chodzi o strażaka, ratownika, praktycznie tymi samymi zadaniami. Czyli nasz strażak sześciokrotnie więcej ma zadań niż strażak w takiej jednostce, jak chociażby Syców. Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej to również sześć specjalistycznych grup ratowniczych. W zeszłym roku doszła nam ta szósta grupa specjalistyczna. I to tak naprawdę, jeżeli chodzi o Państwową Straż Pożarną, to w Państwowej Straży Pożarnej tylko te sześć specjalistycznych grup ratowniczych działa. Jeżeli chodzi o obszar działania grup specjalistycznych, to jest nie tylko teren miasta czy teren województwa. Te grupy są w dyspozycji komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. I akurat nasze grupy specjalistyczne realizują zadania w województwie dolnośląskim, w województwie wielkopolskim i w województwie opolskim. Wyjazdy tych grup, tak jak jest na slajdzie, grupa wodnonurkowa 84 zdarzenia, grupa sonarowa 10 zdarzeń, ale ta grupa sonarowa, to jest również na jednostce nr 1 tam, gdzie się znajduje grupa wodnonurkowa, grupa ratownictwa wysokościowego 35 zdarzeń, grupa ratownictwa chemiczno-ekologicznego 127 takich zdarzeń, specjalistyczna grupa ratownictwa technicznego 7 zdarzeń oraz grupa poszukiwawczo-ratownicza, w zeszłym roku ta grupa działała w 27 zdarzeniach. Szanowni Państwo, to była, że tak powiem, ta działka operacyjna, czyli działania ratownicze, działania ratowniczo-gaśnicze. Oprócz tego komenda miejska Państwowej Straży Pożarnej opiniuje

dokumentację imprez masowych. Prowadzimy czynności kontrolno-rozpoznawcze. Jeżeli chodzi o imprezy masowe, w ubiegłym roku wydałem 148 opinii związanych właśnie z organizacją imprez masowych, z czego 144 opinie były pozytywne. I tutaj należy też podkreślić i pochwalić się tym, że w czasie trwania tych imprez masowych nie odnotowano żadnych zdarzeń, w których musiałaby interweniować Państwowa Straż Pożarna. Jeżeli chodzi o czynności kontrolno-rozpoznawcze, W zeszłym roku przeprowadziliśmy 808 takich czynności. Ja tylko tutaj pragnę podkreślić, że realizujemy to przy pomocy wydziału kontrolno-rozpoznawczego. Generalnie w wydziale zatrudnionych jest 10 funkcjonariuszy. Jest taki miernik przyjęty na jednego funkcjonariusza, 60 kontroli w ciągu roku. Natomiast, tak, jak widzimy, ci moi funkcjonariusze, zdecydowanie więcej tych czynności kontrolno-rozpoznawczych w ubiegłym roku przeprowadzili. 171 czynności związanych było z odbiorami budynków, 70 czynności to kontrole żłobków i przedszkoli, 50 kontroli wynikało z wypoczynku dzieci i młodzieży. Wydano 81 opinii do działalności hotelarskiej. Przeprowadzono 31 kontroli w zakładach zwiększonego i dużego ryzyka wystąpienia poważnej awarii przemysłowej. Skontrolowano 28 operatów pożarowych, przeprowadzono 10 kontroli w obiektach związanych z obrotem i handlem amunicją i bronią oraz wykonano 69 uzgodnień operatów pożarowych. Szanowni Państwo, my również prowadzimy tę działalność edukacyjną, oprócz tych wszystkich spotkań z dziećmi i z młodzieżą, zarówno u nas, w jednostkach, jak i w szkołach. Na terenie komendy miejskiej we Wrocławiu działa taka sala edukacyjna Ognik to już nieraz żeśmy na ten temat mówili. Sala edukacyjna mieści się we Wrocławiu na terenie jednostki ratowniczo-gaśniczej nr 7. To jest ulica Kosmonautów. Szanowni Państwo, w 2024 roku zorganizowano tam 150 spotkań. Uczestniczyło prawie 1400 dzieci w wieku do 14 lat oraz 217 osób powyżej 14 roku życia. I generalnie w sali w edukacyjnej Ognik przedstawiamy takie tematy, jak ustrzec się chociażby od zatrucia tlenkiem węgla. Opowiadamy o zagrożeniu przy niewłaściwym użytkowaniu sprzętu RTV i AGD.

Opowiadamy o prawidłowości przeprowadzania ewakuacji z miejsc objętych zagrożeniem, zapoznanie się ze znakami ewakuacyjnymi, o zasadach działania czujek, w tym czujki dymu, czujki czy tam sygnalizatora tlenu węgla. Robimy takie zajęcia z udzielania pierwszej pomocy medycznej oraz prowadzimy szkolenia odnośnie do zachowania się na wodach pokrytych pokrywą lodową. Szanowni Państwo, na koniec już tego mojego wystąpienia, chciałem przede wszystkim bardzo gorąco podziękować za wsparcie naszej Komendy. Dzięki Państwa wsparciu, w roku ubiegłym udało nam się kupić jeden ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy. Te pieniądze, które od Państwa trafiły na Fundusz wsparcia w wysokości 400 000 PLN, pozwoliły nam zapiąć ten montaż finansowy. Ten samochód ciężki ratowniczo-gaśniczy zastąpił samochód, który w 2022 roku uległ wypadkowi. Niestety, na tyle poważnemu, że nie dało się tego samochodu już wyremontować. Koszt realizacji tego zadania to był ponad 1 500 000 PLN, tak że bardzo gorąco dziękuję za to wsparcie. Bez tych 400 000 PLN nie udałooby nam się zamknąć realizacji tego przedsięwzięcia. Oprócz tego w zeszłym roku udało się kupić cztery samochody specjalne, lekkie, operacyjne. Tutaj jakby środki, które pozwoliły nam zrealizować ten zakup, przekazało Starostwo Powiatowe we Wrocławiu. W bieżącym roku Szanowni Państwo planujemy zakupić cztery samochody. Jeżeli chodzi o naszą komendę, są to też samochody, które dzięki Państwa wsparciu będziemy w stanie kupić. I tutaj, jakby te pieniądze, które od Państwa żeśmy utrzymali, pozwolą nam na to, że we wszystkich tych zadaniach część tego wkładu finansowego będziemy mogli wnieść. Będzie to jeden samochód ciężki ratowniczo-gaśniczy, jeden samochód lekki operacyjny oraz trzy samochody specjalne, rozpoznawczo-ratownicze. Ciężko na razie powiedzieć, jaki będzie koszt tego wszystkiego, ponieważ jesteśmy w trakcie przygotowywania dokumentacji do przetargu. Tak że myślę, że w najbliższych dniach pierwszy przetarg na zakup samochodów zostanie ogłoszony. Tak że czekamy z niecierpliwością, co się uda w bieżącym roku kupić. Szanowni Państwo, w ramach programu FENIX, to jest taki program

służący odbudowie potencjału ratowniczego m.in. w Państwowej Straży Pożarnej, ten program rozpoczął się w bieżącym roku i kończy się w roku 2028. Komenda miejska ma otrzymać tu już bez wkładu własnego. To są środki nie nasze. Dwa ciężkie samochody ratowniczo-gaśnicze, dwa średnie samochody ratowniczo-gaśnicze, jeden ciężki samochód ratownictwa technicznego, jeden średni samochód ratownictwa technicznego, jedną drabinę mechaniczną o wysokości prawdopodobnie 40 m. Tutaj, Szanowni Państwo, tylko powiem, że nasza najstarsza drabina na terenie miasta, która niestety już z braku dostępności serwisów w tej chwili nie jeździ, ale w tym roku dokładnie 13 czerwca według dowodu rejestracyjnego to będzie miała 50 lat, jak została pierwszy raz zarejestrowana jako samochód. Tak że czekamy z wielką nadzieją, że ta drabina niedługo do nas dotrze. Będziemy mogli tę 50-letnią, wysłużoną drabinę, myślę, że już chyba oddać do muzeum, bo drugiej takiej w Polsce, która jest w podziale bojowym, nie ma. Poza tym mamy dostać jeden średni samochód ratowniczy, jeden średni samochód ratownictwa wodnego, jeden robot gaśniczy i jeden mikrobus. I tak jak powiedziałem, to jest ten program FENIX, który rusza w tym roku, kończy się w roku 2028. Część z Państwa wie, jak wyglądają nasze budynki, jak wyglądają nasze siedziby jednostek. To ja tylko pragnę się pochwalić, że zostaliśmy wpisani w taki program modernizacyjny, ustawę modernizacyjną, która ma ruszyć w przyszłym roku, czyli to ma być na lata 2026-29. I tam jest przewidziany taki kapitalny remont siedziby naszej komendy wraz z jednostką ratowniczo-gaśniczą nr 8. To jest ulica Kręta, Ołbińska oraz jednostką ratowniczo-gaśniczą nr 3 na ulicy Krakowskiej. Tutaj również pragnę bardzo gorąco podziękować za wsparcie w tym roku. Kwota, którą żeśmy otrzymali od Państwa wysokości 600 000 PLN na remonty, Jesteśmy w trakcie przygotowania się do przetargu na przeprowadzenie remontu dachu na ulicy Gdańskiej w naszej jednostce ratowniczo-gaśniczej nr 2. Mam nadzieję, że tych pieniędzy wystarczy, będziemy w stanie za te 600 000 PLN ten dach wymienić cały na nowy. Mam nadzieję, że nam się to uda. Czasu jest dużo, tak że fizycznie tak,

tylko pytanie, czy pieniążków starczy. Ale wierzę mocno, że tak. Dziękuję bardzo za uwagę.

Dyskusja:

Radny Robert Leszczyński: Panie Komendancie, mam pytanie, czy nowe zadanie, które będzie przed Wami, związane z realizacją ustawy o ochronie ludności, obronie cywilnej, a mówiąc wprost inspekcję obiektów ochronnych, czy dostaniecie jakieś z komendy wojewódzkiej dodatkowe etaty? Czy musicie bazować na siłach i środkach, które posiadacie?

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu – st. bryg. Piotr Znamirowski: Szanowni Państwo, na tę chwilę nie mamy informacji na ten temat, czy mielibyśmy dostać jakieś dodatkowe etaty. Na tę chwilę będziemy realizować te nowe zadania na bazie tej kadry, którą posiadamy. Natomiast, mam nadzieję, że to jakieś wsparcie etatowe dostaniemy. Dostaliśmy owszem, od 1 stycznia tego roku cztery etaty nowe w ramach ustawy modernizacyjnej. Natomiast to są etaty dla strażaków, ratowników. Tak że to, jakby ten potencjał ratowniczy wzmocnimy, jeżeli chodzi o miasto, natomiast nie są etaty przewidziane do tych spraw związanych z ustawą o ochronie ludności i obronie cywilnej. Tak że czekamy cały czas.

Radny Robert Suligowski: To ja ponownie skorzystam z okazji, żeby podziękować przede wszystkim Państwu za ciężką służbę, też za wsparcie, które udzieli Państwo mieszkańcom podczas zeszłorocznego alarmu przeciwpowodziowego, tutaj, w szczególności w imieniu mieszkańców ulicy Skoczylasa i Promenady. Ogromne podziękowania za wsparcie w zabezpieczeniu ich majątku, też fachowe pokazanie, w jaki sposób się zabezpieczyć i tworzyć obwałowania. To dla Państwa strażaków. Zapytanie mam zasadniczo jedno, ponieważ pewne kłopoty wynikły sprzętowe w trakcie różnych działań, które Państwo podejmowaliście w tym czasie. Jedno dotyczyło usuwania takich zwalisk drzew w nurcie rzeki przy

mostach, gdzie był kłopot z usunięciem takiego zwaliska. I nie dysponowali strażacy takim sprzętem, który był do tego konieczny. To z tego, co pamiętam, trzeba było z MPWiK ściągać jakiś większy dźwig do tego. Czy jest takie zapotrzebowanie i czy można w tym zakresie pomóc? A druga podobna sytuacja wystąpiła na Ratyniu, gdzie był ogromny problem z dotarciem, trzeba było amfibie wojskową ściągać. To zajęło tam bodaj dwa czy trzy dni, żeby awarię sieci elektrycznej usunąć. I czy w tym zakresie też jakieś Państwo planujecie wsparcie? Wzmocnienie swoich zasobów? Dziękuję bardzo.

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu — st. bryg. Piotr Znamirowski: Jeżeli chodzi o dźwig, to my na swoim wyposażeniu w ramach tej grupy, o której mówiłem, ratownictwa technicznego, posiadamy taki dźwig. I to jest taki specjalistyczny dźwig ratowniczy, który można by było użyć. Natomiast jego wadą jest masa, którą on ma. Ten dźwig waży ponad 42 tony, tak że niestety na każdy most nie jesteśmy w stanie tym dźwigiem wjechać, rozstawić i prowadzić działania. Tak że nasz normatyw sprzętowy nie przewiduje innego dźwigu, więc na tę chwilę nie będziemy czynić też starań, żeby taki dźwig pozyskać. Natomiast, jeżeli chodzi o to drugie zdarzenie, o którym tutaj Pan wspominał, to jakby nasze zasoby sprzętowe, ratownicze w przypadku działań powodziowych są wystarczające. Natomiast powiem szczerze, że nie znam do końca tej sprawy, co tam się takiego stało, że trzeba było czekać na amfibie, bo jeżeli chodzi o transport ludzi, to myśmy w okresie powodzi, oprócz naszego potencjału, powiedzmy pływającego, chociażby który posiadamy w ramach tej grupy wodnonurkowej, mieliśmy też m.in. ściągnięte siły z zewnątrz. Mieliśmy poduszkowce, którymi można było tych ludzi gdzieś tam przetransportować. I tak naprawdę dla poduszkowca to niewiele jest przeszkód. Natomiast mówię tak, jak nie wiem, gdzie się ta informacja zgubiła po drodze, bo nie przypominam sobie, żeby coś takiego do nas wpłynęło. Pewnie jakbyśmy taką informację dostali, to byśmy byli w stanie coś zorganizować, żeby pomóc. Chyba że to była kwestia

przewiezienia jakiegoś ciężkiego sprzętu i w związku z tym potrzebny był sprzęt o dużej wyporności, żeby jakieś duże elementy można było przewieźć. Być może taka była sytuacja, więc nasz, powiedzmy, sprzęt pływający niekoniecznie się do tego mógł nadawać.

5. Sprawozdania Straży Miejskiej Wrocławia:

- 1) Sprawozdanie z realizacji zadań służbowych Straży Miejskiej Wrocławia za rok 2024;
- 2) Sprawozdanie za rok 2024 z realizacji przez Straż Miejską Wrocławia „Programu Poprawy Bezpieczeństwa we Wrocławiu w latach 2021 – 2024”

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Piotr Kościelny: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Mieszkańcy. Straż Miejska Wrocławia jest obecnie formacją, która prowadzi działania w wielu obszarach istotnych dla mieszkańców. Stale dążymy do podnoszenia naszej jakości naszej służby, by sprostać wyzwaniom związanym z dynamicznym rozwojem naszego miasta. Straż Miejska Wrocławia odgrywa służebną rolę, wobec mieszkańców Wrocławia od blisko 34 lat. W tym czasie Wrocław rozkwitł i stał się miastem, które ma około 900 000 mieszkańców, które jest centrum aglomeracji wrocławskiej i obszaru metropolitalnego. Jest miastem akademickim, ważnym punktem na mapie turystycznej Polski, do którego codziennie przyjeżdżają dziesiątki tysięcy osób. We Wrocławiu jest około 500 000 zarejestrowanych samochodów i tysiące przyjeżdżających z innych miast. Ochrona porządku publicznego w mieście o takim potencjale jest nieustającym wyzwaniem, z którym się mierzymy. Do zadań Straży Miejskiej należy m.in. egzekwowanie przepisów związanych z ochroną spokoju i porządku w miejscach publicznych, utrzymywaniem czystości i ochroną środowiska naturalnego, przeciwdziałanie alkoholizmowi, współdziałanie z właściwymi podmiotami w zakresie ratowania życia i zdrowia obywateli, informowanie

społeczności lokalnej o stanie i rodzajach zagrożeń czy też kontrola ruchu drogowego. Realizacja wymienionych zadań ustawowych wymaga egzekwowania przepisów określonych w kodeksie wykroczeń oraz w 19 innych ustawach. W moim krótkim wystąpieniu przedstawię Państwu wybrane zagadnienia, które są najbardziej reprezentatywne dla naszych działań. Więcej szczegółowych danych znajdziecie Państwo w przedłożonym sprawozdaniu. W roku 2024 Straż Miejska Wrocławia przyjęła 72 408 zgłoszeń od mieszkańców Wrocławia, co stanowi wzrost o około 48% w stosunku do roku 2023. Odpowiednio w latach ubiegłych zarejestrowano w roku 2023 48 895 sztuk, w roku 2022 45 311 sztuk. Zakres podejmowanych interwencji przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej Wrocławia odzwierciedla zgłaszane przez mieszkańców problemy. Z naszych analiz wynika, że zgłoszenia dotyczące wykroczeń w ruchu drogowym generują największą ilość interwencji. W roku 2024 wpłynęło do nas 54 117 zgłoszeń dotyczących wykroczeń w ruchu drogowym. W wyniku podjętych czynności ujawniano 34 788 wykroczeń dotyczących porządku i bezpieczeństwa na drogach naszego miasta. W roku 2024 kancelaria naszej jednostki zarejestrowała 61 175 pism dotyczących m.in. zgłoszeń od mieszkańców Wrocławia, w wyniku których zostało wszczętych 27 380 postępowań wyjaśniających w sprawach o wykroczenia. W porównaniu do roku 2023 ilość pism, która wpłynęła do naszej jednostki, wzrosła o 25%. Wobec sprawców ujawnionych wykroczeń są stosowane środki prawne. W 2024 roku najczęściej stosowanym rodzajem sankcji w stosunku do sprawców wykroczenia były mandaty karne. Zostało nałożonych 20 482 sztuki mandatów. Łączna wartość nałożonych mandatów karnych wyniosła 3 560 000 PLN. Mandaty karne nie są jedynym środkiem prawnym, jaki stosujemy. W 8605 przypadkach udzielono pouczenia sprawcą wykroczeń. W przypadku, gdy sprawca wykroczenia nie przyznaje się do winy lub, w naszej ocenie, za czyn, którego się dopuścił, zasługuje na surowszą karę, są kierowane sprawy do sądu. W roku 2024 zostało skierowanych 368 spraw do sądu. Prowadzone przez Straż Miejską Wrocławia działania

związane z czuwaniem nad porządkiem i kontrolą w ruchu drogowym obejmują również czynności o charakterze technicznym. W roku 2024 w 610 przypadkach zostały zastosowane blokady na koła. Zostało usuniętych z dróg 3281 pojazdów, w tym 365 wraków.

Kolejną kategorią zgłoszeń od mieszkańców, generującą największą ilość interwencji, są zgłoszenia dotyczące ochrony środowiska i gospodarki odpadami. W ubiegłym roku odnotowaliśmy 3756 zgłoszeń w tym obszarze. W wyniku przeprowadzonych interwencji zostało ujawnionych 942 wykroczeń związanych z nieprzestrzeganiem m.in. zasad wynikających z przepisów ustawy o odpadach, ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Patrole Straży Miejskiej Wrocławia prowadziły szereg działań i kontroli mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa ekologicznego. W roku 2024 prowadzone były kontrole domowych pieców grzewczych i przydomowych kotłowni oraz miejsc prowadzenia działalności gospodarczej pod kątem ujawnienia spalania odpadów w przydomowych instalacjach grzewczych. Oprócz działań kontrolnych strażnicy edukowali mieszkańców, informowali o konsekwencjach spalania odpadów, wyjaśniali również wątpliwości, czy można palić w piecach, a czym nie. W ubiegłym roku zostało przeprowadzonych 18 528 kontroli spalania, w tym 15 353 przy użyciu drona wyposażonego w urządzenia pomiarowe. Również w tym roku odebraliśmy od mieszkańców 3546 zgłoszeń dotyczących zagrożenia życia i zdrowia. Nasi funkcjonariusze udzielili pomocy 210 osobom. W 192 przypadkach wezwano pogotowie ratunkowe.

Straż Miejska Wrocławia to również wieloletni sprawdzony partner dla wrocławskich placówek edukacyjnych. Od 27 lat współpracujemy ze szkołami, przedszkolami i innymi organizacjami w zakresie prowadzenia zajęć informacyjno-edukacyjnych, którym celem jest edukacja dzieci i młodzieży w zakresie bezpieczeństwa. Wspieramy społeczności lokalne, samoorganizacji mającej na celu podniesienia bezpieczeństwa osób małoletnich. W trakcie zajęć informacyjno-edukacyjnych prowadzonych przez strażników są realizowane nasze autorskie programy prewencyjne,

m.in. Stop przemocy i agresji rówieśniczej, Bezpieczna droga do szkoły, Odpowiedzialność karna nieletnich, Cyberprzemoc, zagrożenia w sieci. Zajęcia informacyjno-edukacyjne w ilości 1437 spotkań były prowadzone w przedszkolach, w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych, ośrodkach wychowawczych, ośrodkach socjoterapeutycznych, radach osiedla, klubach seniorach. W spotkaniach uczestniczyło 29 630 osób. Przedstawiłem Państwu realizowane przez naszą jednostkę w roku 2024 działania długofalowe i doraźne, które były ukierunkowane na poprawę porządku i spokoju publicznego, ochrony środowiska naturalnego oraz podniesienie poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców. W roku 2024 Straż Miejska Wrocławia kolejny raz uczestniczyła w działaniach przeciwpowodziowych, co bez wątpienia miało wpływ na niektóre obszary naszych działań. Wrześniowa powódź pokazała nam wszystkim jasno, że musimy być przygotowani na różnego typu zagrożenia. W ramach inicjatywy Bezpieczny Wrocław otrzymaliśmy nowoczesne wyposażenie o wartości ponad 2 800 000 PLN. Zakupiliśmy m.in. dwie motorowe łodzie patrolowe, dwie łodzie płaskodenne, dwa quady, osobowy samochód terenowy, dwa nowe drony, motopompy pływające, namioty pneumatyczne i stelażowe, przenośne stacje zasilania o dużej mocy oraz agregaty prądotwórcze. W pierwszej połowie 2025 roku zostanie sfinalizowany zakup terenowego samochodu ciężarowego. Straż Miejska Wrocławia, podobnie jak inne jednostki w kraju, boryka się z problemami kadrowymi. W ubiegłym roku, pomimo trudnej sytuacji na rynku pracy, zmniejszyliśmy ilość wakatów na stanowiskach strażniczych. Rok 2024 rozpoczęliśmy z 80 wakatami, na koniec grudnia ubiegłego roku mieliśmy 66 wakatów. W pierwszym kwartale 2025 roku ilość nieobsadzonych stanowisk strażniczych udało się zmieścić do około 50 wakatów. Należy pamiętać, że proces przygotowania strażnika do wykonywania zadań trwa około roku, dlatego też efekty pracy większej ilości strażników nie będą od razu zauważalne na ulicach Wrocławia. Jesteśmy świadomi konieczności pełnej mobilizacji w celu sprostania wyzwaniom, które stoją przed nami, a są

związane m.in. z rozbudową wrocławskich osiedli mieszkaniowych oraz oczekiwaniami mieszkańców dotyczącymi szybkiej, skutecznej reakcji Straży Miejskiej na ich zgłoszenia. Priorytetem w naszej pracy jest i nadal będzie współpraca z mieszkańcami, którzy są fundamentem systemu zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w każdym mieście. Opinie, wskazówki, potrzeby mieszkańców decydują o kierunkach podejmowanych przez nas działań. Miniony 2024 rok był kolejnym okresem wytężonej pracy, za który dziękuję wszystkim pracownikom Straży Miejskiej Wrocławia. Pragnę również wyrazić wdzięczność władzom miasta oraz Radzie Miasta za współpracę oraz wsparcie udzielone naszej jednostce. Jeżeli jesteście Państwo zainteresowani bardziej szczegółowymi informacjami dotyczące pracy Straży Miejskiej Wrocławia w 2024 roku, to znajdziecie je Państwo w naszym sprawozdaniu rocznym. Jeżeli jakieś zagadnienia wymagają mojego komentarza, jestem do Państwa dyspozycji. Dziękuję Państwu za uwagę.

Dyskusja:

Radny Jakub Nowotarski: Panie Komendancie, bardzo mnie niepokoją te liczby, które Pan przedstawił, które też widzimy w sprawozdaniu, bo widzę tam, że Państwa budżet rośnie. Bardzo wyraźnie wzrosła w 2024 roku liczba zgłoszeń od mieszkańców, a mimo to wpływy miasta z mandatów są znacznie mniejsze. Widzimy też znaczny spadek liczby interwencji z zakładaniem blokad na nielegalne parkowanie. Na tym się skupiam, bo to też z twardych danych wynika, że chcemy tego czy nie, to jest główny obszar Państwa działania. Nie potrafię zrozumieć tego, jak to się stało, że w zeszłym roku Straż Miejska założyła 600 blokad, a w 2022 roku było to 4800. Ta dysproporcja, przy rosnącej liczbie zgłoszeń, jest dla mnie tak po prostu kująca w oczy. I to też mówię jako mieszkaniec, który się po mieście często porusza pieszo. Patoparkowanie jest wszechobecne we Wrocławiu, więc jak to się stało, że mniej niż dwie blokady dziennie Straż Miejska zakłada. Trochę lepsze wyniki mają Państwo, jeśli chodzi o lawety.

3300 razy w zeszłym roku, ale dwa lata wcześniej 4200, więc tutaj też mamy spadek. A z drugiej strony znacznie rośnie liczba pouczeń, bo było ich 8000 w zeszłym roku, dwa lata wcześniej 4400. I te twarde dane są tak, jak mówię, tak kujące w oczy, że to prowadzi mnie bezpośrednio do pytania, czy w takim razie Państwo jako kierownictwo całej jednostki wydawali instrukcję funkcjonariuszom, żeby jednak unikać korzystania z blokad, skupiać się na tym, żeby dawać częściej pouczenia, bo takie trendy widzimy w twardych danych. Dziękuję.

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Piotr Kościelny: To znaczy sprawa jest dosyć prosta. Przede wszystkim, po pierwsze, zmniejszyła się ilość miejsc, gdzie można założyć blokady, bo bardzo dużo jest tych miejsc słupkowanych. Nie wszędzie nam wolno założyć blokady. To po pierwsze. Po drugie, jest bardzo dużo działań związanych z innymi sprawami dotyczącymi parkowania. Wywozimy samochody, jest nas zdecydowanie mniej na ulicach ze względu na wakaty. Teraz ci funkcjonariusze, którzy wchodzi, dopiero się uczą. Więc myślę, że tak naprawdę przyszły rok pokaże, jak to będzie wyglądało. Myślę, że będzie coraz lepiej i te statystyki te dane się będą podnosić. Tak, jak mówię, jest bardzo dużo postępowań wyjaśniających, bo ilość zgłoszeń, tak jak Pan Radny tutaj mówi, jest zwiększona, to nie każde zgłoszenie dotyczy założenia blokady. To są różnego rodzaju inne zgłoszenia związane z ruchem drogowym, np. parkowanie na terenie zielonym na trawniku, gdzie takiej blokady nie możemy założyć. Ale myślę, że po prostu ten przyszły rok będzie, ten już powinien być lepszy, z tego, co widzę po statystyce, no i następny też. No tutaj jeszcze te działania powodziowe, w które cały stan osobowy musiał być zaangażowany do pracy przy ratowaniu miasta. I to też spowodowało, że praktycznie dwa miesiące nam wypadły z tej statystyki. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Leszczyński: Panie Komendancie, na początku chciałbym wszystkim służbom, tutaj podziękować i Policji, i Prokuraturze, i Straży Pożarnej, tu będziemy jeszcze mieli też Państwowy Powiatowy Inspektor

Sanitarny i Wam jako Straży Miejskiej za dobrą pracę. Nie jest to łatwa praca. Wiemy, jak się widzimy. Nie mamy sesji, żeby nie było skargi na Pana Komendanta. Jak ktoś coś robi, to są efekty. Ale tutaj myślę, że to, co zadał Pan Jakub Nowotarski radny pytanie. Cyfry nie oszukują, ale myślę, że trochę profilaktyka nas nauczyła mieszkańców, że już pilnujemy się. Ja nie mówię tu o sobie, bo zawsze parkuję poprawnie. Pilnujemy się, żeby tych blokad nie dostać. I myślę, że spadek tych blokad nie jest bezpośrednią przyczyną. Wasze wskazówki, tak, jak padło, bo nie sądzę, żeby coś takiego było. Myślę, że to jest profilaktyka. Ale pełna zgoda z Panem Jakubem, że trzeba temu się przyjrzeć, zobaczyć, jak to wygląda. Oczywiście ograniczenie tych też miejsc, gdzie można blokady założyć też zrobiły swoje. No i cóż, ja już kiedyś radnych zachęcałem. Chciałbym ponownie zachęcić, żeby pokłonili się i poszli sobie do Pana Komendanta, do Straży Miejskiej zobaczyć. Ja miałem przyjemność zobaczyć pokaz sprzętu od dronów, które monitorują i to czyste powietrze i imprezy masowe, po sprzęt, który macie, bo naprawdę macie dobry sprzęt i tę flotę rzeczną, którą też od tamtego roku macie, no i przede wszystkim ten samochód ciężarowy, który, oby nie, będzie można wykorzystać do działań w zarządzaniu kryzysowym. Tak że jeszcze raz wszystkim służbom bardzo dziękuję.

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, Drodzy Mieszkańcy, Panie Komendancie. Z mojej strony serdeczne podziękowania za służbę, bo wiemy, że ona jest trudna. Tu się przyłączam do słów radnego Leszczyńskiego, też dla wszystkich innych służb, które przede wszystkim w czasie wrześniowego alarmu powodziowego stanęły na wysokości zadania. Ale też tutaj szczególnie do Straży Miejskiej kierujemy podziękowania, bo Państwo są obecni codziennie na wrocławskich osiedlach. Każdy z nas by chciał, żeby to było jeszcze częściej, jeszcze bardziej i jeszcze efektywniej, ale wiemy, że są wolne wakaty i trzymamy kciuki, żeby te wakaty się zapełniły. I informacją dobrą jest to, że te osoby do Straży Miejskiej przychodzą, szkolą się i na tych naszych wrocławskich

osiedlach pojawiać się będą w kwestii też parkowania. Chciałbym podziękować za działania związane z grudniem, gdzie mieliśmy jarmark bożonarodzeniowy. Moim zdaniem, tutaj, jak rozmawialiśmy, na Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, te dane, jakie Państwo zaprezentowali tutaj z działań wokół Rynku, były imponujące. I też przebywając tu codziennie, bo jest to moje miejsce pracy, to widziałem te efekty, które były. I mało tego, one są dalej, bo Straż Miejska, nie ma dnia, żeby gdzieś tutaj, w okolicach rynku, jak przebywam, nie było widać, że jest patrol, który mandatuje albo auto jest lawetowane, więc to się dzieje. I trzymam kciuki, żeby na innych osiedlach też z tym parkowaniem się udało, ale wiemy, że to jest też związane m.in. właśnie z wakacjami. Ale rozmawiając też tutaj z Panem Waldemarem Forysiakiem, bo często sobie rozmawiamy, to jest chęć do pracy. Jest ta ogromna aktywność i chęć bycia na osiedlu i to nie tylko po to, żeby kogoś karać, tylko też, żeby Straż Miejska była takim naszym, powiedzmy, przyjacielem, który jak czasami zbłądzimy, to nam pomoże wrócić na tę dobrą ścieżkę. I tutaj też serdeczne podziękowania za wiele działań dotyczących przyrody. No, bo też te patrole dotyczące z wydziału środowiska od Państwa one są obecne. To są osoby, które czasami poza godzinami swojej pracy są w terenie, które się z nami spotykają, z radnymi osiedlowymi czy też dzwonią do nas gdzieś tam powiedzmy weekendowo, że tym tematem żywo są zainteresowane, żyją. I to jest super postawa, więc trzymam kciuki i oby tak dalej. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Panie Komendancie, muszę dopytać, bo nie wyczerpuje Pana odpowiedź tego, na czym mi zależało. Bo rozumiem te argumenty, które powiedzmy, zmieniają trochę sytuację Państwa typu powódź, więcej miejsc osłupkowanych, braki kadrowe, ale jeszcze raz spójrzmy na twarde dane, na sytuacje, w których funkcjonariusze Straży Miejskiej interweniują, powiedzmy, uprośmy sprawę, mają do wyboru albo pouczyć, albo wystawić mandat. Jak się popatrzy na twarde dane 2024 rok kontra 2022 rok przy nielegalnie zaparkowanym samochodzie, szansa na

pouczenie w 2022 roku to było 15%. W 2024 roku szansa na pouczenie rośnie do 30%. To nie ma związku z powodzią. To są po prostu wybory funkcjonariuszy, którzy interweniowali. I to jest bardzo duży i bardzo wyraźny wzrost. On potem ma odzwierciedlenie też właśnie w przychodach miasta z tytułu mandatów. Nie widzę uzasadnienia do tego, żeby uznać samo wystawianie pouczeń jako skuteczne narzędzie walki z nielegalnym parkowaniem i z innymi wykroczeniami w ruchu drogowym. Więc jeszcze raz wracam do tego swojego pytania, czy funkcjonariusze dostali jakieś instrukcje, żeby częściej z pouczeń korzystać, a jeśli nie czy dostaną instrukcje, żeby rzadziej korzystać, żeby wrócić co najmniej do poziomu z 2022 roku?

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Piotr Kościelny: Już odpowiadam, Panie Radny. Nie dostaną żadnych instrukcji ani czy mają więcej pouczać, ani czy mają nakładać mandaty, ponieważ ja tego nie mogę robić, bo to jest indywidualna część pracy funkcjonariusza. To funkcjonariusz na ulicy podejmuje decyzję, tak, jak sędzia na sali rozpraw, tak funkcjonariusz Policji, Straży Miejskiej czy takiej innej instytucji podejmuje na miejscu. To on jest właścicielem podejmowanej czynności i on decyduje o tym, uwzględniając wszystkie dane na miejscu, czy taki mandat nałożyć, pouczyć czy skierować wniosek do sądu. Mnie nie wolno tego robić i ja tego nie robię.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, zapytam, ponieważ wkrótce miną dwie godziny naszych obrad, czy robimy przerwę godzinną już teraz? Czy wysłuchamy jeszcze sprawozdania Sanepidu Pana Pawła Wróblewskiego i wtedy przerwa? Pracujemy dalej. Dobrze.

6. Ocena stanu bezpieczeństwa Sanitarnego Miasta Wrocławia w 2024 roku

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny we Wrocławiu Paweł

Wróblewski: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Inspektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie i Panowie Radni, Panie Prezydencie. Kiedyś Helmut Kohl powiedział, że kiełbaski powinny być długie, a przemówienia krótkie. Ponieważ czekacie na posiłek, również postaram się streścić i też nie obrzydzać trochę jedzenia, bo Inspekcja sanitarna różne tematy porusza. Między innymi jednym z obszarów działalności jest oczywiście epidemiologia. Przez lata najstarsi radni pamiętają, uspokajałem, że sytuacja epidemiologiczna jest we Wrocławiu dobra. No, niestety, od paru lat tego nie mogę powiedzieć, ponieważ w zasadzie we wszystkich chorobach, oprócz płonicy, błonicy i boreliozy przekraczamy wielokrotnie średnie, zarówno wojewódzkie, jak i krajowe. A wiąże się to z pewnością z wojną za naszą wschodnią granicą i przede wszystkim też z pozycją Wrocławia, który staje się coraz większym, coraz bardziej światowym miastem i coraz więcej gości do nas przyjeżdża. Tak więc, jeśli chodzi o choroby zakaźne, w zeszłym roku mieliśmy w zasadzie dwa takie większe problemy. Mieliśmy dosyć duże ognisko krztuśca, o którym dzisiaj wszyscy mówią. Tak więc z tych zakażeń było bardzo dużo, 826 w porównaniu w zeszłym roku 29 przypadków zachorowań to obywatele Ukrainy, ale także z innych krajów, jak Armenia, Białoruś, Indie, Korea. Na szczęście udało się dosyć szybko to ognisko opanować. A drugi problem to pierwsza od 2012 roku epidemia Odry. Tutaj zazwyczaj jest problem z mniejszością romską, bo wcześniej mieliśmy takie przypadki, ale ta skala rzeczywiście zjawiska była dosyć duża. Udało się na szczęście też stosunkowo szybko ten stan opanować. Jeśli chodzi o kwestie chorób wenerycznych. W przypadku AIDS spadły nieco zachorowania, ale mimo wszystko przekraczamy wielokrotnie średnią wojewódzką i krajową. I tu troszkę zmienia się epidemiologia. Jeśli chodzi o kobiety, dramatyczna przewaga to przede wszystkim nie Polki, mówiąc ogólnie, żeby nie stygmatyzować żadnej narodowości. Natomiast w przypadku panów tu już sytuacja się można powiedzieć, wyrównała. I rzeczywiście Wrocławianie przeważają, aczkolwiek też uspakajam, to nie są jeszcze takie

zachorowania, które w jakiś sposób zmuszałyby nas do jakichś alarmów. Akurat ta choroba leczona jest dosyć skutecznie, jest refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. I rzeczywiście biorąc te leki, można spokojnie funkcjonować bezpiecznie, nawet rodzić dzieci. Co do chorób wenerycznych trochę gorzej, bo tu rzeczywiście wzrastają dosyć dramatycznie.

Z przypadków kiły tej trzeciorzędowej, to w zasadzie nawet starsi lekarze nie pamiętają. Dziś to się już zdarza. W związku z powyższym z pewnością na te choroby musimy mocno zwracać uwagę. Spadła zapadalność na COVID, natomiast wzrosła na grypę. To też troszkę wiąże się z tym, że mieliśmy takie zawahanie na przełomie lat. Zmieniono sposób rejestracji zachorowań na grypę. Wprowadzono tzw. trójwalentne, szybkie testy.

Wcześniej to lekarz zaliczał do grypy także choroby grypopodobne. Tych zachorowań było bardzo dużo. Potem w okresie covidu i trochę po mieliśmy spadek tych statystyk. Natomiast wynika on właśnie z tego, że w tej chwili rozpoznanie grypy jest jakby precyzyjniejsze dzięki tym testom.

No i okazuje się, że aż tak dużo jej nie ma, aczkolwiek te testy się już upowszechniły i rosną nam te wskaźniki. Rejestrujemy wiele, kilkanaście chorób zakaźnych, w zasadzie taka istotna z punktu widzenia wiedzy, myślę o funkcjonowaniu takiej aglomeracji, to jest oczywiście również wirusowe zapalenie wątroby typu A. Choroba brudnych rąk, która się pojawia co jakiś czas. Tu problemem są tak naprawdę zakłady przetwórstwa i produkujące żywność. Takie miejsce, jak np. jakieś bary sushi są szczególnie narażone, bo bez obróbki cieplnej ta choroba może się szybko rozprzestrzeniać.

Natomiast nie jest źle. Natomiast warto zwrócić uwagę, że podróżujemy coraz więcej. I takie choroby jak malaria czy gorączka denga to już nie jest w naszym przypadku jakaś zupełna nowość. Tak więc w zeszłym roku mieliśmy trzy przypadki malarii u naszych mieszkańców, którzy oczywiście przywieźli ją z wycieczki zagranicznej. Gorączkę denga przywiózł nam obcokrajowiec. Natomiast uczulam, mamy w tej chwili już chyba 13 poradni chorób medycyny tropikalnej. Tak, że jeżeli wybieramy się do krajów egzotycznych, warto skorzystać z porad i bądź to zaszczepić się, bądź

rzeczywiście stosować profilaktykę leczniczą. Spadają nam trochę statystyki dotyczące szczepień. To jest trend ogólnopolski. Zapewne Państwo się o tym świetnie orientujecie, co się dzieje w kraju. Jeżeli mamy na poziomie Parlamentu zespół parlamentarny do spraw zdrowia Polek i Polaków, który szerzy dezinformację, mając za plecami najważniejszą instytucję demokratyczną w naszym kraju, to nie może być dobrze. Ale np. dziś wyczytałem, że prezydent Trzaskowski wystąpił o delegalizację stowarzyszenia lekarzy i naukowców, którzy taką dezinformację szerzą od czasów pandemii. Więc może coś dobrego się stanie. Niezależnie od tego spada nam odporność. O tym zresztą świadczą choćby te zachorowania na krztusiec i odrę. Nie jest jeszcze we Wrocławiu źle, ale musimy pamiętać, że niektóre poziomy odporności, żeby tę odporność populacyjną utrzymać, sięgają nawet 95%. Więc takiej odporności w zasadzie mamy chyba tylko, jeśli chodzi chyba o gruźlicę. A niestety pozostałe szczepienia spadają. Miasto Wrocław było słynne programami m.in. szczepień przeciwko HPV. Jak wiemy, od jakiegoś czasu jest to projekt rządowy. On rozszerzył grupy dzieci, jeśli chodzi o te szczepienia. Warto, żebyśmy rzeczywiście kontynuowali tę chlubną tradycję. Pozostałe choroby, myślę, trzymają się w normie. Nie wymagają jakiegoś specjalnego nagłaśniania. Powódź, paradoksalnie nie spowodowała żadnych problemów epidemiologicznych, więc pod tym względem udało się nam to wszystko. To oczywiście jedna z obszarów działalności inspekcji. Kolejna to dbanie o warunki zdrowotne środowiska. Jest tu bardzo dużo działań, o których możecie Państwo poczytać. Takie najważniejsze, to oczywiście ochrona wody. Zawsze chwalę nasze wodociągi. Woda rzeczywiście jest bardzo dobra, zdatna do picia bez przegotowania. Natomiast zawsze podkreślam, trzeba pamiętać, przez jakie rury płynie w naszym domu. Mamy niestety również jeszcze w mieszkaniach komunalnych, np. wodociągi ołowiane. Niemcy bardzo lubili ten materiał, ponieważ dosyć łatwo się wygina. Nie potrzeba kolanek i różnych skomplikowanych rzeczy. Więc jeszcze mamy takie budynki, aczkolwiek nie miejskie, bo z tego, co wiem, miasto we wszystkich swoich

komunalnych budynkach instalacje wymieniło, że z takimi rurami możemy się spotkać. To też nie jest tragedia, bo gdy one są używane, tam się tworzy taki film z tlenków. Natomiast rzeczywiście po okresie długiej przerwy po urlopie trzeba jednak tę wodę trochę spuścić. Tak więc wodę badamy w 43 punktach w mieście. To są takie stałe punkty wyznaczone razem z instytucją, o której mówiłem, ale oczywiście najwięcej badań robi zgodnie z przepisami samo MPWiK. To samo dotyczy np. wody w basenach. Te wszystkie elementy są bardzo mocno monitorowane. Za chwilę uruchomimy kąpieliska nasze śródmiejskie. Myślę, że Królewiecka może dotrzyma jak zwykle do jakiegoś sierpnia, września, potem sinice się rozgospczą. Ale to również łącznie z instytucjami miejskimi staramy się pilnie kontrolować. Z takich jeszcze kwestii związanych z higieną komunalną, warto podkreślić rolę legionelli, czyli bakterii, która kiedyś spowodowała chorobę u legionistów. Ona głównie w tej chwili atakuje osoby starsze i osłabione. Ale zgodnie również z normami europejskimi musimy kontrolować te kwestie, szczególnie w budynkach użyteczności publicznej. No i od tego roku, zeszłego roku w zasadzie ruszyliśmy też do szkół. To też podziękowania za instytucje nadzorujące szkoły miejskie. Baliśmy się, że będzie problem, bo to koszty, bo to jednak mimo wszystko te badania trzeba robić. Na razie nie możemy narzekać. Idzie to wszystko zgodnie z planem.

Kolejny duży obszar to oczywiście szeroko pojęte żywienie. Już nie będę epatował Państwa liczbami, ile mamy zakładów produkcji żywnościowych i sklepów, bo chyba sami świetnie o tym wiecie. Można o tym przeczytać w moim raporcie. Są problemy, te sklepy są zamykane. Mamy taki mały konflikt z jedną z sieci dość dużych, która no troszkę chyba, w moim przekonaniu, nadmiernie stara się generować zyski i poziom zatrudnienia w tych sieciowych sklepach jest nieduży. Natomiast trochę kłopot to wynika też z tego, że w większości tego typu instytucji pracują nasi przyjezdni goście ze wschodniej granicy. Ale muszę przyznać, że tu te działania edukacyjne, które prowadzimy, nawet zamykając czasem tego typu sklepy,

odnoszą swoją rolę. Troszkę jednak pojęcie higieny i tego typu kwestii wymaga pewnej reedukacji. W naszym kraju jednak ten poziom jest dużo wyższy. Duży obszar to oczywiście zapobiegawczy nadzór sanitarny, czyli opiniowanie wszystkich nowych inwestycji na poziomie projektów. Nie muszę mówić, to też ogrom. Wrocław jest naprawdę bardzo dynamiczną aglomeracją. I tych zgód i tych opinii mamy dużo.

No i ostatni obszar to działania w zakresie promocji zdrowia. Tu zawsze, dziękuję Pani dyrektor Nyczak i służbom, które w tej kwestii z nami współpracują, bo te wszystkie programy zdrowotne realizowane w szkołach od lat już mają niektóre rangę ogólnowojewódzką i są rzeczywiście dosyć popularne w mieście. Takim zdarzeniem, które nas w zeszłym roku oczywiście wszystkich zajęło, to powódź. Każdy, ze swojej perspektywy miał różne doświadczenia. Wiemy, że wśród nas jest wielu bohaterów. Myślę tu oczywiście o wszystkich służbach, ale dla nas dla inspekcji takim cichym bohaterem było właśnie MPWiK i no technolodzy głównie. Bo nie wiem, czy zdajecie sobie z tego sprawę, ta decyzja o zalaniu terenów zalewowych była kontrowersyjna, z naszego punktu widzenia. I ten weekend był bardzo trudny. To nawet nie chodzi o to, że Wrocław ma w zasadzie jedno ujęcie głębinowe, więc tu też nie chodzi o to, że byłby problem z zaopatrzeniem w wodę, bo tu Pan dyrektor Bajak i wszystkie służby czuwały. Cysterny były, ale np. nikt nie pomyślał, że mamy szpitale i stacje dializ. I stacje dializ niestety już bez tej wody nie dałyby rady funkcjonować. Zresztą takie szybkie badania w ten piątek sławetny, kiedy to się zaczęło dźiać ze źródeł rezerwowych, pokazały, że one się nie nadają do użytku. Takie źródło jednak nieużywaniemusi być przygotowane wcześniej. Ale na szczęście dzięki naprawdę odważnym decyzjom technologów z MPWiK udało się te tereny zalewowe na tyle oczyścić, że woda była cały czas zdatna do użytku. Tyle z mojej strony. Szczegóły Państwo macie w raporcie. A jeżeli są jakieś pytania, to jestem gotów.

7. Informacja o wynikach kontroli obiektów o podstawowym znaczeniu dla miasta Wrocławia za rok 2024

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, informacja o wynikach kontroli obiektów o podstawowym znaczeniu dla miasta Wrocławia za rok 2024 została złożona przez Dolnośląski Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, ale bez wskazania osoby referującej. Materiał ten został Państwu udostępniony w materiałach sesyjnych. I w tej sytuacji bardzo proszę wszystkie pytania kierować w formie e-mailowej do sekretariatu Biura Rady. Zostaną one przesłane do wskazanej instytucji z prośbą o udzielenie odpowiedzi. I w związku z tym, że minęły dwie godziny naszego obradowania, ogłaszam godzinę przerwy do godz. 14:10.

[red. – po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Wznawiamy obrady XVI sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

- 8. Sprawozdanie z pracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2024 rok**
- 9. Sprawozdanie z realizacji Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych „dwa plus trzy i jeszcze więcej” za 2024 rok**
- 10. Sprawozdanie z realizacji zadań organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w roku 2024**
- 11. Sprawozdanie z realizacji zadań w 2024 roku Gminnego Programu Wspierania Rodziny we Wrocławiu na lata 2024 - 2026**
- 12. Sprawozdanie z realizacji Gminnego programu wspierania osób w podeszłym wieku, niepełnosprawnych oraz niesamodzielných za 2024 rok**
- 13. Sprawozdanie za rok 2024 z realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej dla Miasta Wrocławia na lata 2024 – 2030**

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, szanowne Panie i Panowie Radni, szanowni Państwo. Faktycznie mam sześć sprawozdań, ale postaram się to zrobić bardzo krótko i syntetycznie, gdyż Państwo wszystkie te sprawozdania dostaliście. Jeżeli będą jakieś pytania, które pojawią się w trakcie, to oczywiście jestem do dyspozycji. A tak naprawdę powiem kilka najważniejszych rzeczy, które, w moim przekonaniu, są istotne dla funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Ustawa o pomocy społecznej narzuca na nas obowiązek złożenia Państwu sprawozdania z pracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. I uchwały różne, które Państwo podejmowaliście, zobowiązują nas do sprawozdań z gminnego programu wspierania osób w podeszłym wieku, niepełnosprawnych oraz niesamodzielných. I te programy, o których mówiłem to gminny program wspierania osób w podeszłym wieku, niepełnosprawnych oraz niesamodzielných. Program pomocy dla rodzin wielodzietnych "Dwa plus trzy i jeszcze więcej", gminny program wspierania rodzin we Wrocławiu na lata 2024-2026, miejski program przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie na lata 2024-2030 i powiatowy program rozwoju pieczy zastępczej we Wrocławiu na lata 2024-2026. Wszystkie te programy zostały do Państwa złożone w takiej wersji pełnej. Natomiast kilka po prostu slajdów o tym, co się dzieje w MOPS-ie, w ramach tych programów również jakie zadania realizujemy. Zatrudnialiśmy w 2024 roku 777 pracowników. Bardzo ta liczba nam się podoba. Ona się już zwiększyła, ale wróży szczęście na rok 2025 i tego się trzymamy. Na co dzień wspieramy Wrocławianki i Wrocławian z doświadczeniem ubóstwa, które mają niewystarczające kompetencje opiekuńczo-wychowawcze, kryzys bezdomności, kryzys niepełnosprawności, trudności wynikające z wieku senioralnego, doświadczenie wykluczenia społecznego, doświadczenie przemocy i dzieciaki, które przebywają w pieczy zastępczej. W 2024 roku

na te wszystkie zadania przeznaczyliśmy z budżetu gminy z innych środków, które udało nam się pozyskać 335 460 614,40 PLN. Te zadania realizujemy, to bardzo ważne, i jeden z pierwszych slajdów zawsze go pokazujemy wspólnie z naszymi partnerami, organizacjami pozarządowymi. To jest tak, że mamy szczęście we Wrocławiu, bo w tym obszarze wsparcia społecznego to są bardzo silni, profesjonalni partnerzy, którzy nie tylko dla nas realizują zadania, ale wskazują nam kierunki i wspólnie planujemy te działania. Są takim barometrem tego, co dzieje się w tych środowiskach, które wymagają wsparcia. Nadzorowaliśmy realizację 135 umów z 57 organizacjami. Na ten cel przeznaczyliśmy ponad 56 500 000 PLN. Staramy się co roku pozyskiwać środki. Ten rok 2024 był zupełnie w tym obszarze przyzwoity. 18 000 000 PLN udało się ze źródeł zewnętrznych, głównie ze środków europejskich. Ale też ze środków centralnych z FS-u, z Funduszu Solidarnościowego, z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Dodawaliśmy na to ze środków własnych pieniądze z gminy i w sumie realizowane projekty to ponad 21 800 000 PLN. Z takich rzeczy, które nam się udało albo uda w tym roku, dotyczące właśnie inwestycji z zewnętrznych środków. To takie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne dla osób w spektrum. O tym mówię, bo tydzień temu dostaliśmy decyzję o dodatkowych 3 300 000 PLN z Państwowego Funduszu Rehabilitacji, które otrzymaliśmy. Wcześniej otrzymaliśmy 3 000 000 PLN z Funduszu Solidarnościowego. W sumie ta inwestycja ponad 13 700 000 PLN będzie kosztowała. To jest zadanie dla osób w spektrum, dzienne miejsce na zajęcia dla tych osób z takim kompleksowym wsparciem, ale też pięć mieszkań. Tak że bardzo cieszymy się, że we Wrocławiu przy ulicy Morawskiej coś takiego powstanie. Chcemy tę inwestycję zakończyć w 2026 roku. Na ulicy Popielskiego na Księżu Małym w tym roku otworzymy nową placówkę dla osób w kryzysie bezdomności. To i noclegownia, i ogrzewalnia, i miejsce takiego pierwszego wsparcia dla osób w kryzysie. Też inwestycja 10 700 000 PLN. Pozyskaliśmy z BGK-u, a jeszcze dodatkowo chyba próbujemy w 1 500 000 PLN pozyskać. Na ulicy

Bogedaina jest schronisko dla osób w kryzysie bezdomności. W tym roku zamieniamy je w schronisko z usługami specjalistycznymi, czyli dla osób w kryzysie bezdomności, które nie mogą samodzielnie funkcjonować. Też środki pozyskane z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych ze wsparciem środków gminnych. Chcielibyśmy tę inwestycję w tym roku zakończyć. I na Owsianej już ze środków gminnych, Państwo pewnie kojarzycie taki budynek, w którym do tej pory funkcjonowali kominiarze, czyli spółdzielnia Florian. Tam tworzymy takie centrum przeciwdziałania przemocy domowej. Nasz dział plus organizacje pozarządowe, plus do tego jeszcze bezpłatna pomoc prawna. Chcemy tam zrobić takie centrum. To jest temat, o którym pewnie zaraz będę chwileczkę mówił, bardzo poważny. Ta przemoc rośnie, pojawia się, więc takie miejsce jest bardzo ważne na mapie Wrocławia.

I szybciotko postaram się przejechać przez te pięć programów. To może tylko takie rzeczy kluczowe.

Wsparcie osób z niepełnosprawnościami oraz osób starszych, nasze placówki, 13 domów pomocy społecznej. Część realizowane przez MCUS wrocławski, część przez organizacje pozarządowe. W sumie 1116 miejsc. Dienne domy pomocy organizowane i przez MCUS, i przez MOPS, i przez organizacje pozarządowe. Środowiskowe Domy Samopomocy i Warsztaty Terapii Zajęciowej to już zadanie, które zlecamy organizacjom pozarządowym. I dla naszych seniorów pensjonat dla osób starszych na Kamieńskiego i współpraca z TBS-em, samodzielne mieszkanie dla osób z niepełnosprawnościami. 44 takie mieszkania i 129 miejsc w pensjonacie. Bardzo mocno stawiamy na deinstytucjonalizację. Realizujemy projekty z Funduszu Solidarnościowego i ze środków europejskich dotyczące asystencji osób z niepełnosprawnościami i opieki wytchnieniowej. Program pomocy dla rodzin wielodzietnych „Dwa plus trzy i jeszcze więcej”. 9140 rodzin z tego programu korzystało w 2024 roku. Nowych rodzin 445. 56 000 osób skorzystało z karty "Rodzina plus". Co roku robimy ewaluację. 832 rodziny wypełniły ankietę, 96% zadowolonych klientów. Najbardziej

satysfakcjonujące formy to ulga komunikacyjna, oferty rekreacyjno-sportowe i oferta kulturalna. Gminny program wspierania rodziny to z kolei już takie specjalistyczne działania z rodzinami, najczęściej, które mają jakieś problemy. Chcemy promować wartości rodziny i jej integracyjnej funkcji oraz prowadzenie działań edukacyjnych. Robimy kampanie społeczne, szkolenia. Uczestniczymy w działaniach środowiskowych takich bezpośrednio. System wsparcia, czyli już takie specjalistyczne usługi, to poradnictwo specjalistyczne, asystenci rodziny. Cały system dofinansowań ze środków państwowych, gminnych, czyli wzmacnianie ekonomiczne, świadczenia rodzinne, świadczenia „Za życiem”. Te zadania realizujemy w ramach tego trzeciego celu. I wzmacnianie kompetencji zawodowych. Bardzo stawiamy też na to, żeby kształcić, kształcić i rozwijać naszych pracowników.

Miejski program przeciwdziałania przemocy, tu pewnie najbardziej interesujące statystyki. Liczba rodzin objętych procedurą Niebieskiej Karty w 2024 roku to jest 2107. Pan Komendant mówił o procedurach zgłaszanych tylko przez Policję, natomiast inne instytucje też mogą zgłaszać. My nadzorujemy też prace zespołu interdyscyplinarnego, czyli te 2107, to już są te wszystkie, które we Wrocławiu rodziny objęte zostały Niebieską Kartą. Liczba czynnych procedur 2193, wszczętych w 2024 roku 1473, kontynuowanych w 2024 roku 720. Liczba osób doznających przemocy 4254, liczba stosujących przemoc 2602. Dużo działań skierowanych do ofiar, ale też pracujemy z ludźmi, którzy tę przemoc stosują. Dużo więcej ten profil rodzin, w którym przemoc się pojawia, nam zmienia. To już nie tylko nasi rdzenni klienci tzw. ale bardzo dużo przemocy w tzw. porządnym domu, powiedzmy. To dużo ciężkiej pracy. Dodatkowo zmieniły się przepisy. Ustawa narzuca na nas nowe zadania monitorowania tych rodzin, w których karta już jest zamknięta. Więc ten dział na tej ulicy Owsianej, o której mówiłem, będzie miał dużo pracy i pewnie będziemy tam przenosili nowych pracowników.

Pieczka zastępcza. To też statystyki. W sumie we Wrocławiu mamy 1136

dzieci w pieczy, z tego 27 w 2024 roku, w tej chwili 38, bo dzieciaków z Ukrainy. W pieczy rodzinnej - 726, natomiast jeszcze mamy 410 dzieciaków w pieczy instytucjonalnej. Ta proporcja jest dobra, natomiast bardzo zależy nam na tym i te nasze działania kierujemy w tę stronę, żeby jak najwięcej pozyskiwać nowych rodzin, żeby dzieciaki nie musiały trafiać do instytucji. Pracujemy nad tym. Stworzyliśmy Centrum Wspierania Rodzin Zastępczych wspólnie z organizacją pozarządową „Zobacz mnie”. Robimy różnego rodzaju kampanie społeczne, działania, szkolimy ludzi, którzy mogliby zostać rodzinami zastępczymi. Bardzo nam zależy na tym kierunku. Współpracujemy z Ministerstwem. Staramy się poprawiać współpracę z sądami, tak, żeby jak najwięcej dzieciaków, które się znalazły w bardzo trudnej sytuacji, bo w takiej sytuacji, gdzie rodziny nie dają rady po prostu, rodzice nie dają rady, żeby one mogły w komfortowych warunkach, w jakimś bezpieczeństwie i ciepłe kontynuować swoją przygodę z życiem.

I na koniec jeszcze działania, które nie są objęte tymi programami, to wsparcie ludzi w kryzysie bezdomności. We Wrocławiu mamy 900 osób w kryzysie bezdomności. Prowadzimy 13 placówek, 22 mieszkania, czyli takie już bardziej zaawansowane działania, które mają wyprowadzać tych ludzi i kierować je do powrotu do normalnego życia. 3 jadłodajnie, niekonwencjonalne zadania jak streetbus. Działania wspólnie ze Strażą Miejską, czyli takie zimowe patrole, gdzie chodzimy w miejsca, gdzie potencjalnie wiemy, że mogłyby się znaleźć osoby w kryzysie bezdomności. Tak że puentując, to chciałem podziękować wszystkim naszym partnerom, Panu Komendantowi. Innych Komendantów już nie ma, ale współpracujemy i z Policją, i bywa też ze Strażą Pożarną, z CZK. Dzięki serdeczne Panie Dyrektorze, dzięki Państwu. Dziękuję bardzo i radnym wszystkim, którzy zawsze jakoś z nami starają się współpracować, a my staramy się też w miarę możliwości pomagać. Taki był 2024 rok. Chcielibyśmy, żeby ten rok 2025 był nieco lepszy i tak się będziemy starać. Dziękuję bardzo.

Dyskusja:

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Szanowni Państwo, Panie Prezydencie, chciałam na ręce Pana dyrektora złożyć podziękowania dla wszystkich pracowników naszego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Szczególnie za to z jak ogromnym sercem, wrażliwością, empatią, profesjonalizmem i jak wysokie kompetencje Państwo posiadają przy wspieraniu właśnie tych osób, które akurat są w potrzebie. Też mając styczność właśnie z osobami, które korzystają z pomocy naszego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, posiadam tę wiedzę, że rzeczywiście Państwa praca jest bardzo wysoko oceniana. Jesteście Państwo obdarzeni bardzo dużym zaufaniem i wykonują Państwo pracę często taką, której po prostu nie widać, a to się samo nie dzieje, to Państwo robią. Oczywiście życzylibyśmy sobie wszyscy tego, żeby liczby, które były przedstawiane, były jak najniższe, ale no jest jak jest. I to od Państwa pracy, i na Państwa barkach spoczywa to, żeby właśnie w przyszłości te liczby były jak najmniejsze i żeby wszystkim żyło się w naszym mieście równie dobrze. Tak że wielkie podziękowania dla Państwa i ogromny szacunek.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca. Na pewno przekażę. Ja też dodam, że dla mnie to jest wielki szacunek pracować z takimi fachowcami. Dzięki serdeczne.

Radny Piotr Uhle: Pytanie czysto techniczne dotyczące danych statystycznych o założonych Niebieskich Kartach. Z ciekawości, jaka część zakładanych Niebieskich Kart po zweryfikowaniu, po tej wstępnej procedurze została wstrzymana albo odmówiono wystawienia takiej?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: Nie chciałbym teraz pana wprowadzać w błąd. W sensie takim, że jest zgłoszona Niebieska Karta, my wysyłamy grupę roboczą taką złożoną z policjanta i nie stwierdzamy, że jest przemoc, tak? Wydaje mi się

w granicach 20%. Natomiast przygotowujemy tę odpowiedź, sprawdzę dokładną liczbę. Dzięki serdeczne.

Radny Robert Leszczyński: Panie Dyrektorze, ja chciałbym tutaj przyłączyć się do podziękowań, które już tutaj przedstawiła Pani przewodnicząca. Ale ja bym chciał trochę szerzej powiedzieć, bo to, co Pan ze swoimi pracownikami robił w czasie powodzi, to nie obejmuje tylko Wrocław. Tyle osób, które Pan wysłał, Łądek Zdrój, Stronie Śląskie, gmina wiejskie Kłodzko. Rozmawiam z tymi gminami. Jak coś potrzeba, to mówią „Tylko Panie Robercie, tylko z Wrocławia!” Naprawdę, czapki z głów, żeście zrobili taką robotę, że wszyscy o Was tam mówią. Dziękuję.

IV. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr III/3/14 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie powołania i trybu pracy komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia - druk nr 332/25

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Robert Leszczyński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, wysoka Rado, projekt uchwały zmieniający uchwałę nr III/3/14 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie powołania i trybu pracy komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia. Zmianę, którą zaproponowaliśmy, grupa radnych, tu chciałbym też bardzo mocno podkreślić, ma już aprobatę Klubu Koalicji Obywatelskiej, jak i Klubu Lewicy. Zmiana dotyczy projektu uchwały zmiany zmieniającej uchwałę, którą przytaczałem na początku Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie powołania i trybu pracy komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia. Proponuje się utworzenie nowej komisji o nazwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości, w miejsce dotychczasowych Komisji Gospodarki Komunalnej i Inicjatywy Gospodarczej, Komisji Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności oraz Komisji Polityki Mieszkaniowej. Szanowni Państwo Radni, jesteśmy rok od pracy tychże komisji. Każdy z nas ma spostrzeżenia. My jako grupa

radnych, jak i kluby rozmawialiśmy o tym i uważamy, że te trzy Komisje, które mają zbieżne działanie w tym, czym się zajmują, należy połączyć. Należy połączyć, dlatego, że usprawni to proces decyzyjności, większą siłę działania, bo chciałbym tutaj nadmienić, że te komisje trzy, o których teraz rozmawiamy, mają po pięciu członków, pięciu radnych. Tak że szanowni Państwo, łączenie tej Komisji przyniesie nam tylko wartość dodaną. I chciałbym bardzo mocno podkreślić, że nie ma tutaj związków politycznych, jak to słyszymy. Nie chciałem o tym mówić, ale o tym należy mówić, bo jest to bezpodstawne. My chcemy pracować merytorycznie. Dlatego taki wniosek został złożony i bardzo proszę o poparcie tego wniosku, który zostanie poddany pod głosowanie. Dziękuję bardzo. Na pytania wszystkie, które będą zadawane, chętnie odpowiem. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość — Radny Jakub Nowotarski — Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, szanowni Państwo Radni.** Zacznę od tłumaczenia z politycznego na nasze. Będę cytował mniej więcej reprezentanta wnioskodawców. Radny Leszczyński mówił, że komisje mają zbieżne działanie, więc w tłumaczeniu na nasze komisje mają za sobą bardzo niewiele wspólnego, ale zupełnie nas to nie obchodzi. Usprawni to decyzyjność, w tłumaczeniu na nasze oznacza, że zmarginalizuje to tematy, bo w tak różnorodnym worku nie będzie się dało o wszystkim rozmawiać, a tym bardziej nie będzie się dało o wszystkim decydować. I trzeci cytat, nie ma tutaj wątków politycznych w tłumaczeniu na nasze, to jest czysta bieda-polityka, bo chodzi o to, żeby skreślić Nowotarskiego i Uhlego. I nic więcej nie mamy na myśli. Jest to nic innego jak oczywiście, to jest po

prostu tak czytelne, tak bardzo czarno na białym, że to jest zemsta za próbę zorganizowania referendum odwoławczego. Już bardziej czytelnie się nie da. Bardzo dziękuję radnemu Grabarkowi, który powiedział wprost w Gazecie Wyborczej Wrocław „Im się to nie należy”. Przynajmniej szczerze, w przeciwieństwie do radnego Leszczyńskiego. Kasujecie dwie komisje, które słynęły z merytorycznej pracy. Siedziały co miesiąc po co najmniej dwie godziny. I to nie tylko, żeby zaopiniować uchwały, ale żeby rozmawiać o sprawach ważnych. Nie w sprawach ważnych dla Nowotarskiego i Uhlego. W sprawach ważnych dla radnych, którzy w tych komisjach zasiadali i w sprawach ważnych dla miasta i dla mieszkańców. Więc kasowanie ich jest oczywiście z niekorzyścią dla tych spraw.

I w kampanii wyborczej jako Komitet wyborczy Koalicji Obywatelskiej wspólnie obiecywaliśmy, że po wyborach Rada Miejska będzie przestrzenią merytorycznej, rzetelnej dyskusji, debaty o mieście także na trudne tematy. Niektórzy z wnioskodawców pod tym wnioskiem często używają sformułowania tylko merytorycznie. Nic tylko się spytać, co ta uchwała ma z merytoryką wspólnego, kiedy Wy ją po prostu ograniczacie w bardzo prosty sposób. I w dodatku w przypadku Komisji Transportu robicie to, mimo że właśnie komisja jednogłośnie zaproponowała zmianę na fotelu przewodniczącego. Na posiedzeniu komisji radna Agnieszka Dusza zgodziła się zostać przewodniczącą. Wszyscy byliśmy „za”, dlatego to trafiło dzisiaj do porządku obrad. Macie w tej komisji większość. Macie tak samo większość w Komisji Gospodarki Komunalnej, więc o co tutaj tak naprawdę chodzi? W czym Wam temat transportu przeszkadza, skoro chcecie go zmarginalizować. I połączenie tych trzech komisji w jedną ogromną, tak różnorodną, sprawi, że pewne tematy zostaną zmarginalizowane. Nie ma wspólnego mianownika między polityką śmieciową a polityką transportową, Panie Radny Leszczyński. Niezależnie od tego, jak będziecie naginać tutaj rzeczywistość. A czy w sprawie transportu ten Wasz manewr sprawi, że nagle będzie się łatwiej przemieszczać po mieście? Że najwolniejsze tramwaje w Polsce przyspieszą? Więc kasujecie komisję, ale nie skasujecie

problemów transportowych tego miasta. To jest cały problem z tą inicjatywą. Kasujecie komisję, w której macie większość i w której macie przewodniczącą. I to pokazuje nic innego tylko to, że przez klapki na oczach i przez chęć politycznej zemsty marginalizujecie temat, który jest dla miasta i mieszkańców bardzo ważny. Bo ta polityczna zemsta jest dla Was, jak się okazuje, ważniejsza niż merytoryczna rozmowa o mieście. Nie może być innej opinii niż opinia negatywna. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, wysoka Rado, drodzy Goście, drodzy Mieszkańcy. Ja chciałbym podziękować za to nieco ponad rok, kiedy mieliśmy przestrzeń do wydaję mi się, że bardzo twórczych i ważnych posiedzeń Komisji Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych. Poza opiniowaniem bieżącej pracy mieliśmy okazję wykorzystać przestrzeń debaty w tej pięknej Sali, swoją drogą, z różnego rodzaju interesami społecznymi, interesami obywatelskimi, żeby poruszyć ważne sprawy. Rozmawialiśmy o cenach śmieci i o tym, jak mogą się zmienić na skutek nowych uchwał, które pojawiły się ostatnio i nowego przetargu. Rozmawialiśmy o tym, jak rozwiązać konflikt i przeprowadzić dialog pomiędzy mieszkańcami wrocławskiego TBS-u a władzami spółki. Rozmawialiśmy o tym, jak zmienić politykę rzeczną w mieście i czy da się tę sprawę ostatecznie rozwiązać, tak, żeby gospodarka we Wrocławiu funkcjonowała. Rozmawialiśmy o wielu innych, drobniejszych również sprawach, o cenach wody, o szczurach, o odpadach. Wszystkie te rzeczy, wydaje się, że kierowały nas w taką stronę, że odbudowywaliśmy dialog, że dawaliśmy przestrzeń mieszkańcom do tego, żeby zabierali głos i spełnialiśmy obietnicę wyborczą, że sprawy mieszkańców i głos mieszkańców będzie traktowany tutaj poważnie. Na poniedziałkowej

Komisji, na poniedziałkowym posiedzeniu nawet Pan prezydent Młyńczak wyraził taki żal, że frekwencja akurat była na tym posiedzeniu niewystarczająca, bo temat ważny, twórczy i wnioski z tego też powinny być wykorzystane na terenie całego miasta. Cytuję z pamięci, jeżeli przekręciłem jakieś słowo, to oczywiście chętnie się poprawię. I to, co w tym momencie się dzieje, to jest zastąpienie czegoś, co działa nieźle, co przynosi wartość dodaną, co sprawia, że Rada odzyskuje swoją rolę jako taką. Czyli kreuje dyskusję, daje przestrzeń do wypowiedzi na rzecz sytuacji takiej, w której to nie Rada jako instytucja rośnie, tylko ci, którzy są dobrze ułożeni z władzą w tej Radzie, rosną. Jest to stawianie sprawy na głowie. Jest to pozostawienie też mieszkańców bez bardzo ważnych instytucji i możliwości zabierania głosu i reprezentacji. Szanowni Państwo, na radnych Klubu Naprawmy Przyszłość również głosowali mieszkańcy i to całkiem liczni. I idąc w tym kierunku, zamiast spełniać to, do czego się zobowiązaliśmy, niszczymy te zobowiązania. Niszczymy wiarygodność samej instytucji Rady jako takiej. Wydaje się, że zastępowanie tego, co dobrze funkcjonowało na skutek, nie wiem, być może chęci uzasadnienia czy zwinięcia projektu bardzo nieudanego, jakim była Komisja Polityki Mieszkaniowej to poważny błąd. Ze względu na to, że kiedy spojrzysz na dorobek tejże Komisji, to po prostu jasne jest, że to było potrzebne dla politycznych potrzeb określonego środowiska. Niestety, kiedy spojrzymy na dorobek tej Komisji, on się fizycznie nie broni. On się fizycznie nie broni. I jeżeli to ma być przykrycie tego, że ta praca została częściowo niewykorzystana optymalnie, to jest to poważny błąd. Z punktu widzenia demokracji również lokalnej, nie jest zasadne, aby każdy dyktat większości był obowiązujący. Jakość demokracji ocenia się po tym, jak wyglądają prawa opozycji. Jakość demokracji ocenia się za pomocą papierka lakmusowego czy głosy tych, którzy dzisiaj być może są w mniejszości, są szanowane, wysłuchiwane i czy te prawa są zabezpieczane. I dzisiaj wszyscy ci, którzy obiecywali, że będą odbudowywali demokrację lokalną, a była taka duża konferencja, większość z Państwa była na tej konferencji

obiecywała to. Szczególnie radni z Koalicji Obywatelskiej powinni spojrzeć sobie głęboko w oczy w lustrze i zastanowić się, czy to jest to, do czego zobowiązywali się w swojej kampanii wyborczej. Chciałbym przypomnieć, że chwilę temu minął rok od wyborów, kiedy to obiecywaliśmy. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Janas: Panie Przewodniczący, bo mówił Pan, że chętnie odpowie na wszystkie pytania. Mówił też Pan o tym, że te trzy Komisje mają pięcioosobowe składy i że to jest jeden z powodów do tego, żeby je połączyć. Tych takich pięcioosobowych Komisji mamy zdecydowanie więcej, bo łącznie aż osiem. A np. mamy trzy Komisje tematyczne. Komisję Osiedli, Partycypacji, Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, Komisję Sportu, Rekreacji i Turystyki i Komisję Polityki Senioralnej. W szczególności ta ostatnia zajmuje się tematem dużo bardziej szczegółowym niż Komisja czy to transportowa, czy to Komisja Gospodarki Komunalnej, które ten swój zakres tematyczny mają dużo szerszy. Czy więc w takim razie te Komisje też będą w niedalekiej przyszłości, jak domniemam w jakiś sposób łączone, żeby lepiej przebiegały prace w nich? Czy te zmiany związane z liczbą osób będą dotyczyć tylko tych trzech Komisji, o których dzisiaj rozmawiamy?

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, ja pozwolę sobie udzielić głosu. Dziękuję Piotrze, Panie Przewodniczący za ten mini wykład o demokracji. Ja chciałabym się odnieść do kwestii liczebności składów w komisji. Bo doskonale pamiętam te argumenty, które przemawiały blisko rok temu za powołaniem takiej, a nie innej liczby komisji. I o ile to częściowo zdaje egzamin, zdawało egzamin, to jednak taka mnogość komisji powoduje, to co przytoczył też radny Kuba Janas, że w wielu komisjach jest tylko po pięciu radnych. I wielu z nas, bo rozmawiam z radnymi, musiało gdzieś tam mocno się nagłowić i nagimnastykować, w jaki sposób wybrać dla siebie te obszary, które są najbardziej interesujące i dopisać się do tych komisji, które gdzieś tam są najbliższe. I ten podział, który zaproponowaliśmy blisko rok temu,

spowodował, że trzeba było czasami dokonywać tych wyborów takich zero jedynkowych, bo można być maksymalnie w trzech komisjach. Natomiast faktem też jest, że taka mnogość komisji powoduje pewne utrudnienia takie czysto organizacyjne. My sobie z nimi jakoś się staramy radzić, czasami gdzieś tam urzędnicy, ja wiem, że to dla wielu z Was nie jest żaden argument, ale jednak dokonują pewnych gdzieś tam akrobacji, żeby być obecnych na tych komisjach. I żeby merytorycznie wszystkie te projekty omawiać i na wszystkie zdążyć i być dla Państwa dostępnym. Bo to przecież urzędnicy są dla nas, udzielają wyjaśnień, opowiadają o tych projektach itd. Nic też jakby nie stoi na przeszkodzie, jeżeli taka będzie wola Rady, żeby w tej nowo powołanej komisji, dużej komisji bez dwóch zdań powołać podkomisję. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ci, którzy pracowali merytorycznie w tej komisji i zajmowali się tematami, których ich interesują, dalej mogli to robić. A to, co powiedziałaś Kuba, to Twoje pytanie, czy będziemy chcieli łączyć pozostałe komisje pięcioosobowe, czy nie. No to już tylko od Państwa zależy, od Państwa woli. Jeżeli będą takie pomysły i takie projekty, żeby usprawnić pracę tych komisji, to wszystko jest w zasięgu ręki. O wszystkim możemy rozmawiać, wszystko jest na stole. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Uhle: Trochę natchniony czy zainspirowany naszymi wczorajszymi rozmowami. Kiedy spojrzymy na to, ile czasu zajmują posiedzenia poszczególnych komisji, to być może nieco bardziej racjonalnym działaniem w tym zakresie byłoby np. połączenie Komisji odpowiedzialnej za turystykę, Komisji odpowiedzialnej za budżet i finanse i Komisji odpowiedzialnej za sport, aby rozpocząć dyskusję nad tym, jak przepalić pieniądze na budowę hali wielofunkcyjnej. Być może to byłoby dużo bardziej zasadne. I w ten sposób nie tylko połączylibyśmy pracę komisji, których np. aktywność jest niezbyt intensywna albo nie zajmuje bardzo wiele czasu. Zmniejszylibyśmy ilość komisji, a byłaby z tego wartość dodana na przykład. To nieco ironicznie oczywiście komentuję. Natomiast takim zupełnym przypadkiem składa się, że w ramach tej optymalizacji

sprawa dotyczy dwóch komisji, które są jednymi z najbardziej aktywnych i które wykonują najwięcej pracy na rzecz miasta. Wydaje się, że możemy oczywiście sobie powiedzieć różne rzeczy. Natomiast to Koalicja Obywatelska dysponuje w tym zakresie większością. I tego typu sugestii i prośby zaproszenia do dyskusji z Państwa strony nie usłyszeliśmy. Dzisiaj one się pojawiają w jakiś dziwny sposób, szczerze mówiąc, na ostatnią chwilę i jakby jako listek figowy dla tego, co tutaj się wydarza. Myślę, że wracanie do demokracji i do idei, która za nią stoi, do podstaw, na które wszyscy się przecież powoływaliśmy, zawsze ma miejsce i zawsze ma zasadność i w tej sytuacji jest bardzo jaskrawie konieczne. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Leszczyński: To tak, żeby poukładać. Do Pana radnego Nowotarskiego. Kasowanie polityczne, debata, zemsta, merytoryka, naginanie, marginalizowanie, to jest narracja, którą Pan nas zawsze... Godzinę temu o Straży Miejskiej, bo do Komendanta stwierdzenie „Pan, Wy jako kadra zarządzająca namawiacie strażników, żeby nie wystawiali mandatów, tylko dawali pouczenia”. To są Pana słowa. Może prościej powiedziane przeze mnie. Tak że Panie Radny, odpowiadając na Pana pytanie, nie kasujemy tego z przyczyn politycznych, tylko merytorycznych. Ja wiem, że Pana to bawi, Pana większość rzeczy, które robi Klub Koalicji Obywatelskiej, do którego Pan należał, z której listy Pan startował, a teraz Pan to prześmiewczo wszystko traktuje. Tak że krótko, nie będę się rozwijał. W odpowiedzi dla Pana Jakuba Janasa, Pani Przewodnicząca mnie wyręczyła. Tak, jeżeli jest taka wola, my jako radni, można złożyć taki wniosek, jeżeli czujesz taką potrzebę, mamy wolne mandaty. Tak że dalej podtrzymuję to. I uważam, że nie tylko ja, tylko tak, jak powiedziałem, i Klub Koalicji Obywatelskiej, i Klub Lewicy, że zmiana nie będzie złą zmianą, wręcz wzmocni pracę tychże połączonych komisji. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 332/25

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 3, wstrzymało się – 13

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/302/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

2. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr II/4/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miejskiej Wrocławia - druk nr 333/25

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Ten i kolejny projekt uchwały związane są z przyjętą przez Radę Miejską uchwałą zmieniającą uchwałę w sprawie powołania i trybu pracy komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia.

W wyniku tej zmiany powstała nowa Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości.

Wobec faktu, że Rada w miejsce dotychczasowych trzech Komisji powołała nową komisję, Państwa przynależność w tych komisjach wygasła tym samym z mocy prawa.

Radni, którzy chcieliby uczestniczyć w pracach nowopowstałej komisji proszeni są o zapisywanie się na wyłożoną listę.

Równocześnie przypominam, że zgodnie z § 21 ust. 1 Statutu Wrocławia, „Radny jest zobowiązany do członkostwa przynajmniej w jednej komisji, lecz nie więcej niż w trzech komisjach”.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – bez uwag

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Ogłaszam godzinę przerwy do godz. 15:50. W tym będzie 15 minut na zapisywanie się do nowej Komisji. Lista znajduje się przed wejściem do sali sesyjnej, tam, gdzie zwykle podpisujemy listę obecności.

[red. – po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, wznawiamy obrady XVI sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Przypominam, że jesteśmy w punkcie ustalenia składu osobowego stałych komisji. Jesteśmy po dyskusji i po zapisach. I w związku z tym przedstawiam projekt uchwały w sprawie ustalenia składów osobowych komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia. To projekt na druku nr 333/25 ze zmianami uwzględnionymi w wyniku złożonych przez radnych wniosków. Ponieważ wpłynęły dodatkowo zmiany w innych komisjach stałych, w pierwszej kolejności będziemy głosować zmiany te przez Państwa zgłoszone. Ja je za chwilę odczytam. A następnie będziemy głosować propozycje do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości. I teraz tak. Wpłynęły następujące wnioski o zmiany w składach stałych komisji. Proszę o Państwa uwagę, gdyby coś było nie tak z tym, co odczytuję, to proszę o reakcję z Państwa strony. Odwołuje się radną Edytę Skułę z Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki. Drugi wniosek odwołuje się radnego Sebastiana Lorenca z Komisji Edukacji i Młodzieży. Trzeci wniosek odwołuje się radną Marzenę Bogusz z Komisji Architektury i Rozwoju Przestrzennego. I czwarty wniosek powołuje się radną Marzenę Bogusz do Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki. Natomiast jeżeli chodzi o skład, o propozycję składu do nowo powstałej komisji, to odczytam w porządku alfabetycznym: Marzena Bogusz, Bartłomiej Ciążyński, Sławomir Czerwiński, Agnieszka Dusza, Jakub Janas, Dominik Kłosowski, Dominika Kontecka, Robert Leszczyński, Sebastian Lorenc,

Jakub Nowotarski, Joanna Pieczyńska, Agnieszka Rybczak, Edyta Skuła, Piotr Uhle i Mateusz Żak. Czy to wszystko się zgadza? Nie widzę, żeby się nie zgadzało. Zatem rozpoczniemy od przegłosowania zmian w składach komisji stałych.

Głosowanie w sprawie odwołania radnej Edyty Skuły z Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania radna Edyta Skuła została odwołana ze składu Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki.

Głosowanie w sprawie odwołania radnego Sebastiana Lorenca z Komisji Edukacji i Młodzieży

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania radny Sebastian Lorenc został odwołany ze składu Komisji Edukacji i Młodzieży.

Głosowanie w sprawie odwołania radnej Marzeny Bogusz z Komisji Architektury i Rozwoju Przestrzennego

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania radna Marzena Bogusz została odwołana ze składu Komisji Architektury i Rozwoju Przestrzennego.

Głosowanie w sprawie powołania radnej Marzeny Bogusz w skład Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania radna Marzena Bogusz została powołana w skład Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, mamy zgłoszonych do nowo powstałej komisji 15 chętnych radnych. W związku z powyższym w przypadku, gdy do komisji aplikuje więcej niż 10 chętnych, musimy przegłosować, jaką liczbę osób w tej komisji chcemy widzieć. Ponieważ zgodnie ze statutem, w skład komisji wchodzi co najmniej 5 radnych, nie więcej jednak niż 10, w uzasadnionych przypadkach Rada może powiększyć skład komisji. Ja ze swojej strony chciałam postawić wniosek, aby do tej komisji zostało powołanych 13 radnych, podobnie, jak miało to miejsce w Komisji Architektury, gdzie uznaliśmy, że obszar jej działania jest na tyle duży i na tyle interesujący dla Państwa Radnych, że jest to zasadne, aby ten skład powiększyć do maksymalnie 13 osób.

Głosowanie nad zwiększeniem do 13 osób liczby członków Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 6

I teraz przystępujemy do głosowania już składu nowej komisji. Może się w niej znaleźć 13 z 15 aspirujących osób. Odczytam Państwu jeszcze raz całą listę i będziemy głosować nad poszczególnymi osobami. Wejdą do niej osoby w kolejności z największą liczbą głosów „za”. I są to radni: Marzena Bogusz, Bartłomiej Ciążyński, Sławomir Czerwiński, Agnieszka Dusza, Jakub Janas, Dominik Kłosowski, Dominika Kontecka, Robert Leszczyński, Sebastian Lorenc, Jakub Nowotarski, Joanna Pieczyńska, Agnieszka Rybczak, Edyta Skuła, Piotr Uhle i Mateusz Żak.

Głosowanie w sprawie powołania radnej Marzeny Bogusz do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania radnego Bartłomieja Ciężyńskiego do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 2, wstrzymało się – 8

Głosowanie w sprawie powołania radnego Sławomira Czerwińskiego do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie powołania radnej Agnieszki Duszy do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania radnego Jakuba Janasa do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 1, wstrzymało się – 7

Głosowanie nad reasumpcją głosowania

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 4, wstrzymało się – 3

Głosowanie w sprawie powołania radnego Jakuba Janasa do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 2, wstrzymało się – 8

Głosowanie w sprawie powołania radnego Dominika Kłosowskiego do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 10

Głosowanie w sprawie powołania radnej Dominiki Konteckiej do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania radnego Roberta Leszczyńskiego do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie powołania radnego Sebastiana Lorenca do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania radnego Jakuba Nowotarskiego do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

Głosowanie w sprawie powołania radnej Joanny Pieczyńskiej do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania radnej Agnieszki Rybczak do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

Głosowanie w sprawie powołania radnej Edyty Skuły do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie powołania radnego Piotra Uhlego do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 2, wstrzymało się – 7

Głosowanie w sprawie powołania radnego Mateusza Żaka do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, ponieważ sytuacja wygląda tak, pewnie sobie też to sprawdzaliście i zapisywaliście. Mamy sytuację taką, że najmniej głosów 22 uzyskał radny Piotr Uhle. Następnie mamy 3 osoby, które uzyskały 23 głosy i są to Bartłomiej Ciężyński, Jakub Janas i Dominik Kłosowski. I teraz propozycja moja jest taka, abyśmy powtórzyli głosowanie co do tych trzech kandydatur, bo możemy z tych trzech osób do składu komisji przyjąć jedną jeszcze.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Ogłaszam przerwę do godz. 16:30.

[red. – po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, wznawiam obrady i przedłużam przerwę do godz. 16.50.

[red. – po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, bardzo proszę o wyciszenie rozmów i zajmowanie miejsc. I widzę, że radny Jakub Janas chciałby zabrać głos. Rozumiem, że z jakimś wnioskiem formalnym.

Radny Jakub Janas: Pani Przewodnicząca, w związku z tym wnioskiem o reasumpcję, który padł wcześniej, ja w przerwie dokonałem konsultacji prawnej. Podstawą wniosku o reasumpcję może być uzasadniona wątpliwość co do przebiegu głosowania, obliczenia wyników głosowania bądź błędnego zrozumienia przez radnych przedmiotu lub sposobu zasad głosowania. Natomiast tutaj mieliśmy po prostu pomyłkę, to znaczy radna zgłosiła, że pomyliła się w głosowaniu, co w opinii prawników, z którymi się konsultowałem, nie może być podstawą do reasumpcji. W związku, z czym prosiłbym o wyjaśnienie tej kwestii, skonsultowanie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Już Panie Radny, ta kwestia była konsultowana z prawnikami oraz poprosiłam o wyjaśnienie, również radną Ewa Wolak. Widzę, że się zgłasza, to bardzo proszę, żeby sama powiedziała, jak wyglądała sytuacja.

Radna Ewa Wolak: Szanowni Państwo Radni, Pani Przewodnicząca, ja chciałam powiedzieć, że no tak. Ja zaplanowałam, że zagłosuję za Panem Jakubem Nowotarskim, a że Pan Jakub Nowotarski i Pan Jakub Janas mają takie same imiona i po prostu źle to usłyszałam, źle zrozumiałam wypowiedź Pani Przewodniczącej, dlatego przepraszam Pana Janasa, ale to tak sobie zaplanowałam i źle zrozumiałam po prostu wypowiedź Pani Przewodniczącej. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Wychodzi na to, że mamy tutaj sytuację, gdzie został błędnie rozumiany przedmiot głosowania, a Pan

Radny Andrzej Kilijanek: Kontr wniosek do poprzedniego wnioskodawcy. Pani Przewodnicząca, dobrym zwyczajem zawsze było, abyśmy umożliwiali radnym głosowanie, tak, jak oni faktycznie swoją wolę wyrażają. Natomiast w tej sytuacji różnica tego 1 głosu decyduje o tym, kto będzie do komisji przynależał, więc my nie powinniśmy zostawiać w tej kwestii do oświadczenia radnej. Uważam, że ta reasumpcja była uzasadniona i taką też wolę wyraziła Rada Miejska.

Głosowanie w sprawie powołania radnego Bartłomieja Ciążyńskiego do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 2, wstrzymało się – 7

Głosowanie w sprawie powołania radnego Jakuba Janasa do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 15, przeciw – 7, wstrzymało się – 9

Głosowanie w sprawie powołania radnego Dominika Kłosowskiego do składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/333/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Zatem do składu komisji z tej trójki zostaje powołany Pan Bartłomiej Ciążyński oraz Pan Dominik Kłosowski. Ponieważ Szanowni Państwo, całej tej uchwały, drugi raz nie musimy głosować, bo podjęliśmy ją poprzez przegłosowanie poszczególnych kandydatur, pozwolicie, że ją odczytam jeszcze raz, więc do składu Komisji Gospodarki Komunalnej

i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości zostały wskazane następujące osoby: Pani Radna Marzena Bogusz, Bartłomiej Ciążyński, Sławomir Czerwiński, Agnieszka Dusza, Dominik Kłosowski, Dominika Kontecka, Robert Leszczyński, Sebastian Lorenc, Jakub Nowotarski, Joanna Pieczyńska, Agnieszka Rybczak, Edyta Skuła i Mateusz Żak. Tym samym stwierdzam, że uchwała została podjęta.

I teraz tak, na podstawie § 7 ust. 1 uchwały w sprawie powołania i trybu pracy komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia zwołuję pierwsze posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości w celu wybrania przewodniczącego i zastępców Komisji. Ogłaszam 15 minut przerwy, a członków Komisji zapraszam na posiedzenie do Klubu Radnego.

[red. – po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, wznawiam obrady i ogłaszam przedłużenie przerwy do godz. 17:40.

[red. – po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, wznawiamy obrady.

3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr II/5/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zatwierdzenia wyboru Przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia - druk nr 334/25

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Informuję Państwa, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości na swoim pierwszym posiedzeniu wybrała Mateusza Żaka na Przewodniczącego Komisji. Zgodnie z § 18 ust. 5 Statutu Wrocławia Przewodniczący Komisji powinien być zatwierdzony przez Radę.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 334/25

Wyniki głosowania: za – 10, przeciw – 21, wstrzymało się – 12

W wyniku głosowania uchwała z dnia 10 kwietnia 2025 r. nie została przyjęta.

3A. Wycofany.

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk 355/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania projekt uchwały został wycofany.

3B. Wycofany.

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk 356/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania projekt uchwały został wycofany.

4. Projekt apelu do Prezydenta Wrocławia o podjęcie działań mających na celu ochronę Wrocławia przed potencjalnymi negatywnymi skutkami migracji — druknr 352/25

Przewodniczący Klubu Prawo i Sprawiedliwość Łukasz

Kasztelowicz: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie

Prezydencie, Szanowni Radni, wszyscy zgromadzeni. Projekt apelu został Państwu przedstawiony. Myślę, że każdy mógł się z nim zapoznać. Nie spodziewałem się, że ten projekt będziemy procedować po siedmiu godzinach, bo był na samym początku de facto naszych obrad, a przynajmniej 1 głos za uciekł, albowiem radny Sławomir Śmigielski musiał nas opuścić. Dzisiaj msza w intencji osób, które zginęły w katastrofie smoleńskiej. Szanowni Państwo, ja może wytłumaczę ideę tej uchwały, to znaczy, jeżeli Państwo wczytają się w tę uchwałę, to nie jest to wniosek o podjęcie działań mających na celu ochronę Wrocławia przed nielegalną migracją tylko, ale w ogóle, jeżeli chodzi o kwestie migracyjne. Dzisiaj na terenie powiatów zachodnich mamy do czynienia już powoli z nasilającym się zjawiskiem takich pushbacków niemieckich, znaczy, niemiecka policja odsyła migrantów na naszą stronę. To powoduje pewne implikacje. My mamy informacje od mieszkańców tychże zachodnich powiatów, że ci ludzie po prostu już zaczynają się obawiać w nocy wychodzić. Widzimy, co się dzieje na zachodzie, widzimy, co się dzieje w Niemczech, widzimy, co się dzieje we Francji. Myślę, że ktokolwiek podróżował w tamte rejony, wie, że to zagrożenie ze strony migracji jest oczywiste. Możemy mieć świadomość tego, że na zachodzie np. coś, co oczywiście ja absolutnie nie akceptuję, ale jeżeli w Niemczech skrajnie prawicowa partia AFD, no już wczoraj bodajże ukazał się sondaż, że prowadzi w sondażach, to znaczy, że Niemcy widzą, że ten problem faktycznie jest. W Polsce, póki co tego problemu nie ma, tak więc, póki co ten problem się tli. Ten problem może narastać w wyniku ewentualnie uruchomienia procedury, która została przyjęta, czy ta polityka Unii Europejskiej powoli nabiera tempa, że będziemy my, jako Polacy zmuszeni

do tego, żeby określone kwoty migrantów w Polsce przyjmować. Jeżeli połączymy to z tym, że, w mojej ocenie, Rząd Polski w obecnej chwili nie robi wystarczająco dużo rzeczy, żeby powstrzymać to, co robią obecnie Niemcy, to tak naprawdę z tego, co widzę, to odbywa się w kooperacji z policją niemiecką. Policja niemiecka z policją polską i ci migranci są odsyłani na teren Polski. To oczywiście w obecnej chwili nie jest taka skala, która jest realnym problemem. Natomiast to może być realny problem. Tego obawiają się Polacy. Wszystkie sondaże wskazują na to, że Polacy obawiają się problemu migranckiego, podobnego, z jakim mamy do czynienia z Europą. I problem migracji też jest problemem tego typu, że na terenie Francji na przykład mamy do czynienia z takim zjawiskiem, że ci migranci się nie asymilują. To znaczy nie przyjmują naszych europejskich wartości, naszej cywilizacji, wywodzącej się z cywilizacji greckiej, opartej na prawie rzymskim, mającej wrażliwość chrześcijańską, tylko wręcz przeciwnie, tworzą enklawy. Tworzą enklawy kulturowe, kulturowo nam absolutnie obce. I co ciekawe, istnieje takie zjawisko, że ci migranci np. z kolonii francuskich w pierwszym pokoleniu bardziej przyjmowali, byli bardziej skłonni do tego, żeby przyjmować wartości no chociażby Republiki Francuskiej. Natomiast to drugie pokolenie, dzieci tych migrantów wcale integrować się ze społeczeństwem nie chcą. Zagrożenie związane z tą możliwością pojawienia się na terenie Polski, ale oczywiście siłą rzeczy Wrocławia, bo Wrocław w obecnej chwili jest miastem bardzo atrakcyjnym, jeżeli chodzi o Polskę, to myślę, że to może być bardzo dobry cel właśnie dla tych migrantów, którzy mogą tu przyjeżdżać i próbować ostatecznie, jeżeli ich będzie coraz więcej, zakłócać porządek i bezpieczeństwo wewnętrzne. My musimy być na to przygotowani. Może tak nie będzie. Może ci migranci będą się z nami asymilować, ale wiemy, co się dzieje na zachodzie. I wiedząc, co się dzieje na Zachodzie, powinniśmy mieć jakiś plan działania. Powinniśmy mieć plan, co jeżeli tak się nie stanie. Musimy po prostu być przygotowani. Stąd ten apel, to jest apel do Pana Prezydenta, aby rozpoczął pracę, tak, jak myśmy tu wskazali, aktualizację

planu zarządzania kryzysowego, zbudowania systemu monitorowania i analizy zagrożeń z tym związanych, póki jeszcze tego problemu nie ma, bo żebyśmy nie skończyli w ten sposób, że zaktualizowane będzie powiedzenie mądry Polak po szkodzie. To znaczy my zaczniemy się zajmować tym problemem, jak on się u nas realnie pojawi. Lepiej zapobiegać, mieć nadzieję oczywiście, że do takich zjawisk nie dojdzie. Natomiast musimy mieć świadomość tego, co się dzieje w obecnej chwili na zachodniej granicy. Musimy mieć świadomość polityki Unii Europejskiej. Musimy mieć świadomość, że dzieje się to, co się dzieje na zachodniej granicy. I Rząd, w mojej ocenie, temu nie przeciwdziała. Są protesty uliczne. Co ciekawe, na tych protestach ulicznych Rząd Polski czy policja zaczyna już spisywać te osoby. Ja w poniedziałek byłem z interwencją taką pro publico bono, bo jedna ze starszych osób, już został skierowany wobec niej wniosek o ukaranie, bo tamowała ruch uliczny. Policja całe szczęście się z tego wycofała. Tak więc my musimy mieć świadomość tego, że to zagrożenie jest realne. I to nie jest krytyka Pana Prezydenta w obecnej chwili. To jest po prostu apel o to, żeby go wesprzeć, żeby zainicjował te działania, żebyśmy byli przygotowani, żeby Wrocław był przygotowany na ewentualne negatywne skutki migracji. Nie możemy po prostu, myśleć, że, to nas nie dotyczy, na pewno w Polsce takiego problemu nie będzie. Ten problem jest. Polacy widzą ten problem. Wczorajsze badanie, które było prezentowane badanie renomowanej firmy, prezentowane na antenie telewizji Republika, wskazało, że 80% Polaków boi się negatywnych skutków nielegalnej imigracji. Jeżeli Państwo dzisiaj zagłosują przeciw, to nie daj Boże, jak już będzie to realny problem, to trzeba będzie Państwu przypomnieć, że nie dostrzegaliście tego zjawiska, skoro to zjawisko było widoczne. I myśmy dali Państwu propozycję pod tym, żeby zagłosować za takim apelem, który wzmocni też samego Pana Prezydenta, który będzie mógł rozpocząć tego typu procedury, zainicjować te procedury na wszelki wypadek. A ten wszelki wypadek może być naprawdę wcześniej, niż Państwo sobie wyobrażają. Tak więc, Szanowni Państwo, już nie chcę

przedłużać. Apeluję do Państwa, abyście Państwo podjęli ten apel, przyjęli go i żebyśmy dostrzegli, że ten problem faktycznie istnieje, że interesujemy się bezpieczeństwem obywateli i mieszkańców Wrocławia. Do tego jesteśmy, po prostu powołani. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Robert

Leszczyński – PaniPrzewodnicząca, Panie Prezydencie. Z jednym tu się zgadzam. Tak, jesteśmy w dużym niebezpieczeństwie, tylko ja bym trochę to odwrócił. Nie z zachodu, tylko ze wschodu. Wszystkie fortyfikacje, tarcza wschód, która teraz się dzieje, to właśnie dzieje się po to, żeby zabezpieczyć granicę zachodnią, żeby odciąć dopływ tych nielegalnych imigrantów. Ja nie chcę tu już się wywódzić, że jak byliście u władzy, tyle lat żeście robili, bo to jest teraz wspólna sprawa. A co do, Panie Przewodniczący, kwestii aktualizacji zarządzania kryzysowego, aktów prawnych, to przypomnę, że m.in. ustawa o ochronie ludności i obrony cywilnej też to w jakimś tam stopniu normuje. Po drugie, tutaj Pan Dyrektor Bajak, i mamy też na sali na sesji dzisiaj Panią ze służb, która, jeżeli będzie taka potrzeba, może przedstawić, jak to faktycznie wygląda. Ja, z tego, co wiem, tutaj Pan Dyrektor Bajak na pewno to potwierdzi, jesteśmy zabezpieczeni. Oczywiście nigdy nie będziemy dobrze zabezpieczeni, ale działamy. I te punkty, które Pan wyartykułował, są w realizacji. Dlatego jako Klub uważamy, że ten apel nie ma żadnej mocy sprawczej, bo te działania, czynności są realizowane. I opinia Klubu jest opinią negatywną. Dziękuję.

- Klub Radnych Lewicy – Przewodnicząca Dorota Pędziwiatr - Pani

Przewodnicząca, Drodzy Radni, Goście. Jeśli chodzi o kwestie bezpieczeństwa na szczeblu samorządowym, to proszę Państwa, dzisiaj spędziliśmy równo dwie godziny, rozmawiając o tym, widząc sprawozdania z tego, co robimy w samym mieście. Co robimy dla bezpieczeństwa

w samym mieście. Była cała masa aktywności, rzeczy wymienionych przez różne służby. Nie wiem, może Klub PiS odnosi inne wrażenie, ja odnoszę jednak wrażenie, że jednak w tej kwestii bardzo dużo tutaj robimy. Jeśli chodzi o kwestie bezpieczeństwa na szczeblu centralnym, to ja mam wrażenie, i być może jestem w tym odosobniona, ale, że tu mamy pełny konsensus. Od prawa do lewa, nieważne, kto jest z jakiej partii, wszyscy mówimy jednym głosem. Bezpieczeństwo jest dla nas bardzo ważną kwestią. Wszyscy się na tym skupiamy, tak że tu nie ma żadnych wątpliwości co do tego. Tylko problem jest dla mnie taki, że ten apel wcale nie jest na temat bezpieczeństwa. Dla mnie ten apel ma wydźwięk próby grania na negatywnych emocjach, próby podsycania lęków, po to, żeby zbić kapitał polityczny. Ja rozumiem, że mamy kampanię w tej chwili, ale mimo wszystko dyskredytowanie osób pochodzących z innych krajów, z innych kultur, to jest jednak bardzo słabe zagranie. I okrywanie tego właśnie płaszczkiem bezpieczeństwa, ja tego w ogóle nie kupuję. I mówię, ja rozumiem, że niektórzy mogą się bać tego, że ktoś jest właśnie z innej kultury, z innych kultur, natomiast proszę Państwa, to nie jest tak, że inne kultury są bardziej groźne niż kultura polska. Inne kultury są po prostu inne. Co więcej, można się wiele o nich ciekawego nauczyć. I ja zachęcam. Są nawet badania, które udowadniają, że im więcej wiemy na temat innych kultur, tym mniej się ich boimy. Mamy świetnie działające Biuro Współpracy z Zagranicą. Jestem pewna, że jakby była potrzeba, dostaniemy tam wsparcie. Dlatego też, tak, jak mówię, dla mnie to nie jest apel na temat bezpieczeństwa. O bezpieczeństwie bardzo dzisiaj dużo już było. I dlatego opinia naszego Klubu jest opinią negatywną. Dziękuję.

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – bez opinii

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – bez uwag

– Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku

Publicznego – opinia negatywna

Prezydent Wrocławia – bez opinii

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, inna kultura to też można mówić nawet inna cywilizacja, a mamy mnóstwo przykładów z historii, gdzie jedna cywilizacja wyparła drugą. Pojedźmy choćby do Hiszpanii i zobaczmy, z jakimi tam mamy do czynienia, np. budynkami, z jakimi mamy do czynienia, figurami, z jakimi mamy do czynienia, pomnikami. Tam jedna kultura została wyparta przez drugą. Już nie będę mówił o tym, co się działo w Ameryce Północnej i gdzie dzisiaj jest kultura tubylców Indian, a powinniśmy mówić rdzennych mieszkańców. I Szanowni Państwo powiem w ten sposób. Ten apel jest potrzebny dlatego, że jesteśmy w przeddzień sytuacji, w której mogą nam zostać narzucone kwoty imigrantów do przyjęcia, bo chcę, żebyście Państwo zrozumieli, że mechanizm będzie wyglądał dokładnie tak samo jak w sytuacji przyjmowania uchodźców z Ukrainy. To znaczy Wojewoda otrzyma zadanie rozlokowania po Dolnym Śląsku imigrantów. I jacy to będą imigranci? Będą to imigranci, którzy nie wybrali sobie Polski do życia, którzy trafili do innego kraju Europy, z którego zostaną przesiedleni. Nie będę porównywał tego do obowiązkowych przesiedleń i do tego, że przyjmujemy w tej chwili repatriantów, ale tak to będzie technicznie wyglądać. I teraz kto będzie przesiedlany? Przesiedlane będą osoby, które nie podjęły pracy w kraju pierwszego wyboru, nie nauczyły się języka, po prostu nie dostosowały swojego zachowania, nie wdrożyły się w system funkcjonowania w danym państwie. Więc prawdopodobieństwo, że u nas ta sytuacja się powtórzy również jest duże. Czyli u nas, statystyka osób, które zintegrują się z naszym społeczeństwem, podejmą pracę, nauczą się języka, skończą szkołę, będzie o wiele gorsza niż statystyka w kraju pierwszego wyboru. Już nieważne, czy to są Niemcy, Hiszpania, Włochy, który to jest kraj. Tam

47% imigrantów podjęło pracę. U nas to będzie 10,15. Dlatego, że zostaną nam przysłane osoby spośród tych 50 kilku procent, które nie były w stanie się dostosować do warunków panujących na Zachodzie. Więc my będziemy o wiele bardziej obciążeni ekonomicznie jako kraj także i socjalnie utrzymaniem tych osób. Tyle, jeżeli chodzi o statystykę i o merytoryczne podejście do kwestii relokacji imigrantów, przymusowej relokacji imigrantów.

Radny Robert Pieńkowski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Oczywiście popieram apel, popieram, można powiedzieć tę refleksję, którą dzielił się przewodniczący Łukasz Kasztelowicz. Natomiast z pewnego rodzaju zażenowaniem nawet, chyba tak w sumie to określe, wysłuchałem wystąpienia Pani Przewodniczącej Doroty Pędziwiatr, która, aż się dziwię, że nadal jest skłonna używać tak bardzo stereotypowych argumentów. Już oczywiście w ciągu ostatnich lat mieliśmy okazję podobnych argumentów słuchać o tym, jak to ci nielegalni migranci będą nas ubogacać kulturowo, to oczywiście już znamy. Wielokrotnie były te argumenty gdzieś tam w przestrzeni medialnej używane. Natomiast są to argumenty kompletnie nietrafione i niestety kłamliwe. Kłamliwe, chociażby z tego powodu, że obawy Polaków przed nielegalną migracją, zwłaszcza specyficzną migracją osób, które bardzo często pochodzą z krajów bardzo niestabilnych, tak mogę to powiedzieć, żeby nie powiedzieć krajów upadłych, ta migracja jest bardzo niebezpieczna. I obawy Polaków nie wynikają z nieznamości innych kultur, Pani Przewodnicząca, wręcz przeciwnie. Historia Polaków, historia Polski uczy nas, przypomina nam o tym, że Polacy akurat inne kultury znają bardzo dobrze. I wynika to ze znajomości wynikającej z historii, gdyż byliśmy przez wiele stuleci, nadal jesteśmy, ale może w mniejszym stopniu, ale przez wiele stuleci byliśmy krajem wielonarodowym, wielokulturowym, wieloreligijnym, pewne, można powiedzieć duże pozostałości tych innych społeczności religijnych, nawet muzułmanów, wspaniałych polskich muzułmanów, patriotów, którzy stawiali własnej skóry, własnego życia w obronie naszej ojczyzny.

Oczywiście znamy takie przykłady. Znamy doskonale takie przykłady. Też od wielu lat z całą pewnością w XXI wieku Polacy również mieli okazję poznawać różne kultury, jeżdżąc turystycznie, zawodowo, zarobkowo po rozlicznych krajach Europy, Afryki, Azji, więc proszę mi wierzyć, znamy inne kultury. Również posługujemy się w miarę sprawnie, mówię o tym chociażby środowisku konserwatywnych Polaków, w miarę sprawnie się posługujemy również mediami społecznościowymi. I docierają do nas liczne informacje, bardzo liczne, o tym, jak ci ubogacający, znaczy, być może ci, którzy chcieliby nas ubogacić, mieliby ochotę również np. nas, nasze rodziny czy nasze kobiety, osoby słabsze pozbawić życia albo godności, albo jeszcze w ogóle naszej własności. To są te zagrożenia, które są całkowicie realne, całkowicie prawdziwe, strefy no-go w Szwecji, ale także w innych krajach Europy Zachodniej, są całkowicie realne. I proszę nie opowiadać, że my o tym mówimy, dlatego, że my nie rozumiemy obcej kultury. My te kultury obce doskonale rozumiemy. Tak że może prosiłbym o to, aby przynajmniej już tutaj nie używać tak płaskich, płytkich argumentów. Tak że proszę o pozytywne podejście do tego apelu i głosowanie. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Drodzy Goście, Drodzy Mieszkańcy. Nikt nie będzie i nie próbuje i nikt poważnie patrzący na sytuację, nie powinien próbować podważać istotności sprawy, która jest dzisiaj podjęta. Nikt nie powinien umniejszać tej wagi. Nikt nie powinien pozostawać biernie w sytuacji, w której oczywiście określone wyzwania przed nami są. Natomiast nie da się ukryć, bo, jeżeli na to spojrzymy, to, cały szereg samorządów w całej Polsce przyjmuje podobne, czy podejmuje pod obrady podobne działania i podobne dokumenty. I nie da się nie brać pod uwagę kontekstu o charakterze politycznym całego tego wydarzenia. I kiedy spojrzymy na samą treść tego apelu, to zobaczymy diagnozy, które są nie do końca poparte danymi, nie do końca poparte informacjami. To znaczy, ja rozumiem intencje uchwałodawcy, wnioskodawcy, wskazującą na złą politykę Rządu

w pewnych kwestiach. Natomiast nie rozumiem, jakie argumenty za tym stoją. I w treści samego dokumentu tego nie znajdę i trudno jest uniknąć dyskusji na temat tego, że Rada jako taka winna mieć przestrzeń do tego, żeby ocenić argumenty, które za tym realnie stoją. Gorący czas kampanii wyborczej może nie do końca sprzyjać temu, aby dyskusja była oparta w miarę możliwości o dane, informacje. I taka, która da nam rzeczywistą wiedzę i opinię w tym zakresie. Co więcej, jak zresztą rozmawiamy, w znacznej mierze oparte są te argumenty o obawy, co do przyszłości. Obawy, co do przyszłych rzeczy, które być może mogą się wydarzyć. Z tej perspektywy, wydaje się, i to jest taka moja propozycja, niech minie ten przysłowiowy 1 czerwca. I przeprowadźmy taką rozmowę, tym bardziej że były dokumenty miejskie, które w tym zakresie, jakby starały się przynajmniej przygotować czy analizować konsekwencje dotyczące tego, co się wydarzy. Jest procedowana odpowiednia strategia. Wiele lat, swoją drogą, i za wiele pieniędzy, ale to już jest inna zupełnie sprawa. I bez tej presji taką debatę, moim zdaniem, warto byłoby przeprowadzić, do czego serdecznie zachęcam i deklaruje moją gotowość w tym zakresie. I myślę, że nie tylko moją, bo wydaje mi się, że w tym obszarze im więcej wiedzy, im mniej emocji, tym lepiej dla całej tej sprawy, ze względu na to, że tak, jak mówiliśmy wcześniej, konsekwencje, które się dzieją w różnych częściach Europy, też są dosyć istotne, a emocje, które wyrażają badania opinii publicznej w społeczeństwie, są prawdziwe. I one nie odnoszą się do kwestii wirtualnych, tylko odnoszą się do konkretnych przykładów polityki innych krajów z poprzednich lat. Dlatego wydaje mi się, że dobrze byłoby, żebyśmy bez tej presji kampanijnej wrócili sobie do tej debaty w czerwcu, w lipcu, ze względu na to, że rozstrzygnięcia w międzyczasie niekoniecznie muszą zapaść, a dla jakości samej debaty będzie to dobre. Dlatego ja dzisiaj wstrzymam się od głosu. Nie ze względu na to, że uważam, że wnioskodawca jest zły, nie ze względu na to, że uważam, że moment jest zły, nie ze względu też na to, że uważam, że sprawa jest nieważna. Ze względu na to, że właśnie uważam, że sprawa jest ważna, powinniśmy

to przeprowadzić bez tego typu emocji. Dziękuję bardzo.

Radny Bartłomiej Ciążyński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koledzy i Koleżanki Radni, Państwo zgromadzeni. Nie dajmy się zwieść. Ja bym chciał i pewnie wielu z nas, tutaj, jak siedzimy, chcielibyśmy przeprowadzić bogatą w argumenty i po prostu mądrą dyskusję na temat polityki migracyjnej, polityki bezpieczeństwa, wielokulturowości. A nawet chętnie bym podyskutował np. z radnym Pieńkowskim o wspaniałej historii naszego kraju, naszego państwa, ale nie dajmy się zwieść. Ten apel nie jest o bezpieczeństwie, migracji w tym wszystkim, o którym powiedziałem, tylko jest po prostu dokumentem politycznym, który partia na pożytek kampanii wyborczej w wyborach prezydenckich został zlecony radnym z Prawa i Sprawiedliwości, Radom na wszystkich szczeblach samorządu. Nie udawajmy, i proszę, ja teraz apeluję, nie udawajmy, że rozmawiamy o bezpieczeństwie, polityce migracyjnej, Unii Europejskiej, historii, kiedy po prostu rozmawiamy o kampanii wyborczej. Tylko chciałbym Was, drodzy Koledzy i Koleżanki z PiS-u uczulić na to, że czasami jest cienka czerwona granica w której, kiedy na pewien użytek właśnie kampanijny, marketingowy, polityczny, możecie komuś wyrządzić krzywdę. Możecie przesadzić i komuś naprawdę może stać się krzywda, bo przemoc zaczyna się zawsze od słów. A te słowa szczują na drugiego człowieka. I ja nie mam co do tego wątpliwości. Jeżeli jest coś w tym apelu o historii, to dla mnie jest, o historii najnowszej, takiej naprawdę najnowszej, rok 2015, czyli kampania wyborcza, w której padały takie słowa o migrantach, jak pasażyci, że są pasożytami czy przenoszą choroby pasożytnicze. Rok 2019 i rok 2020, wybory parlamentarne i prezydenckie poprzednie, kiedy nazywano osoby LGBT ideologią, jakby wszystko to już znamy. Znamy politykę uprawianą przeciwko, a nie za czymś, przeciwko komuś, a nie za kimś, dla kogoś, przeciwko komuś zamiast dla kogoś. I dla mnie nie ma w tym absolutnie nic zaskakującego, nic nowego. Jest to piosenka, którą już doskonale znamy. Ja wiem, że wielu osobom się piosenki, które już słyszeli, podobają, ale dla Lewicy i dla mnie osobiście na pewno to nie jest

piosenka, którą chciałbym po raz kolejny usłyszeć. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, chciałem najpierw do radnego Kasztelowicza, że jestem pozytywnie zbudowany tym, w jaki sposób Pan Radny to przedstawił, że jak na taką tematykę, powiedzmy, delikatną, wrażliwą, jednak to było rzetelnie. Cieszę się z tego, że z ograniczeniami na poziom emocji jesteśmy w stanie tutaj na forum Rady Miejskiej na taki temat rozmawiać. Rozumiem też emocje w społeczeństwie. Przyjmuję to, że takie są wyniki badań społecznych. Ale odnotujmy też, że ma miejsce straszenie takimi procederami, również poprzez fake newsy, gdzie Wrocław był bohaterem jednego z nich, bo to Państwa partyjny kolega Janusz Kowalski właśnie takiego fake newsa wygenerował. Ja tego potem nie śledziłem, więc też mam pytanie do wnioskodawców, czy Pan Janusz Kowalski za tego fake newsa przeprosił, bo to, moim zdaniem, było poniżej krytyki tego typu straszenie. A skoro takie straszenie ma miejsce, jednak media społecznościowe wiadomo, jakie mają algorytmy, algorytmy, które premiuje tak naprawdę negatywne emocje tego typu, podgrzewanie takich tematów, niezależnie od tego, czy one są prawdziwe, czy nie, to potem to też może mieć wpływ właśnie na społeczeństwo, które potencjalnie w badaniach opinii społecznej może w jakiś swój sposób wyrażać lęk. Co do samego apelu, piszą inicjatorzy, wnioskodawcy o migracji, że na naszych oczach ten proces już się rozpoczął i na razie odbywa się w powiatach położonych wzdłuż zachodniej granicy, jednak dynamika wskazuje, że w ciągu najbliższych kilku miesięcy może dotrzeć do Wrocławia. I moim zdaniem, spoczywa na Państwie odpowiedzialność, żeby taką tezę uzasadnić. Ja tutaj uzasadnienia nie widzę. Brakuje mi twardych danych, które sugerowałyby, że rzeczywiście Wrocław jest pod takim zagrożeniem. I jednocześnie, jak brakuje twardych danych, to mi pozostaje moja intuicja, a ona jest taka, że najwięcej migrantów do Wrocławia przybyło właśnie pod koniec rządów Prawa i Sprawiedliwości, kiedy mieliśmy tę dużą aferę migracyjną w skali kraju. To są tylko moje odczucia. Ja oczywiście mogę to oceniać źle, bo tak, jak

mówię, twardych danych nie widziałem, ale skoro Państwo przychodzą z apelem, to Państwo pewne tezy powinni uzasadniać również w oparciu o dane. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Prezydencie, Drogie Koleżanki i Koledzy, ja chciałbym powiedzieć o dwóch rzeczach i zwrócić się chyba na początku do słuchających nas Mieszkańców Wrocławia. Drodzy Państwo, debata, którą właśnie prowadzimy na forum Rady Miejskiej, ona z jakimkolwiek realnym wpływem Rady Miejskiej Wrocławia czy organu wykonawczego, jakim jest Prezydent Wrocławia, na fakt ściągania bądź nieściągania, nie wiem, migrantów czy uchodźców, bo te dwa pojęcia w tej dyskusji niestety się mieszają, nie ma kompletnie żadnego. Czyli nie decydujemy o tych sprawach, nie wyznaczamy żadnych kwot, nie akceptujemy tych kwot, nie podejmujemy decyzji w sprawach relokacji bądź braku relokacji uchodźców czy migrantów z jakichkolwiek krajów. Są to decyzje Rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Mam wrażenie, że realizując pewien scenariusz hucpy politycznej, która tym apelem jest wzniesiona w Radzie Miejskiej, wpisujemy się w bardzo prosty schemat podziału polskiego społeczeństwa na tych, którzy są przeciwko uchodźcom, na tych, którzy są za uchodźcami. Ja w tym nie chcę uczestniczyć. Dziwi mnie, że jest takie wzmożenie w tej sprawie, gdyż, jak podkreślam jeszcze raz, Wrocław, Miasto, Prezydent, to nie ma kompletnie żadnego wpływu. Ale jeszcze, żebyśmy mogli tak oddać pewną uczciwość w odniesieniu do apelu Prawa i Sprawiedliwości, to ja sobie tak na szybko wyszukałem artykuł z Rzeczypospolitej z 9 września 2023 roku i pozwolę sobie fragment tego artykułu zacytować. Rząd PiS ściąga miliony migrantów, w ciągu trzech ostatnich lat Polska ściągnęła blisko 2 000 000 nowych pracowników spoza UE. Wg danych Eurostatów w 2020 roku wydała 600 000 wiz pracowniczych dla cudzoziemców na 2,2 miliona przyznanych łącznie we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Rok później już ponad 790 000. Dla porównania Niemcy zaledwie ponad 18 000, Czechy 41 000, a Włochy 50 000. I oczywiście byli to pracownicy. Natomiast, jak słusznie zauważył mój

przedmówca, mieliśmy do czynienia z aferą wizową w MSZ. No i teraz się okazuje, że, i znowu cytuję z innego artykułu: „Ściągani przez ekipę Wawrzyka, czyli pisowskiego ministra, Hindusi udawali ekipy filmowe z Bollywood, za przerzucenie do Ameryki każdy płacił 25 do 40 000 USD.” Jak wiemy, takich przypadków całkowicie nielegalnego ściągania do Polski uchodźców i migrantów, również z tych krajów, o których mój Kolega radny Robert mówił, że są tak odmienne kulturowo, że w zasadzie nie ma możliwości, żebyśmy funkcjonowali razem, ten proceder następował w czasach, kiedy u władzy było Prawo i Sprawiedliwość. To Prawo i Sprawiedliwość wg naprawdę bardzo takich delikatnych szacunków ściągnęło do Polski kilkaset tysięcy osób, w tym naprawdę bardzo dużą liczbę z krajów, co do których Kolega Robert tak bardzo podnosi właśnie te argumenty o tej niespójności kulturowej. Generalnie w tej całej dyskusji chyba istotne jest jedno. Wiecie, Państwo nie ma znaczenia, czy ktoś jest Polakiem, Ukraińcem, kimkolwiek innym. Istotne jest to, czy łamie prawo, czy nie łamie prawa. I na tym powinniśmy się skupić. W tym mieście może funkcjonować diaspora i funkcjonuje znakomicie diaspora ukraińska. Jesteśmy naprawdę świetnie zintegrowani. Czy to oznacza, że Ukraińcy nie popełniają przestępstw? Popełniają. Funkcjonuje większość polska w tym kraju od 1945 roku. Czy to oznacza, że Polacy nie popełniają przestępstw? Popełniają. I to możemy powiedzieć, w odniesieniu do Gruzinów, podejrzewam, za chwilę do mieszkańców, nie wiem, Afryki, kogokolwiek innego. Podstawmy sobie dowolną grupę, dowolną grupę etniczną czy narodową w to miejsce. Kluczem jest niedopuszczanie do łamania prawa i twarda egzekucja prawa. A kto popełnia to przestępstwo, jest to sprawa całkowicie wtórna. Tak że proszę uprzejmie moje Koleżanki, moich Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, żeby nie próbowali udowodnić, że wszyscy ludzie o rudym kolorze włosów są fałszywi, bo to jest teza z gruntu rzeczy nieuprawniona, nie chcę powiedzieć, głupia. Dziękuję uprzejmie.

Radny Robert Suligowski: Ja tu bym chciał też nawiązać do głosu Pani Przewodniczącej Pędziwiatr i do głosu radnego Bartłomieja Ciążyńskiego,

ale też i poprzedników z Klubu Roberta Leszczyńskiego, Sebastiana Lorenca. Moim zdaniem, ten apel jest nacechowany stygmatyzacją. Jesteśmy krajem, narodem, społecznością emigrancką samą w sobie. Doświadczaliśmy jako Polki i Polacy trudów emigracji przez setki lat, dziesiątki lat. Mamy kolejne pokolenia, które wyjeżdżały z Polski, czy to przez wojny czy zabory, opresje polityczne. Wielu z nas było za granicą, spędzało większą część, doświadczało stygmatyzacji, doświadczało stereotypizacji jako osoby z kraju z Europy Środkowo-Wschodniej. To nie są przyjemne doświadczenia. Uważam, że jako Rada Miejska powinniśmy w wyjątkowo delikatny sposób używać sformułowań dotyczących osób z tłem migracyjnym różnym. Z tego apelu jawi się teoria obcości, obcości kulturowej. Ja tutaj chciałbym nawiązać do tego zachowania Kolegi radnego Pieńkowskiego, który próbował wyklaskiwać Panią Przewodniczącą Pędziwiatr. I to przerywanie, Panie Radny, wyklaskiwanie, uważam, że Pan Radny Pieńkowski w tym momencie demonstruje brak kultury osobistej. Jeżeli chcemy mówić o jakiejś wspólnocie kulturowej, to proszę, nie przekrzykiwać, nie wyklaskiwać. To się nie mieści w tym kanonie, szczególnie jeżeli Pan jest nauczycielem w szkole. Chyba nie chciałby Pan, żeby tak uczniowie się zachowywali na lekcji, jak Pan na sesji Rady Miejskiej. Wracając, jednakże do punktu wyjścia, jesteśmy i będziemy skazani na migrację nie tylko z powodów humanitarnych, gdzie trzeba pomagać ofiarom wojen, konfliktów, natomiast z powodów demograficznych. Musimy mieć do tego mądre podejście, również ucząc się na błędach krajów zachodniej Europy, ale też innych krajów, które popełniły błędy w polityce migracyjnej. W polityce migracyjnej ważna jest integracja. Przeciwnieństwem integracji jest stygmatyzacja. Im więcej stygmatyzacji, im więcej haseł o obcości, ale też bazowania na takich fake newsach, bo przez sieć, jak to zostało wskazane, przetoczyła się fala fake newsów, gdzie są montowane filmy w oparciu o sztuczną inteligencję, gdzie są budowane fałszywe tezy, jak chociażby wskazana przed chwilą teza Poła Janusza Kowalskiego. Żyliśmy z Tatarami i ja np. pochodząc

z Gdańska, pamiętam tę społeczność skupioną wokół meczetu w gdańskim Wrzeszczu, gdzie chodziliśmy jako klasa szkolna z naszą nauczycielką języka polskiego, po to, żeby poznawać tę kulturę muzułmańską. Tam nie byli sami Tatarzy, bo byli oczywiście też przedstawiciele innych krajów, skupieni w ramach tej społeczności. Państwo, podnosząc tego rodzaju apel, jednocześnie stygmatyzujecie część tych społeczności, która żyje tu od lat, jest zintegrowana, pracuje, a dzieci, które chodzą do szkół z naszymi dziećmi, są wytykane palcami, ponieważ ten przekaz wykluczający, wyłączający czyni krzywdę wszystkim tym osobom. Dlatego ja dzisiaj będę głosował przeciwko temu apelowi i do tego zachęcam. Myślmy poważnie i rozsądnie o migracji. Rozmawiajmy o innych osobach z należytą dla nich godnością. Dziękuję.

Radny Robert Pieńkowski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Mam za mało czasu, żeby się odnieść do tych kilku wystąpień. Jeżeli Pani Radna ewentualnie jest skłonna, przynajmniej odrobinę, ten czas wydłużyć. Więc może odniosę się do nieco fejkowego artykułu cytowanego przez mojego, lubianego przeze mnie bardzo Kolegę radnego Sebastiana. Oczywiście fejkowy choćby nawet już pomijam kwestie ilości tam podawanych migrantów, tych sprowadzanych rzekomo przez Prawo i Sprawiedliwość. Natomiast przede wszystkim odniosę się to, co jest meritum. Nie chodzi mi, nam, komukolwiek, mam nadzieję, o to czy do Polski przyjeżdżają migranci, którzy przyjeżdżają do pracy. Cieszymy się z ich obecności. Oni faktycznie nas ubogacają kulturowo i wcale nie mówię tego ani z przekąsem, ani żartem. Są oczywiście tysiące, dziesiątki tysięcy Ukraińców, bez nich prawdopodobnie gospodarka Wrocławia by leżała i kwiczała. Natomiast ja mówię o nielegalnych migrantach, nachodźcach, którzy wdzierają się bezprawnie, z pominięciem wszelkich procedur gdzieś przez zieloną granicę. To jest zagrożenie. I ci, którzy nam są w tej chwili przez Niemcy odsyłani, to są właśnie ci nielegalni nachodźcy. Oni próbują się dostać do Unii Europejskiej, do Polski, czy także do innych krajów tylko dlatego, że mają jakiś plan na swoje życie, ale my tak naprawdę nie

wiemy, jaki. Nikt zresztą nie wie, jakie są ich plany. Jeżeli chodzi o uprzedzenia, tam Pan Suligowski cytował swoje wycieczki do meczetu w Gdańsku. Ja oczywiście bardzo mu zazdroszczę, że miał takie wycieczki. Natomiast ja zachęcam jego i zresztą wszystkich do tego, żeby przeczytać apel jednego z polskich Tatarów Selima Chazbijewicza, który jest z rodziny tatarskiej książęcej, potwierdzonej patentem jeszcze przez króla Zygmunta Augusta. Tak że tutaj nie jest to jakiś nachodźca. To jest człowiek, który mieszka w Polsce, jego rodzina od chyba 600 lat. I on apeluje o to, żeby nie akceptować nielegalnej islamskiej migracji. Proszę sobie to uświadomić, że to nie jest tak, że ci Polacy, którzy, nie wiem, nie znają obcych kultur, boją się i z tej obawy nie chcą ich akceptować? Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Przede wszystkim uważam, że niekulturalne i bardzo nieeleganckie jest podważanie chociażby kompetencji zawodowych naszego Kolegi, czy też postawy naszego Kolegi, a następnie domaganie się od niego okazania szacunku, czy też kultury osobistej. W przypadku, kiedy takie granice zostaną przekroczone, uważam, że każdy z nas ma prawo swojego dobrego imienia bronić. I na tym etapie zakończę tę część wypowiedzi. Natomiast chciałbym zgodzić się Sebastianem Lorencem, że nie ma znaczenia jakiej narodowości i koloru skóry, czy wyznania jest przybysz, czy mieszkaniec Polski, pod warunkiem, że sobie tę Polskę do miejsca zamieszkania wybrał. To jest moje pierwsze zastrzeżenie. Natomiast moje drugie zastrzeżenie, jedyny pomysł jaki mi przychodzi do głowy, to zejść do poziomu tłumaczenia jak dziecku w przedszkolu. Bardzo duże znaczenie ma to, czy na naszą posesję ktoś wchodzi przez bramkę, czyli przeznaczone do tego wejście i grzecznie puka do naszych drzwi, czy też próbuje wejść przez płot, okno, drabiną czy też niszcząc nasze płoty, które dają nam poczucie bezpieczeństwa. Bo jeżeli wybiera tę drugą opcję, czyli tę nieoficjalną, niepożądaną, mamy prawo mieć poczucie, że nasze bezpieczeństwo jest zagrożone. I w takiej sytuacji mamy prawo się bronić. Uszanujcie nasze zdanie, że my nie akceptujemy takiego wtargnięcia. Nie akceptujemy próby wymuszenia na nas, włączenia nas do, w cudzysłowie

gospodarstwa domowego. Bo ja myślę, że nie chcielibyście mieć na swoich kanapach, w swoich fotelach nieproszonych gości. I nie mam wątpliwości, że macie prawo i nikt z Was nie ma wątpliwości, że ma prawo do tego, aby niepożądanego, niechcianego w swoim mieszkaniu, w swoim pokoju gościa wyprosić, bo to jest Wasza strefa, po prostu gdzie macie prawo do intymności chociażby. W tej sytuacji nasze poczucie bezpieczeństwa, kiedy ci ludzie są i będą, nie mam wątpliwości, wbrew swojej woli, przenoszeni z jednego państwa do drugiego, a dostali się do Europy w sposób nieuprawniony, mamy prawo mieć poczucie zagrożenia. Uszanujcie to. Jeżeli twierdzicie, że jesteście tego samego zdania, po prostu poprzyjcie apel.

Radny Sebastian Lorenc. Pełna zgoda, pełna zgoda Andrzej. Absolutnie uważam i cieszę się, bo to wynika z Twojej wypowiedzi, że Rząd Donalda Tuska naprawdę wykonuje bardzo trudną, a przede wszystkim konsekwentną robotę w kierunku obrony naszych granic przed osobami, które czasem w sposób agresywny próbują się dostać do Polski. I to prawda. Też jestem zwolennikiem przestrzegania prawa w tym aspekcie. I uważam, że ono powinno obowiązywać wszystkich w taki sam sposób. Tym bardziej dziwi fakt, że za czasów Rządu Prawa i Sprawiedliwości to prawo było notorycznie łamane. A dlaczego było łamane, to wystarczy spojrzeć na to, co się stało z Panem Ministrem Wawrzykiem, który odpowiada za to karnie. Wtedy próbowaliście tę aferę zamieść pod dywan. Nie mieliście z tym żadnego problemu. Dzisiaj przygotowujecie apele, które, mówiąc delikatnie, w kontekście funkcjonowania Rady Miejskiej Wrocławia, czy generalnie Wrocławia jako wspólnoty samorządowej, nie mają większego znaczenia. Teraz ja z uprzejmością odpowiem na uprzejmość ze strony Roberta. Ja też go bardzo lubię, cenię i szanuję. Natomiast jakby są dziennikarze na sali, więc prosiłbym o sprawdzenie, czy artykuł z Gazety Rzeczpospolita z dokładnie 14 września 2023 roku pt. "Filmowcy Wawrzyka i wielka afery wizowa w MSZ, ośmiornica PiS" czy on jest oparty o fałszywe dane? Bo taką tezę Robertcie postawiłeś, warto to

sprawdzić. Tyle. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni. Ja podsumuję krótko. Po pierwsze, skoro Radny Sebastian mówił ostatni, Andrzej Kilijanek zwrócił mi uwagę na pewną istotną rzecz, że Komisja, której Pan Szczerba jest członkiem, oczywiście te dane 600 000 tych przypadków, Komisja doliczyła się raptem 600 takich przypadków. Tak więc Ty opierasz swoje dane na Gazecie Wyborczej, ale wiemy, że Gazeta Wyborcza albo Rzeczpospolita, ale to są dane tylko i wyłącznie dziennikarskie, ale na początku cytowałeś Gazetę Wyborczą. Naprawdę nie ma sensu opierać się na Gazecie Wyborczej. Ale dobrze. To tak ad vocem. Mam takie nieodparte wrażenie szczególnie słuchając wypowiedzi Pana Przewodniczącego Roberta Leszczyńskiego, który wiem, że w jego zainteresowaniu ogromnym są sprawy bezpieczeństwa i obronności, że gdyby to nie był apel Prawa i Sprawiedliwości, to myślę, że w dużej części, w mojej ocenie, by poparł ten apel, może lekko modyfikując, bo każdy oczywiście co do treści może mieć i co do diagnozy, nikt nigdy nikomu w pełni ta treść nie będzie odpowiadała. Ale, że ten apel jest apelem Prawa i Sprawiedliwości i myślę, że też ta kwestia kampanijna, czyli Platforma nie chce, bo ja tu widziałem tę troskę o bezpieczeństwo Wrocławian. Z tego apelu wynika kwestia troski. To nie był apel, że mamy imigrantów, migrantów w tym momencie i mamy taki kryzys jak na Zachodzie Europy, a kryzys taki, w mojej ocenie, mamy. I on nie wynika z tego, że Polacy tak o się tego obawiają, tylko wynika z realnych faktów, chociażby z podróży na zachód Europy, chociażby z tego, jak społeczeństwa Europy w obecnej chwili reagują na tę sytuację. Apel też nie stygmatyzuje i w ogóle ja w żadnym razie nie wskazywałem na to, że my jesteśmy przeciwko wielokulturowości, w żadnym wypadku. Ale jesteśmy przeciwko, bo w każdej kulturze, czy w każdej religii mogą być różne, że tak powiem, poglądy w jaki sposób odnosimy się do innych kultur. A tak się składa, można powiedzieć, że w islamie w obecnej chwili w bardzo dużej części jest bardzo duża odnoga, taka, która karze narzucać ich wartości i przekonania

nam niewiernym. Chodzi tu tylko i wyłącznie o te aspekty tych kultur, czy tych postaw ludzkich, które są agresywnymi postawami, które nie akceptują właśnie tej wielokulturowości, nie akceptują podstaw naszej cywilizacji łacińskiej, cywilizacji europejskiej. I chodzi tu o to. A niestety jest tak, i to jest fakt, znaczy nie możemy powiedzieć, że tak nie jest, że w środowiskach migranckich, w obecnej chwili na Zachodzie Europy jest coraz większym, tam właśnie te postawy skrajne dominują. I Szanowni Państwo, tak, jak mieliśmy na przestrzeni wieków wiele przypadków, w których demokracje upadały, bo w końcu poglądy skrajne zyskiwały większość, tak my nie możemy być nieprzygotowani na to, co się dzieje na Zachodzie Europy. W Polsce tego nie ma, całe szczęście, ale wiemy, że to może nastąpić. Ja tu mówię, że ci migranci, dlatego celowo nie użyłem słowa nielegalna migracja, bo oni nielegalnie dostają się do Unii Europejskiej, ale ich pobyt jest później legalizowany, Szanowni Państwo. Oni później stają się legalnymi migrantami. Ale takimi migrantami, którzy mogą, ja nie mówię, że tak będzie w Polsce. Ale my musimy być przygotowani na to, że z migrantami przyjdą też postawy skrajne, skrajnie nie akceptujące naszego sposobu życia i na to musimy być przygotowani. Ja nie atakowałem innych kultur, broń Boże. Starałem się i myślę, że tu Pan Radny Jakub Nowotarski widział, że ja w tym apelu starałem się tylko zwrócić uwagę na problem. I Szanowni Państwo, na to, żeby Rada Miejska wsparła Prezydenta w takich działaniach aktualizacyjnych, żeby się przygotować. Daj Boże, żeby się tak nigdy nie stało. Ale o to chodziło w tym apelu. Bardzo rad jestem z tej postawy Radnych przynajmniej zadeklarowanego jednego Radnego, bo taki jeden Radny wprost powiedział, że się wstrzyma, czyli nie będzie przeciw, bo tylko dlatego, że PiS złożył tę propozycję. Natomiast ja mam taką świadomość, że nie tylko Pan Robert Leszczyński, ale nawet, jakbym się zastanowił, większość Radnych dostrzega ten problem, dostrzega to zagrożenie. Gdyby nie to, niestety, że w tej Radzie mamy pewną stygmatyzację, składa to Klub Prawa i Sprawiedliwości, to po prostu z natury trzeba być przeciw. Ale ja mam

taką świadomość, że co do treści tego apelu, wielu z Państwa zagłosowałoby „za”, gdyby nie to, że złożył to Klub Prawa i Sprawiedliwości. Ale miejmy nadzieję, że nie będzie w przyszłości kryzysu, bo ktoś może wrócić do tego głosowania i powiedzieć, że Wy nie dostrzegaliście tego problemu. Jeszcze raz gorąco apeluję o poparcie apelu. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu apelu – druk 352/25

Wyniki głosowania: za – 6, przeciw – 25, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania apel z dnia 10 kwietnia 2025 r. nie został przyjęty.

4A. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej

**Miastu Otwock w związku z poważną awarią sieci wodociągowej
- druk nr 354A/25**

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Bartłomiej Bajak: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni. Zwróciliśmy się w takim trybie dosyć pilnym z prośbą o podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej miastu Otwock. Jak z doniesień medialnych Państwu jest znana sytuacja, 2 kwietnia w Otwocku, w ichnim odpowiedniku MPWiK doszło do awarii na sieci kanalizacyjnej, wodno-kanalizacyjnej i całe miasto zostało odcięte od wody, od bieżącej wody, wody do mycia, wody do spożycia. Przedstawiciele miasta Otwock zwrócili się do różnych jednostek samorządowych w Polsce z prośbą o pomoc w zapewnieniu dostaw wody pitnej. Miasto Wrocław podjęło takie wyzwanie. W dniu 4 kwietnia tutaj po decyzji Pana Prezydenta został uruchomiony transport 30 palet wody pitnej zmagazynowanych w naszym magazynie Centrum Zarządzania Kryzysowego. Ale, żeby formalności się stało zadość wnosimy o przyjęcie takiej uchwały, w której Państwo wyrażacie zgodę na udzielenie tej pomocy rzeczowej, która będzie obowiązywała od dnia wysłania transportu, czyli 4 kwietnia. Na dzień dzisiejszy już woda w kranach w Otwocku jest. Jest zdatna do celów

sanitarnych również po przygotowaniu do spożycia. Tak że bardzo proszę o przyjęcie uchwały. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 354A/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/304/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad sesji przejęła

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-Trziszka]

5. Projekt uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych odcinków ulic we Wrocławiu - druk nr 342/25

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Chyba nigdy się tak nie cieszyłam wchodząc na tę ambonę.

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.

Dzisiaj przychodzę z projektem uchwały w sprawie zaliczenia drogi, odcinka drogi ulicy Średzkiej i odcinka drogi ulicy Kosmonautów od Fieldorfa do ulicy Średzkiej do kategorii dróg gminnych. Z chwilą ukończenia budowy obwodnicy Leśnicy, czyli ulicy Kaczorowskiego oraz Alei 11 Listopada na ten

odcinek została przełożona droga krajowa nr 94. Tym samym ulica Średzka i ten odcinek ulicy Kosmonautów od Fieldorfa uzyskał kategorię w sposób praktycznie taki automatyczny, kategorię drogi wojewódzkiej. Jako że ta droga wojewódzka jest bez numeru i nie ma dalszego ciągu, więc jesteśmy bardzo zainteresowani, żeby uporządkować ten stan rzeczy i zmienić tę kategorię tej drogi na drogę gminną. Jesteśmy w kontakcie z Urzędem Marszałkowskim. I wystąpiliśmy również ze stosownym wnioskiem, ponieważ przy Państwa zgodzie, gdybyśmy chcieli zmienić kategorię tej drogi z wojewódzkiej na gminną, to nasza uchwała musi być powiązana ze stosowną uchwałą Sejmiku Województwa, pozbawiającą ten odcinek drogi kategorii drogi wojewódzkiej. Jesteśmy tu zgodni. I oczywiście podejmowanie tych uchwał musi być, jak gdyby jedna uchwała z drugą będzie powiązana. Kategoria drogi gminnej, te odcinki drogi oczywiście i pod względem planistycznym i technicznym jakby mogą mieć kategorię drogi gminnej, a poza tym ta kategoria pozwala nam zarządzać tym odcinkiem drogi w sposób zwiększający bezpieczeństwo i możliwości wprowadzenia odpowiednich ograniczeń ruchowych. Tak że jesteśmy tym bardzo zainteresowani. I uważamy, że to jest uzasadnione. Jednocześnie nie powoduje żadnych skutków finansowych. Bardzo proszę Państwa o zgodę na podjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych –
opinia pozytywna

- Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności –
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 342/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/305/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

- 6. Projekt uchwały w sprawie szczególnych zasad, sposobu i trybu umarzania należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Gminie Wrocław lub jej jednostkom organizacyjnym z tytułu zajmowania nieruchomości wchodzących w skład zasobu komunalnego Gminy Wrocław oraz wskazanie organu i osób do tego uprawnionych - druk nr 351/25**

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Jan Bujak:

Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Tu jest troszeczkę skomplikowane, ale to nic innego jak uchwała restrukturyzacyjna skierowana do najemców mieszkań komunalnych, którzy mają zadłużony lokal. I proponujemy ją wprowadzić od 1 czerwca tego roku do 31 marca 2026 roku. I chcemy zaproponować wprowadzenie dwóch punktów. Pierwszy to jest taki, że dla dłużnika, który zda lokal komunalny do zasobu komunalnego, chcemy zaproponować umorzenie w całości długu. A punkt drugi mówi o tym, że dla zadłużonych najemców lokali komunalnych w przypadku spłaty należności głównej chcemy zaproponować umorzenie odsetek od należności głównej. Czyli, jeżeli ktoś ma zadłużenia 100 000 PLN plus odsetki, to przy spłacie właśnie tych 100 000 PLN pozostałe odsetki będą umorzone i ta osoba będzie miała czystą kartę. I to jest nasza taka krótka, ale konkretna propozycja, która będzie

obowiązywała przez 8 miesięcy. To jest też efekt naszych rozmów właśnie z tą częścią zadłużonych mieszkańców miasta, też analizy właśnie ich zachowania. Jesteśmy przekonani, że to będzie dobry efekt. Na pewno sporo lokali dzięki temu wróci też do miasta, a pozwoli to też w pewnym sensie uwolnić się pewnej grupie dłużników od tych swoich długów w stosunku właśnie do Gminy Wrocław. Tak że jeśli chodzi o tę naszą propozycję, to ona jest krótka. I prosimy Państwa o opinię pozytywną.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Mieszkaniowej** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 351/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/306/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

7. Projekt uchwały w sprawie skierowania do zaopiniowania przez jednostki pomocnicze Gminy Wrocław projektu uchwały Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie Wrocławia
- druk nr 327/25

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak-Urbańczyk:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkowała się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, bardzo uprzejmie proszę o podjęcie uchwały w sprawie skierowania do zaopiniowania przez jednostki pomocnicze gminy Wrocław projektu uchwały w sprawie maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów. To znaczy, że przekazujemy, jeżeli Państwo dzisiaj podejmiecie tę uchwałę, propozycję, projekt tej uchwały do Rad Osiedli celem wypowiedzenia się w tym temacie. I przy tej okazji na początku bardzo bym chciała prosić Państwa o wsparcie, zmotywowanie tych Rad Osiedli, żeby wydały takie opinie, bo jako Rada Miejska, czyli przedstawiciele mieszkańców Wrocławia, będziemy znać stanowisko mieszkańców za pomocą Rad Osiedli do projektu uchwały. Tutaj macie Państwo punkty gastronomiczne z zezwoleniem na sprzedaż alkoholu. I to jest marzec 2025 roku. Liczba zezwoleń typu B, bo uchwała dotyczy zwiększenia ilości zezwoleń typu B. Typ B, to jest to jest alkohol od 4,5% do 18%. I to jest liczba zezwoleń, ponieważ ostatnia zmiana liczby zezwoleń miała miejsce w 2019 roku. I od 2019 roku limit jest na niebiesko, na pomarańczowo są faktycznie wydane te zezwolenia. A to Szanowni Państwo, wolne zezwolenia typu B według stanu na 1 stycznia. I tu widzicie Państwo, jest rok 2022, 23, 24, 25. W 2025 roku mieliśmy tylko 5 rocznie. W tym roku mamy tylko 5 wolnych zezwoleń z limitu, ale zaraz pokażę Państwu dokładnie z podziałem na miesiące. W każdym razie ten wykres ma Państwu pokazać to, że w poprzednich latach tych zezwoleń było dość sporo, a w tym roku w aspekcie ostatnich 14 miesięcy wygląda to w ten sposób. Czyli w październiku i w listopadzie nie mogliśmy wydać zezwoleń, ponieważ ich nie było. W limicie się mieściło wszystko. Warto

zauważyć, że ten limit był zmieniany w 2019 roku. Od tamtej pory rynek gastronomii się zmienia. Miasto się rozrasta, ilość punktów gastronomicznych rośnie. A tutaj Państwu pozwoliłam sobie pokazać wszystkie limity wszystkich zezwoleń, czyli typu A, B, C. A to jest do 4,5%. B to są od 4,5 do 18, a C to jest powyżej 18%. Na niebiesko to są limity uchwalane przez Radę Miasta, a na pomarańczowo to są wydane zezwolenia. Jak widać, tylko, czy przede wszystkim w tym limicie B tych zezwoleń jest na styk, a w niektórych miesiącach po prostu brakuje i nie możemy wydawać kolejnym punktom gastronomicznym tych zezwoleń. I tak się kształtuje w porównaniu do 2019 roku. Jeżeli Państwo za kilkanaście tygodni uchwalicie uchwałę podnoszącą limit, to po prawej stronie będzie liczba limitów w poszczególnych kategoriach. W związku z tym jeszcze raz bardzo uprzejmie Państwa proszę o podjęcie uchwały w celu przekazania do opiniowania jednostkom pomocniczym projektu uchwały o zwiększeniu limitów w kategorii B.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jakub Janas: Dzisiaj oczywiście „za”, ze względu na to, że jest to skierowanie do Rad Osiedli. I to jest w zasadzie czysto techniczne działanie. Natomiast nieco wybiegając w przyszłość, też w związku z tym, co usłyszałem na Komisji Zdrowia od Pani Dyrektor Nyczak. Chciałbym poprosić o ewentualne zanalizowanie tego, ile w ogóle koncesji w pewnym sensie powinniśmy mieć, czy ile byłoby dobrze, abyśmy docelowo mieli, bo zwiększenie liczby o 100 wydaje się być, przynajmniej nie usłyszałem od Pani Dyrektor Nyczak argumentu, dlaczego akurat o 100. To wynikało z tego, że 5 lat temu też o 100 podnosiliśmy. Natomiast, z mojej perspektywy, w sytuacji idealnej, w związku z tym o czym będziemy rozmawiać za uchwałą dalej, właściwym by było, żebyśmy w pewien sposób przeanalizowali ile tych zezwoleń i to na handel detaliczny i tych w gastronomii, powinniśmy mieć w Gminie Wrocław, uwzględniając ilu mamy mieszkańców, ilu mamy turystów, może nawet z podziałem w jakiś sposób na rejony miasta. Jeśli byłaby szansa taką analizę przygotować przed głosowaniem tej uchwały, która będzie już tę liczbę zezwoleń zwiększała, to będę bardzo wdzięczny, bo to nam też pozwoli po prostu szerzej spojrzeć na kwestię tych zezwoleń. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Miałem mieć pytanie, bo myślałem, że jedną uchwałą będziemy zwiększali limit B dla gastronomii, natomiast później w kolejnej uchwale zmniejszamy dla handlu takiego detalicznego, dla sklepików. Dobrze rozumiem?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak-Urbańczyk: Nie, nie. Kolejna uchwała dotyczy zakazu sprzedaży alkoholu pomiędzy godziną 22 a 6 rano. Ale ilości koncesji nie ruszamy.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Czyli nie ruszamy w ogóle małych sklepików. To tylko zwiększamy ten limit B i to jest w zakresie koncesyjnym. No to myślałem inaczej trochę. Dobra, dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak-

Urbańczyk: Postaramy się przygotować taką analizę, jak będziemy do Państwa wracać z tą uchwałą już właściwą po uzyskaniu opinii Rad Osiedli. Ale to, jeżeli Państwo pozwolicie, to jakby Państwu wpadł do głowy pomysł na podstawie czego powinniśmy szacować. Bo oczywiście, że pewne dane możemy ściągnąć, czyli ilość wzrostu punktów gastronomicznych czy ilość wzrostu mieszkańców. Natomiast nie wiem, czy to tak matematycznie wprost się da przełożyć. Jakby coś Państwu przyszło do głowy, to jesteśmy otwarci, a my spróbujemy się też pochylić nad tym.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 327/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/307/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

8. Projekt uchwały w sprawie skierowania do zaopiniowania przez rady osiedli projektu uchwały Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych w godzinach nocnych - druk nr 328/25

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak-

Urbańczyk: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkowała się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, kolejna uchwała też bardzo podobna w sensie technicznym, czyli dzisiaj Państwa proszę o podjęcie uchwały w sprawie skierowania do zaopiniowania przez jednostki pomocnicze, czyli przez Radę Osiedla, projektu uchwały wprowadzającej ograniczenie nocne sprzedaży alkoholu, godzinowe. Przypomnę tylko, że w 2018 roku takie ograniczenie, czyli zakaz sprzedaży alkoholu w punktach, w sklepach, nie w gastronomii, między godziną 22 a 6 rano obejmuje Stare Miasto. Od 2024 roku Szczepin, Nadodrze, Ołbin, Plac Grunwaldzki, Przedmieście Oławskie oraz Przedmieście Świdnickie. Minął

rok. Dzisiaj wracamy z propozycją objęcia ograniczenia godzinowego sprzedaży alkoholu w sklepach, żeby rozszerzyć to na całe miasto. No i kilka danych statystycznych. Komenda Miejska Policji, interwencje na 7 z 9 obowiązujących zakazem, ilość tych interwencji spadła o 6,73%. W związku z tym Policja wskazuje również na wzrost liczby zdarzeń związanych ze spożywaniem alkoholu na osiedlach, na których nie ma zakazu czy ograniczenia nocnego sprzedaży alkoholu. W związku z tym jakby też wskazuje na to, że warto rozszerzyć o pozostałe osiedla. I tutaj macie Państwo wymienione osiedla, na których w poprzednim roku wystąpił wzrost liczby tych zdarzeń związanych ze spożywaniem alkoholu. Straż Miejska Wrocławia, rok 2023 do 2024 również jest spadek, ale już ponad 15%, co do ilości interwencji wobec osób spożywających alkohol w miejscach publicznych oraz nietrzeźwych i zakłócających porządek. Szanowni Państwo, dwa miesiące temu odpaliliśmy ankietę na stronie Wrocław.pl. I to są wyniki tej ankiety. Zapytaliśmy, czy mieszkańcy są za wprowadzeniem ograniczenia nocnego sprzedaży alkoholu. Tu widzicie Państwo wyniki tej ankiety. Generalnie ponad 57% jest za lub raczej za. Natomiast jeżeli chodzi o odpowiedzi z osiedli, tych 9 osiedli, na których ten zakaz został wprowadzony już rok temu, no to jak widzicie Państwo, ponad połowa, prawie 60% również jest za wprowadzeniem tego ograniczenia. W ankiecie wzięło udział 2460 osób. Tutaj macie Państwo z podziałem na osiedla oraz z podziałem na grupy wiekowe respondentów. No i z mojej strony to wszystko. Jeszcze raz bardzo proszę o podjęcie uchwały kierunkowej, o skierowanie projektu uchwały o wprowadzeniu ograniczenia nocnej sprzedaży alkoholu do opinii, czy po opinię do Rad Osiedli. I bardzo proszę o zmotywowanie Rad Osiedli, żeby wzięły udział, czy zaopiniowały projekt tej uchwały. Dziękuję.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – opinia pozytywna

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Andrzej Kilijanek:

Jesteśmy Klubem Prawa i Sprawiedliwości, a nie Klubem PiS-u. Bardzo proszę to uszanować. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-

Trziszka: Przepraszam bardzo. Oczywiście poprawię się w tym temacie.

- Klub Radnych Lewicy – Radny Bartłomiej Ciążyński - Pani

Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Pani Dyrektor. Ja jakby nie będę budował jakiegoś wielkiego suspensu, tylko od razu powiem, że nie dość, że Klub Radnych Lewicy będzie za podjęciem tej uchwały, to więcej - będzie apelował o to, żeby odważnie i bezkompromisowo się w tej sprawie zachowywać i procedować. Już przechodzę do argumentacji. Trochę nawet czyniąc ją taką wykładnią historyczną. Bo Drodzy Państwo, Koleżanki i Koledzy, kiedy w 2023 roku proponowaliśmy, ja wtedy z pozycji Wiceprezydenta odpowiedzialnego za sprawy społeczne, kiedy proponowaliśmy szanownej Radzie Miejskiej właśnie uchwałę dotyczącą ograniczenia sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych na tych 8 centralnych osiedlach Wrocławia, była, muszę powiedzieć to z pełną odpowiedzialnością, dość burzliwa, pewnie część z Państwa pamięta, dość burzliwa dyskusja. Pewnie w części uzasadniony sceptycyzm, bym nawet powiedział. Czasem konstruktywny, czasem mniej konstruktywny, krytycyzm. Ale na pewno z pełną odpowiedzialnością chciałem powiedzieć również posługując się tymi danymi przedstawionymi przez Panią Dyrektor, że wszystkie te obawy okazały się nieuzasadnione albo po prostu te obawy zostały rozwiane. Bo idąc po kolei. Po pierwsze, trochę Państwo Radni, ale też i rady osiedlowe niektóre, ale też i mieszkańcy, i mieszkanki, wskazywali na to, że taka uchwała generalnie mało, czy w ogóle nie wpłynie na kwestie właśnie dzisiaj szeroko dyskutowanego bezpieczeństwa i porządku publicznego we Wrocławiu. Bo Szanowni, Szanowne, to właśnie o to tutaj chodzi. My nie chcemy, czy magistrat nie chce kogoś wychowywać, czy na siłę uszczęśliwiać, czy tym bardziej czegokolwiek zakazywać, tylko to

w pierwszej kolejności chodzi o bezpieczeństwo i porządek publiczny na osiedlach, na podwórkach pod tzw. chmurką. Statystyki Państwo widzieli. Po roku obowiązywania, bo to obowiązuje od 1 lutego 2024 roku, mamy spadek interwencji związanych, i to podkreślam, związanych ze spożyciem alkoholu i ze Straży Miejskiej, jak widzieliśmy, około 15% i z Komendy Miejskiej, gdzie ten spadek na tych 8 osiedlach wynosi około 7%.

Co więcej, tuż po wprowadzeniu tego, o ile to jeszcze pamiętam, tuż po wprowadzeniu tej regulacji, tego aktu prawa miejscowego Rady Osiedla, które nie zostały wówczas w 2024 roku objęte tą regulacją zwracały się o to, żeby to rozszerzyć. Mówię z głowy, z pamięci, na pewno zwracały się Popowice, na pewno zwracała się Leśnica. Tutaj pamiętam Radny Suligowski w tej sprawie wydeptywał sporo kroków, kilometrów. Tak że to też po drugie. Bo po drugie był taki zarzut czy obawa, że my kogoś uszczęśliwiamy na siłę, czy mieszkańcy nie będą zadowoleni, bo im będzie się coś odbierać. Otóż, i znowu dane, bo przecież na podstawie tej ankiety 2400 respondentów, większość mieszkańców i mieszkanki Wrocławia pozytywnie odnosi się do tych zmian. 59% na tych osiedlach, gdzie już obowiązuje i niemal tyle, bo 57% na tych osiedlach w całym Wrocławiu.

Trzeci zarzut, z pamięci mówię, który również na tej sali bardzo często się pojawiał, i to z różnych stron, że tak powiem, naszej pięknej sali sesyjnej, to jest taki, że tutaj magistrat próbuje ograniczać swobodę działalności gospodarczej. I tu nieustannie, nieustająco wydaje mi się, że absolutnie zasadną i taką trudną do podważenia argumentacją jest to, że alkohol, Drodzy Państwo, jest towarem koncesjonowanym. Jest towarem, co do którego Państwo na różnych jego szczeblach, czy centralnym, czy samorządowym w gminie ma prawo, a ja uważam, że wręcz obowiązek brać za to odpowiedzialność i w pewien sposób koncesjonować i ograniczać sprzedaż tego w lokalu. Alkohol to nie jest chleb, to nie jest bułka, to nie jest soczek, a tym bardziej i tu z pełną premedytacją użyję tego przykładu, nie jest to mus dziecięcy w takich saszetkach, co do którego pojawiły się, przecież to w zeszłym roku było, kiedy w handlu detalicznym pojawiły się

w sklepach musy z alkoholem, które bardzo przypominały musy dziecięce, a w środku były to drinki o woltażu między 14 a 20%, jakieś mohito, czy coś takiego. Jakby sprawa wysoce skandaliczna, zresztą było o tym głośno w całym kraju. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że cały czas czekamy na rozwiązania ogólnokrajowe, na ustawę, która się za tę sprawę weźmie, choćby, jeżeli chodzi o sprzedaż alkoholu na stacjach benzynowych. I to już niezależnie, czy w godzinach nocnych, czy przez całą dobę. Ale jestem zdania, Klub Lewicy jest zdania, że warto podejmować akty prawa miejscowego, warto podejmować działania, nawet nie czekając na ustawodawstwo, dlatego że mamy do tego prawo, mamy takie narzędzia. Ustawa pozwala gminom wprowadzać takie ograniczenie między 22 a 6. I warto z tego narzędzia skorzystać. Powtarzam, nikt nie chce, w mojej ocenie, nikogo tu wychowywać, unieszczęśliwiać, a tym bardziej czegoś zakazywać. Gmina powinna odważnie korzystać ze swoich narzędzi, w tym narzędzi prawnych. Takie narzędzie posiada, a wszelkie znaki na niebie i ziemi, choćby te ankiety, te statystyki wskazują na to, że mieszkańcy tego od nas oczekują, a przede wszystkim wpływa to bardzo pozytywnie na kwestie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Klub Radnych Lewicy nie dość, że jest za tą uchwałą i dalszym jej procedowaniem, ale też gorąco apeluje do Rad Osiedli o zajmowanie stanowisk w tej sprawie, a także gorąco apeluję do Państwa, żeby tu nie dać się zwieść jakimś argumentom dotyczącym wolności gospodarczej, czy też innym, które po prostu ten rok obowiązywania zweryfikował negatywnie. Dziękuję pięknie.

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

- Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Dyskusja:

Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowni Państwo, Klub Prawa i Sprawiedliwości, każdy zagłosuje oczywiście z własnym sumieniem, każdy ma własną wrażliwość w tym zakresie. Natomiast ja powiem w ten sposób. Ta główna argumentacja, którą przedstawiła Pani Dyrektor, tu przedstawił Klub Lewicy, opiera się na danych, z których tak naprawdę, jeżeli byśmy logiczny wniosek wyprowadzili, czyli głosujemy dlatego „za”, bo zmniejszanie picia alkoholu powoduje, że liczba interwencji Policji się zmniejsza, to tak naprawdę powinniśmy zagłosować w obecnej chwili za ogólnokrajową prohibicją. Ja rozumiem, że Lewica ma pewne takie inklinacje związane właśnie z zakazami, nakazami, z ingerencją w prawa i wolności obywatela. Bodajże za komuny, Robercie popraw mnie, było chyba, 13:00 godzina była takim wyznacznikiem, gdzie można było zacząć pić alkohol, ale w społeczeństwie wolnym, jednak dla nas takim największym argumentem powinna być po prostu wolność. I tu w tym znaczeniu, że dzięki temu, że od 6 do 22, ja jeszcze abstrahuję, że nie rozumiem, dlaczego np. gastronomia jest wyłączona z tego zakazu. Przecież można pójść do klubu i równie dobrze też tam wypić za dużo i później się awanturować. Tak więc idąc tą logiką, a w zasadzie to jest jedyna logika, którą się podpieracie, powinniśmy zakazać powszechnie picia od 22 do 6 rano. A idąc dalej, to można się zastanowić, czy w ogóle nie zakazać jakiegokolwiek zabawy, bo w trakcie zabawy też może dojść do jakiejś interwencji, bo ktoś będzie hałasował itd. Możemy się zastanowić nad godziną policyjną, bo myślę, że to by też załatwiało tę sprawę. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o statystykę, to też jestem bardzo ostrożny w podawaniu statystyk w tym zakresie, bo to co Policja uzna za zakłócanie ciszy, związane z alkoholem, czy też nie i te drobne spadki, to dopóki nie mamy statystyk z wielu lat i tej samej metodologii, to ciężko

wspominać, że faktycznie statystycznie dochodzi do tego zmniejszenia tych interwencji w tym zakresie. I powiem w ten sposób. Mieszkańcy Wrocławia, no nie można ingerować w wolność obywatelską tylko dlatego, że są jakieś przypadki niepożądane, że ktoś się niepożądanie zachowuje w tym zakresie i od razu zakazywać wszystkim, np. picia w ogóle alkoholu. No chyba, że jesteśmy za tym, żeby w ogóle nie pić, żeby w ogóle nie korzystać z używek. No to powiedzcie, no to wprowadzimy prohibicję, bo to jest tak naprawdę jedyny w tym zakresie argument. Więc ta argumentacja absolutnie do mnie nie trafia. Ja oczywiście jestem za tym, żeby zwalczać zjawisko alkoholizmu. Jestem za tym, żeby to robić nie zakazami, nakazami, ale profilaktyką, dobrymi kampaniami społecznymi. I tak jak np. będziemy głosowali za zwiększeniem, tu też oczywiście chyba nie będzie jedności w Klubie Prawa i Sprawiedliwości, zwiększeniem opłaty za pobyt na izbie wytrzeźwień, to ja będę „za”. No, bo, jak ktoś przesadził, to musi ponieść jakąś tam swoistą z tego tytułu nauczkę w tym względzie. Ale nie jestem za tym, żeby ingerować jak coś jest niepożądane, jak mamy jakieś niepożądane zjawisko, zakazywać tego wszystkim. Zaczęliśmy od DPS-ów, gdzie też byłem przeciw, a teraz mówimy o wszystkich. Już abstrahuję od tego, że najbardziej na tym skorzystają właśnie punkty gastronomiczne. Nie wiem dlaczego różnicujemy przedsiębiorców, ale najbardziej stacje benzynowe wokoło Wrocławia. Ja się boję też, że ludzie będą jeździli, za przeproszeniem, pod wpływem. I to może być pewien problem, żeby pojechać na stację benzynową za Wrocławiem, bo te stacje będą naprawdę miały bardzo duże żniwo. Szanowni Państwo, ja osobiście jestem przeciw. Klub, mówię, każdy może mieć swoją własną wrażliwość. Tu nie ma kwestii politycznych. Ja osobiście mam sceptyczne na to...

Radna Izabela Duchnowska: Po pierwsze, być może nie wszyscy zrozumieli, ale dzisiaj nie głosujemy za lub przeciwko ograniczeniu, tylko głosujemy za lub przeciwko przekazaniu projektu uchwały Radom Osiedla do zaopiniowania, a to jest zdecydowana różnica. Zatem dzisiaj robimy pierwszy krok, czyli chcemy poznać opinię mieszkańców, Rad Osiedli przed

podjęciem ostatecznej decyzji jako Rada Miasta. Jeśli chodzi o przyszłe ewentualne ograniczenie, jako Wrocław w takich działaniach, to powinni Państwo też wiedzieć, nie będziemy jako miasto odosobnieni, m.in. Kraków wprowadził takie ograniczenia. I uwaga, po objęciu całego miasta w Krakowie odnotowano średnio o 47% mniej interwencji Policji i blisko 30% mniej interwencji Straży Miejskiej w godzinach obowiązywania zakazu. Na Nadodrze, czyli na jednym z osiedli, które zostało objęte ograniczeniem, o co osobiście wnioskowałam z Radą Osiedla i na sześciu innych osiedlach, takie ograniczenie wprowadzono rok temu. I efektem jest znaczący, bardzo odczuwalny przez mieszkańców, widoczny w statystykach, bo to widzieliśmy, spadek zakłóceń ciszy nocnej w okolicach sklepów całodobowych. Nie powstały też meliny. To jest relikw z PRL-u. Liczne lokale sprzedające alkohol pomiędzy 6 a 22, czyli przez większość doby, zaspokajają w zupełności potrzeby mieszkańców i są przecież prawie na każdym rogu. I ograniczenie, o którym rozmawiamy obejmować ma wyłącznie sprzedaż detaliczną w sklepach. Restauracje, bary, lokale gastronomiczne będą nadal mogły serwować alkohol na miejscu, ale uwaga, na miejscu. A patrząc na statystyki najwięcej interwencji nocnych dotyczyło zakupu alkoholu nocą i potem spożywania go nie w restauracji, tylko na pobliskim skwerze, na podwórku. I podam Państwu jeszcze jedno dane, bo nikt ich do tej pory nie przytoczył. Urząd Miejski podał dane w ostatnim czasie, dotyczące sprzedaży alkoholu we Wrocławiu w 2024 roku. I w sumie jako mieszkańcy, wiedzą Państwo ile wydaliśmy na alkohol? 1 000 408 000 PLN z kawałkiem. Wychodzi na to, że w ciągu roku każdy mieszkaniec Wrocławia przepija około 2000 PLN. Oczywiście, ma prawo, natomiast mówił Pan o wolności, ale rozszerzę, „Wolność Tomku w swoim domku”, a nie pod czyimś oknem i pod czyimś domem. Więc przypomnę, że w przestrzeni publicznej, po godzinie 22 obowiązuje po prostu cisza nocna. To jest dla większości osób czas na odpoczynek, więc jeśli ktoś planuje spotkanie towarzyskie, może wcześniej zaopatrzyć się w potrzebne produkty, tak samo jak planuje zakup chleba, proszku do

pieczenia, czy do prania, czy innych codziennych artykułów.

Podsumowując. W mojej opinii, ograniczenie nocnej sprzedaży alkoholu to zdecydowany krok w stronę spokojniejszych i bezpieczniejszych osiedli. Doświadczenie innych miast i nasze lokalne pokazują, że to działa. Jest mniej interwencji, mniej nocnych hałasów, więcej spokoju dla mieszkańców. Chodzi o to, żeby nikt nie musiał po godz. 22:00 znosić libacji na skwerku pod swoim oknem. Jednak przypomnę, że na razie procedujemy przekazanie projektu uchwały do Rad Osiedli. I liczymy tutaj na konstruktywną debatę. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Ja dołączam tutaj do głosu Radnej Duchnowskiej, a jednocześnie dziękuję za projekt, który się pojawił, bo on czyni zadość wnioskowi Rady Osiedla Leśnica sprzed bodaj półtora roku, kiedy to Rada Osiedla Leśnica sama wystąpiła do Urzędu Miejskiego Wrocławia o to, żeby takie ograniczenie wprowadzić. Jest ku temu szereg przesłanek. Po pierwsze, jak padło tutaj, nocny hałas i zakłócanie spokoju, nocnego spoczynku. Po drugie, śmiecenie i wszędobylskie małpki, puszki po piwie i inne śmieci, które jako mieszkańcy w czynie społecznym sprzątamy z przestrzeni publicznej z terenów zielonych. Dalej, kwestia zdrowia publicznego, czyli zapijania się do nieprzytomności, nazywajmy sprawy po imieniu. Skrócenie godzin otwarcia sklepów monopolowych powoduje po prostu skrócenie tego czasu libacji. Część z tych osób, która się zapija do nieprzytomności, nie doprowadzi się do tego stanu. Utrzymujemy ogromnym kosztem miejsce tzw. dawna izba wytrzeźwień, w którym to te osoby są doprowadzane po prostu do stanu, żeby mogły samodzielnie opuścić to miejsce. Dopłacamy tam miliony złotych. Dalej, mamy kwestię problemów w rodzinach, przemocy domowej. Choroba alkoholowa to nie jest tylko choroba osoby uzależnionej, ale to jest choroba, która dotyka całej rodziny. Wreszcie samo to poczucie bezpieczeństwa. Do Rady Osiedla Leśnica zgłaszają się, np. mieszkanki osiedla, które czują się zagrożone w przestrzeni publicznej, szczególnie po zmroku, na skwerach, czy w parku, przemieszczając się, będąc zaczepiane przez podchmielone grupy, głównie

mężczyzn. Tak że nawiążę jeszcze do wypowiedzi dzisiejszej i zarówno Komendanta Miejskiego Policji, jak i Komendanta Straży Miejskiej. Borykamy się z problemami kadrowymi. I przykład krakowski. Nasz drobny sukces na tych kilku osiedlach, versus to co się udało osiągnąć w Krakowie wprowadzając zakaz ogólnomiejski, to jest radykalny spadek interwencji i Policji, i Straży Miejskiej. Co to oznacza? Łączymy kropki, jesteśmy ludźmi inteligentnymi, czyli wyciągamy z tego prosty wniosek, że dzięki ograniczeniu nocnej sprzedaży alkoholu te siły Policji i Straży Miejskiej, które dzisiaj odwożą nieprzytomne z upojenia alkoholowego osoby, wobec których Policja podejmuje interwencje, czy to w przestrzeni publicznej, czy to w domach, gdzie dochodzi, jak wspomniałem, do przemocy domowej, te służby są w stanie podejmować innego rodzaju ważne interwencje, być po prostu obecnymi na ulicy. To jest ważna część naszego bezpieczeństwa publicznego, czyli prewencja służb. Siły patrolowe są ograniczone i będą ograniczone, dlatego należy nimi w rozsądny sposób dysponować. Policja czy Straż Miejska to nie jest taksówka do odwożenia osób upitych do nieprzytomności, a do tego prowadzi pozwolenie na nocną sprzedaż alkoholu też w sklepach całodobowych, gdzie te imprezy trwają do późnej nocy. Tak że całym sercem wspieram ten projekt. I liczę na to, że Rady Osiedli w swojej mądrości również go wesprą i uda nam się śladem Krakowa, śladem Gdańska taki ogólnomiejski zakaz nocnej sprzedaży alkoholu wprowadzić. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Nowotarski: Ja też bardzo popieram taki kierunek. Cieszę się, że miasto ważny krok w tej sprawie wykonuje. I dzisiaj zagłosuję „za”. Natomiast, ponieważ uchwała mówi o skierowaniu do zaopiniowania przez Radę Osiedli, ja chciałem też zaproponować szersze konsultacje, nie tylko z Radami Osiedli, ale może panel obywatelski jest tutaj dobrym rozwiązaniem. To jest trudny temat, żeby nie było. Trzeba się zmierzyć z tym, że mieszkańcy będą mieli różnorodne do tego podejście, ale to też jest temat, który wymaga rzetelnej dyskusji, a nie podejścia takiego emocjonalnego wyłącznie. Dobra forma dyskusji, deliberacji, to jest coś,

co miastu by mogło pomóc. Nam jako Radnym mogłoby pomóc też myśle, zdecydować zgodnie z tym, co nie tylko Rady Osiedli, ale też po prostu mieszkańcy, jako wspólnota sugerują, rekomendują, czy od nas oczekują. Mieliśmy już jeden panel obywatelski w historii miasta. To było o transporcie. Wyszedł ogólnie źle, bo potem nie był realizowany mimo deklaracji politycznych, że to co zyska 80 procentowe poparcie zostanie bezwarunkowo zrobione. Ale też miał swoje minusy na poziomie tego, jak było sformułowane główne zagadnienie, czy główne pytanie. To są wnioski do wyciągnięcia. I eksperci z Wrocławia, które się partycypacją zajmują, myślę, że spokojnie są sobie w stanie z tym poradzić i dobre konsultacje przygotować. To oczywiście wymaga zastanowienia się, być może jakichś dodatkowych środków, ale z racji właśnie tego, jaki to jest delikatny temat, myślę, że to by było znakomite rozwiązanie. Dziękuję.

Radny Robert Pieńkowski: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado.

W kwestii uchwały, co prawda nie miałem pełnej pewności, jak zagłosować, niemniej jednak z każdym argumentem Radnego Bartłomieja Ciężyńskiego nabierałem przekonania, by zagłosować przeciwko. Kolega Radny argumentował, aby nie dać się zwieść argumentom o wolności gospodarczej, a jednak, tak, kwestia również tutaj podlega dyskusji i de facto jakby ten temat również powinien być brany pod uwagę. Nawiasem mówiąc, te argumenty, które były przez Panią Dyrektor prezentowane, one nie wszystkie są w pełni przekonujące. Oczywiście te procenty o spadku interwencji policyjnych, one są w granicach błędu statystycznego, więc tutaj to mnie akurat jakoś nie w pełni przekonuje. Tym bardziej, że wcale nie ma pewności, a wręcz chyba w ogóle nie ma tutaj żadnej oceny, w jakim przypadku interwencje następowały. Czy były to interwencje w wyniku spożycia alkoholu kupionego w sklepie czy też wypitego w lokalu? To chyba reakcja osoby nietrzeźwej albo nadużywającej alkoholu, takiego kupionego w sklepie czy też wypitego w lokalu, ta reakcja takiej nietrzeźwej osoby jest chyba identyczna generalnie rzecz biorąc, chociaż podobno ci w krawatach są mniej awanturujący się, więc być może jest coś

na rzeczy, że dziś w lokalu może to jakoś łagodniej przebiega. Niemniej jednak ta propozycja ma taki mimo wszystko, mimo tego, że pojawiają się liczne argumenty radnych lewicowych czy też gdzieś tam z tych kręgów lewicowych, że to tylko dla dobra mieszkańców Wrocławia wszystko się odbywa, chyba identyczne argumenty były używane w kongresie Stanów Zjednoczonych, który wprowadził z pewnymi też bólami 18 poprawkę do konstytucji Stanów Zjednoczonych, właśnie dotyczącą prohibicji. Zapisali to w konstytucji. Zakaz picia alkoholu, bo on jest szkodliwy dla zdrowia i w ogóle? No ile to pieniędzy się marnuje na picie alkoholu? Tutaj też taki argument identyczny się pojawił. No i jedyny. Jedyna poprawka do konstytucji Stanów Zjednoczonych, która została wycofana właśnie 21 poprawka dotyczy wycofania się z prohibicji. Ma to dokładnie 1 do 1, 100% tego, co mówię, ma to do tej uchwały. Tak że może jeszcze bym ewentualnie, ale to już tak na przyszłość, proponował wprowadzić ograniczanie np. sprzedaży produktów tytoniowych, ponieważ one są też szkodliwe dla zdrowia. Też dużo pieniędzy na to idzie. Marnują się te pieniądze, a można powiedzieć z dymem idą, też nawet całkiem poważnie. Ja nie palę, więc mnie to osobiście nie dotyczy, ale wiem, że innym to szkodzi, więc co nam szkodzi wprowadzić taką uchwałę zakazującą sprzedaży tytoniu po godz. 22. Dziękuję.

Radna Anna Kołodziej: Ja nie sądziłam się zgodzę z przedmówcą, ale ten pomysł z ograniczeniem sprzedaży wyrobów tytoniowych wydaje mi się wart rozważenia. Ale przechodząc do meritum sprawy i to jak każdy tutaj personalnie z własnego doświadczenia lub mniejszego doświadczenia własnego, a większych obserwacji podchodzi do tematu spożywania alkoholu, to jest sprawą indywidualną. Ale ja bym chciała nawiązać do pewnych danych, bo o ile bezpośrednie koszty medyczne związane z leczeniem uzależnień, chorób wynikających z powikłań, które ze spożywaniem alkoholu w nadmiarze się wiążą, są dość trudne do policzenia. Ale mamy ciekawe dane. I Szanowni Państwo, chciałam zwrócić uwagę, że prawie sprzed 15 lat, bo z 2011 roku, ostatnio to liczono i już wtedy te

koszty dla budżetu państwa wynosiły 500 000 000 PLN. Co więcej, w 2020 roku natomiast przeprowadzono bardzo ciekawe szacunki. I tutaj mówimy o kosztach szerzej pojętych, czyli kosztach takich społeczno-ekonomicznych, czyli związanych np. i z opieką zdrowotną, ale też z utratą produktywności w pracy, z absencją w pracy, ze skutkami społecznymi, takimi jak przestępczość, jak wypadki drogowe. I tutaj, proszę Państwa, wychodzi nam gigantyczna kwota roczna z 2020 roku to jest 93 000 000 000 PLN. To jest, żeby przemówić do wyobraźni bardziej prawie 255 000 000 PLN dziennie. I chciałabym jeszcze jedną rzecz tutaj zaznaczyć w kwestii merytorycznej. Roczne wpływy z akcyzy to jest 13,4 miliona, więc to jest ledwo kilkanaście procent z kwoty, którą wydajemy. Więc może, jeżeli nie argumenty dotyczące gdzieś tematu, które dla każdego z nas mogą być trochę subiektywne, to mam nadzieję, że tematy ujęte w tych badaniach obiektywnie i nasze wydatki wspólnego budżetu, do których wszyscy się dokładamy, niezależnie, jaki pogląd i jaką opcję reprezentujemy, będą dla Państwa jakąś wskazówką. Dziękuję.

Radny Michał Kurczewski: Wysoka Rado, prezydentów nie widzę. Dla odmiany, ja uważam, że to jest cenna inicjatywa, dobry kierunek, gdy na horyzoncie mamy jakiś wyższy cel, to pewne ograniczenia są możliwe. Tutaj mamy kwestię walki z alkoholizmem, dbania o porządek publiczny, bezpieczeństwo, więc ograniczenia są dopuszczalne. No i one też nie są obce naszemu środowisku politycznemu. Zakaz handlu w niedzielę szedł w kierunku zadbania o rodzinę. Tutaj mamy kwestię zadbania o porządek publiczny, walkę z alkoholizmem. Zatem jest uzasadnione wprowadzenie ograniczeń. I głosuję „za”. Dziękuję.

Radny Bartłomiej Ciążyński: Dziękuję pięknie, ja dosłownie minutka, bo chciałbym uzupełnić o dane, które przemówią jeszcze wątpiącym albo, którzy się wahają. Chciałbym Państwu powiedzieć, że w Polsce spożywa się przeciętnie obecnie około między 10 a 11 litrów czystego alkoholu per capita, czyli przeciętny Polak, Polka wypija 10, 11 litrów czystego alkoholu

rocznie. I może to nic nam nie mówi, ale 40 lat temu, bo w roku 1985, ta liczba była mniej więcej połowę z tego 6, 7 litrów, czyli coś się zmieniło. A druga liczba jest taka i wiąże się z tą pierwszą. Zmienił się dostęp do zakupu alkoholu, bo po prostu w Polsce naprawdę można kupić alkohol wszędzie i o każdej porze, a niech tego przykładem będzie liczba tzw. małych, czyli 200 mililitrowych flaszeczek z mocnym alkoholem, których w Polsce sprzedaje się rocznie 3 000 000 dziennie. Dziękuję.

Radny Sławomir Czerwiński. Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado. Chciałem tu podbić głos Kolegów i Koleżanek, którzy popierają ten projekt, bo jest to projekt bardzo dobry. Bardzo się cieszę, że on trafi na osiedla, do żeby Rady Osiedla zajęły się tematem. Tutaj też nawiązując do panelu obywatelskiego, o którym mówił radny Nowotarski, Rady Osiedli mają w swoim statucie wpisane konsultacje społeczne. Zatem jak najbardziej z mieszkańcami danego osiedla czy z przedsiębiorcami na tym osiedlu mogą takie konsultacje przeprowadzić. I tę decyzję też pytając mieszkańców podjąć, więc mogą z tego skorzystać. I bardzo do tego zachęcam. I też na Komisji o tym rozmawialiśmy, że bardzo fajnie, że Rady Osiedla będą mogły wypowiedzieć się w tej sprawie, bo jest to też głos konsultacyjny i głos w dyskusji. I generalnie, moim zdaniem, nie powinniśmy się bać wprowadzenia tej uchwały, gdyż miasta nie tylko w Polsce, ale też miasta w Europie, gdzie często jeździmy na wakacje, mają od lat też pewne zakazy dostępności alkoholu. I wszyscy tam żyją, funkcjonują i mają się dobrze. Zatem apeluję, żeby tę uchwałę poprzeć i jak wróci do nas z opiniami Rad Osiedli również. Dziękuję serdecznie.

Radny Robert Suligowski: Jeszcze tutaj do Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, którzy się negatywnie odnieśli do tego tematu. Ja trochę wyszedłem poza swoją strefę komfortu i pozwoliłem skontaktować sobie z Duszpasterstwem Trzeźwości Archidiecezji Wrocławskiej. Obyłem bardzo miłą rozmowę merytoryczną z Panem ks. Jackiem Olszewskim, diecezjalnym duszpasterzem trzeźwości w Archidiecezji Wrocławskiej, który

z otwartymi rękoma ze mną, osobą o poglądach lewicowych i ateistą rozmawiał o tym, że to jest bardzo dobry i słuszny projekt i że apeluje również do nas, żebyśmy w tę stronę szli. W związku z tym ja apeluję tutaj do osób o poglądach konserwatywnych, bliskich rodzinie, wierzących, żeby może, skoro nie chcą słuchać, jak to Pan Radny Pieńkowski powiedział osób o lewicowych poglądach, może wysłuchają głosu Archidiecezji. W końcu sierpień miesiącem trzeźwości. Dziękuję pięknie.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak-

Urbańczyk: Dziękuję Państwu za wszystkie głosy, a więc tak tylko dwa zdania. Ustawa pozwala tylko na wprowadzenie ograniczenia nocnej sprzedaży tylko i wyłącznie dla sklepów. Ustawa nie obejmuje punktów gastronomicznych. To jest jedna rzecz. Druga rzecz. Przekazujemy do opiniowania, jeżeli Państwo tak uchwalicie, przekazujemy do opiniowania do Rad Osiedli. Rady Osiedla są jednostkami pomocniczymi, ale przedstawicielami mieszkańców. Mamy 48 Rad Osiedli, czyli generalnie bardzo dużo jednostek, żeby móc zapytać samych mieszkańców, co oni o tym sądzą. Więc wydaje się, że Rady Osiedla to jest ten najważniejszy kierunek, bo to są de facto przedstawiciele mieszkańców. W związku z tym mieszkańcy Wrocławia będą mieli okazję wypowiedzieć się, co o tym sądzą, a tylko przypomnę, bo to już tutaj Pani radna powiedziała, ale ja tylko podsumuję, że głosując dzisiaj za tą uchwałą, głosujecie Państwo za tym, żeby przekazać projekt uchwały mieszkańcom do zaopiniowania. Głosując przeciw, sprzeciwicie się, żeby mieszkańcy Wrocławia mogli swoje zdanie wypowiedzieć w tym temacie? Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 328/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 2, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/308/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

9. Projekt uchwały w sprawie opłaty za pobyt we Wrocławskim Ośrodku Pomocy Osobom Nietrzeźwym - druk nr 317/25

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak-

Urbańczyk: Szanowni Państwo, pozostając w temacie, bardzo proszę o podjęcie uchwały w sprawie zwiększenia opłaty za pobyt w tzw. Izbie Wytrzeźwień. Zwiększenie wynika z obwieszczenia Ministra Zdrowia z 5 lutego 2025 roku, który to na podstawie obwieszczenia co roku wskazuje maksymalne możliwe opłaty za pobyt w izbie wytrzeźwień. Chciałam tylko Państwu zwrócić uwagę, że ten projekt obejmuje wzrost w porównaniu do poprzedniego roku jedynie o 15,76 PLN przy poziomie 453 PLN, czyli finalnie opłata za izbę będzie 453,57 PLN, a do tej pory było 437,18 PLN, czyli wzrost to jest raptem 15,76 PLN. Bardzo proszę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

- **Klub Radnych Lewicy** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** - [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** - [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: W uzupełnieniu poprzedniego głosowania chciałbym powiedzieć, że ponad 3 000 000 PLN dopłacamy do utrzymania tej instytucji rocznie z budżetu miasta. Czterech nawet pokazuje Pani dyrektor. Czyli prawie 4 000 000 PLN. I nasza wcześniejsza uchwała być może wpłynie również na spadek liczby pensjonariuszy tego ośrodka, a także środki budżetowe przekazywane przez nas na utrzymanie tej instytucji. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 317/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 1, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/309/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

10. Projekt uchwały w sprawie zasad udzielania i wysokości stypendiów dla studentów i doktorantów w ramach Studenckiego Programu Stypendialnego - druk nr 331/25

Dyrektor Biura Współpracy z Uczelniami Wyższymi Tomasz Janoś:

Dzień dobry, właściwie dobry wieczór. Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, bardzo proszę o przyjęcie uchwały, która wprowadza zmiany do sposobu procedowania występowania o stypendia dla studentów i doktorantów. Ta uchwała, którą proponujemy, ma w większości charakter porządkowy, to znaczy zmieniamy sposób składania dokumentów, okresy, za który składa się te dokumenty, po to, żeby ten proces studentom ułatwić, uprościć. Rozszerzamy także możliwość ubiegania się o stypendia w dwóch kategoriach: o studentów, którzy studiują na studiach zaocznych, do tej pory nie mieli takiej możliwości. No i jedna najważniejsza pozytywna informacja jest taka, że wnioskujemy także o to, aby zwiększyć stypendium dla studentów, którzy studiują we Wrocławiu, ale uzyskali prawo do studiowania na uczelni zagranicznej czy

przez miesiąc, czy przez semestr przez kilka miesięcy maksymalnie 9 miesięcy z miesięcznej stawki 500 PLN do 700 PLN. Bardzo proszę o przyjęcie tego projektu. Bardzo dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jakub Nowotarski: Ja nie do końca tak bardzo bezpośrednio w treści samej uchwały, ale trochę szerzej, bo częścią tej uchwały jest program stypendialny dla doktorantów. Ja jestem byłym beneficjentem tego programu właśnie. To jeszcze za Rafała Dutkiewicza takie wyróżnienie mnie spotkało. Ale dzielę się taką obserwacją też w świetle trwających konsultacji społecznych i prac nad Strategią Wrocław 2050, że studia doktoranckie tak ogólnie stały się bardzo nieatrakcyjne dla młodych ludzi. One są niekonkurencyjne względem tego, co rynek pracy we Wrocławiu oferuje. I jeśli chcemy pozostać miastem akademickim, czerpać z tego siłę, tak naprawdę siłę rozwojową jako miasto, to przed nami poważna dyskusja i rozmowa na temat tego, ile z budżetu miasta powinniśmy dokładać na

kształcenie najzdolniejszych Wrocławian. Być może są jakieś mechanizmy do wpisania do takich programów, żeby zabezpieczyć się przed tym, żeby stypendyści czy właśnie absolwenci studiów doktoranckich nie wyjeżdżali z Wrocławia zaraz po ich ukończeniu, a zostawali tutaj. Bo, tak, jak mówię, to jest w interesie miasta. Polska nauka systemowo od lat jest niedofinansowana. I mimo że np. Politechnika Wrocławska w skali kraju oferuje niezłe stypendia doktoranckie, to wciąż to są stawki znacznie niższe niż to, co oferują np. korporacje na rynku pracy dla młodych ludzi. Więc jeśli ambitni i zdolni studenci kończący studia magisterskie, o ile w ogóle tam poszli, bo też zresztą rozmawialiśmy o tym na Komisji Budżetu, że wiele młodych osób decyduje się na koniec ścieżki uniwersyteckiej już po pierwszym stopniu studiów, czyli po uzyskaniu tytułu licencjatu lub inżyniera. Kiedyś to wyglądało zupełnie inaczej, ale jeśli ktoś zostaje na studia magisterskie, to po tych pięciu latach mierzy się z dylematem, czy pójść do pracy. I w mieście, gdzie koszty życia, jakby nie było, są bardzo wysokie, samego mieszkania bardzo wysokie, czy decydować się na rozpoczęcie kariery? Kosztem tych możliwości rozwojowych, kosztem pewnie w niektórych przypadkach marzeń i ambicji, właśnie ze względów czysto ekonomicznych. Dobrze, że jest ten program stypendialny, ale jego skala jest bardzo mała. Proszę mnie poprawić, jeśli się mylę Panie dyrektorze. 24 stypendia dla doktorantów? To w skali całego miasta, to jest kropla w morzu potrzeb. I to też nie jest taka kwota, która dołożona do tego bazowego stypendium, którejs z wrocławskiej uczelni sprawi, że nagle łatwiej będzie tym studentom zdecydować o tym, że na studia doktoranckie decydują się pójść. Dziękuję.

Dyrektor Biura Współpracy z Uczelniami Wyższymi Tomasz Janoś:

Bardzo dziękuję za ten głos Panie Radny. Ja może nie będę odpowiadał na wszystkie elementy. Zapraszam Państwa Radnych w ogóle do dyskusji. Zresztą taka dyskusja się toczy przy okazji teraz przygotowywania projektu nowej strategii miasta. I też dziękujemy za wszystkie uwagi dotyczące tego aspektu akademickiego, także uwagi Pana Radnego. Będziemy

przygotowywać też taki dokument, który będzie procedowany po przyjęciu już ostatecznego projektu strategii. To będzie taka polityka sektorowa współpracy miasta z sektorem nauki szkolnictwa wyższego. I wiele pomysłów i propozycji już na etapie tego dokumentu strategicznego jest zaproponowanych. Tak że zapraszamy do dyskusji. Chętnie będziemy te tematy podejmować i wspólnie szukać też środków finansowych na w odpowiedzi na te potrzeby.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 331/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/310/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-Trziszka: Szanowni Państwo o 19:50 powinniśmy zrobić przerwę. Jednak mam dla Państwa taką propozycję. Jeszcze jest jedna uchwała referowana przez Panią dyrektora Wankowską. I proponowałabym, żeby tę uchwałę zreferować, zrobić sobie króciutką przerwę higieniczną i zaprosić Pana dyrektora później na cały referat uchwał związanych z nazewnictwem, tak że zapraszam. Czy jest zgoda na takie procedowania? Dobra. Dziękuję bardzo.

11. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XIV/260/25 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia dotacji celowej na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach - druk nr 350/25

Dyrektor Wydziału Architektury i Zabytków Magdalena Wankowska:

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, chciałam przedstawić projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia dotacji celowej na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytku. Zmiana dotyczy głównie załącznika. Została dokonana

korekta kwot. Dodatkowo został wycofany 1 wniosek, czyli z 10 obiektów mamy 9 obiektów dotowanych. I zmiana dotyczy głównie tej kwoty. Została ona pomniejszona o tę korektę i usunięcie jakby tego jednego obiektu z dotacji. Tak że bardzo proszę o podjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Mieszkaniowej** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 350/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/311/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

12. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy rondu na terenie Wrocławia - druk nr 300/25

(Agnieszki Osieckiej)

Radna Anna Kołodziej: Dzień dobry. Szanowni Państwo, ja tylko skoryguje odrobinę, bo wnioskodawcami była grupa radnych, w której

miałam przyjemność uczestniczyć razem z radną Duchnowską, radną Duszą i radną Pędziwiatr. Ta inicjatywa ma na celu zwiększenie tego drobnego bardzo, bo poniżej mocno poniżej 10% uczestnictwa kobiecych patronek na ulicach, skwerach w naszym mieście. I ja do Państwa przychodzę konkretnie z jednym bardzo ważnym nazwiskiem i dość istotnym miejscem. Mianowicie, ten projekt konkretnie odnosi się do nadania imienia Agnieszki Osieckiej jednemu ze skwerów na terenie Wrocławia. Myślę, że Agnieszki Osieckiej za mocno nie trzeba Państwu przedstawiać. Jak wszyscy doskonale wiemy, to była znakomita poetka, autorka tekstów, pisarka, reżyserka i teatralna i telewizyjna, ale również dziennikarka. Jej dorobek to ponad 2000 piosenek. I myślę, że wszyscy je doskonale znamy, więc ja tu Państwu przypominać nie muszę. W uznaniu jej zasług Agnieszka Osiecka została odznaczona m.in. Złotem Krzyżem Zasługi czy Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Jest też patronką 17 Liceum we Wrocławiu, a nadanie jej imienia będzie dotyczyła, jeżeli oczywiście Państwo, Radni, Koleżanki, Koledzy, zechcą wyrazić pozytywną opinię do tego projektu, chcielibyśmy nadać jej imię rondu u zbiegu ulicy Asfaltowej i Witolda Lutosławskiego. I również to miejsce nie jest przypadkowym, bo będzie dość symboliczne. Rondo łączy takie przestrzenie miejskie, które są poświęcone z jednej strony na Wojszycach pisarzom, z drugiej strony muzykom po stronie Jagodna, co, myślę, że idealnie odzwierciedla obszar działania i talent Agnieszki Osieckiej. W związku z tym ja Państwa bardzo proszę o pozytywną opinię do pierwszej z tych trzech uchwał. Za chwilę referować będą moje Koleżanki.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 300/25

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/312/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

13. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia - druk nr 301/25

Radna Izabela Duchnowska: Dobry wieczór, Szanowne Radne, Szanowni Radni, rozmawiamy teraz o skwerze, który się znajduje na rogu ulicy Olszewskiego i Alei Wielkiej Wyspy. Wybór skweru na dąb jako miejsca upamiętnienia znakomitej artystki Magdaleny Abakanowicz ma wymiar symboliczny. Znajduje się w gnieździe artystów wśród przestrzeni kojarzących się z artystyczną tożsamością miasta w najbliższej okolicy są ulice Ludwika Pugeta rzeźbiarza, Józefa Brandta malarza, Wojciecha Kossaka malarza, Juliana Fałata czy wreszcie Józefa Chełmońskiego. Obaj byli malarzami. Nadanie skwerowi imienia tej wybitnej artystki to wyraz uznania dla jej wkładu w sztukę i podkreślenie jej związku z Wrocławiem. Magdalena Abakanowicz zmarła w 2017 roku. I jak Państwo zapewne wiecie, była jedną z najwybitniejszych polskich rzeźbiarek i twórczyń tkaniny artystycznej. Była profesorką sztuk pięknych i autorką dzieł, które zrewolucjonizowały światową sztukę. We Wrocławiu znajduje się największa na świecie kolekcja jej prac w Muzeum Narodowym. I proszę Państwa o wydanie pozytywnej opinii dla tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 301/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/313/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

14. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia - druk nr 302/25

I CZYTANIE

Radna Dorota Pędziwiatr: To jest trzeci projekt z tej serii. I tutaj mówimy o Simonie Kossak. Przed chwilą był wspomniany przez Koleżankę radną Duchnowską Wojciech Kossak, więc to jest ta Kossak ze znanej rodziny Kossaków, która jako jedyna nie zajmowała się akurat sztuką, była biologką, znaną aktywistką przyrodniczą, angażowała się w ochronę Puszczy Białowieskiej. I naszym pomysłem było nadanie skwerowi na terenie osiedla Krzyki-Partynice właśnie imienia Simony Kossak w miejscu, w którym funkcjonuje obserwatorium przyrodnicze, które jest efektem takiego osiedlowego projektu. Natomiast zgłosili się do nas mieszkańcy osiedla, którzy, jak się okazało byli przekonani, że skoro taki projekt się

pojawił, osiedlowy i istnieje tam obserwatorium przyrodnicze, to że ta nazwa już jest nazwą oficjalną tego skweru. No i tutaj, ponieważ było to jakimś zaskoczeniem, więc sugerujemy, żeby była możliwość wyjaśnienia tej sytuacji. I ja proponuję, żebyśmy do drugiego czytania dali ten projekt uchwały z możliwością składania uwag do końca czerwca.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za przekazaniem do II czytania
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za przekazaniem do II czytania
- Klub Radnych Lewicy** – za przekazaniem do II czytania
- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – za przekazaniem do II czytania

Głosowanie nad skierowaniem projektu uchwały do II czytania – druk 302/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała z dnia 10 kwietnia 2025 r. została skierowana do II czytania.

15. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLII/2923/05 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia nazw ulic na terenie Wrocławia - druk nr 337/25

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Dzień dobry, dobry wieczór w zasadzie Szanowni Państwo. Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, postaram się szybko zreferować kwestię ulic, które są po naszej stronie. Pierwsza zarówno ulica Krajobrazowa, jak i w kolejnym punkcie dotyczy obszaru w rejonie Alei

Batorego. I tutaj już jakiś czas temu ulica została ta ustalona uchwałą w czerwcu 2023 roku. Natomiast w związku z koniecznością, jak gdyby zmodyfikowania geometrii przebiegu tej ulicy jest ten wniosek, ta uchwała. Z tego też tytułu, tak jak powiedziałem, w kolejnym punkcie jest podobna sytuacja. Te zależności między tymi dwiema uchwałami są wybitnie porządkowe i wiążą się oczywiście z powstającą tutaj zabudową i nadania numeracji porządkowej właśnie nowym budynkom. Tak że bardzo proszę o przyjęcie przedmiotowej uchwały. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 337/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/314/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

- 16. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXIX/1804/23 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia nazw ulic na terenie Wrocławia - druk nr 338/25**

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] To jest ten sam przypadek i ten sam rejon miasta. Tutaj w przypadku tej ulicy również następuje pewna zmiana przebiegu i przedłużenie ulicy publicznej zgodnie z obowiązującym planem miejscowym do ulicy Gromadzkiej tak jak w poprzednim przypadku. Bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 338/25

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/315/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

17. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 339/25

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Przenosimy się tym razem na Marszowice i dalej

pozostajemy na zachodzie Wrocławia. Tutaj mamy do czynienia z wnioskiem zarówno dewelopera, który w tym obszarze buduje, jak i Rady Osiedla Leśnica o nadanie nazwy ulicy. I w tym przypadku mamy tu do czynienia ze Stefanem Ingłotem jako patronem dla tej ulicy. Historyk w latach 1932-39, wykładowca Uniwersytetu Jana Kazimierza, wicedyrektor Biblioteki Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. To m.in. są te kwestie, które dotyczą życiorysu Pana Stefana. Także bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jakub Janas: Panie dyrektorze. Uwaga łączna w zasadzie do tej uchwały i do uchwały, którą będziemy mieli za chwilę, czyli ulic Klisieckiego. Marszowice to gniazdo osób związanych z nauką i mamy tam kilkanaście nazw mężczyzn naukowców. Natomiast ten rejon, w którym dzisiaj na ten moment propozycję nadania tych dwóch nazw ulic to rejon, w którym z kolei mamy kobiety, naukowczynie. Stąd, z mojej perspektywy, zasadnym byłoby, żeby i te dwie ulice były ulicami naukowczyń albo przynajmniej kolejne, które będą w tym rejonie. W szczególności w świetle uchwały o nazewnictwie, którą mamy z 2019 roku, w myśl której

powinniśmy dążyć do wyrównania w proporcji płci w naszym mieście.
Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Króciutko tutaj, bo też jako Rada Osiedla Leśnica wnioskowaliśmy konkretnie o Pana profesora Inglota. Dużo można byłoby jeszcze dopowiedzieć, jeżeli chodzi o życiorys Pana profesora, bo to i obrońca Lwowa, uczestnik wojny z bolszewikami, również polityk Polskiego Stronnictwa Ludowego, represjonowany podczas czasów komunistycznych w Polsce przez służbę bezpieczeństwa i osoba związana z Leśnicą po prostu. Dlatego myślę, że mimo wszystko warto te osoby właśnie uhonorować. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:
Tak, Szanowni Państwo, absolutnie będziemy mieć w przyszłości na uwadze ten postulat Pana Radnego.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 339/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/316/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

18. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 340/25

(Andrzeja Klisieckiego)

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:
[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, tak jak zostało już wspomniane, kolejna uchwała, też na Marszowicach. Pan Andrzej Klisiecki, polski lekarz, profesor fizjologii, też mam tutaj przed sobą bogaty życiorys Pana profesora. Uczestnik m.in. I i II Wojny Światowej, jak również wyśmienita postać w zakresie badań nad zmianami ciśnienia tętniczego krwi. Tak że z tego

tytułu, tak, jak powiedział Pan Radny, przed chwilą postać wybitna dla polskiej nauki. Ale absolutnie w przyszłości będziemy myśleć również o uhonorowaniu większej ilości naukowców w tym rejonie miasta. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 340/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/317/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

19. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy parkowi na terenie Wrocławia - druk nr 341/25 (wraz z autopoprawką) (por. Roberta Marczewskiego)

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Tak, Szanowni Państwo, ostatnia uchwała nazewnicza.

W związku z otrzymaniem wniosku Akademii Wojsk Lądowych imienia gen. Tadeusza Kościuszki, pojawiła się propozycja, aby nadać skwerowi

w rejonie Alei Kromera i Czajkowskiego nadać nazwę imienia parku por. Roberta Marczewskiego. Robert Marczewski był polskim żołnierzem, który zginął w Afganistanie. Harcerz Związku Harcerstwa Polskiego, sportowiec, judoka, spadochroniarz, absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej. Człowiek, który w 2008 roku oddał swoje życie w służbie ojczyźnie. Tak, jak powiedziałem wniosek Akademii Wojsk Lądowych. Tak że bardzo proszę o podjęcie tej uchwały. Dziękuję. Tutaj drobna uwaga, z autopoprawką dotyczącą kwestii podstawy prawnej.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 341/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/318/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

19A. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Osobowice-Rędzin - druk nr 357/25

Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński: [red. – W trakcie

swojego wystąpienia Radny posiłkował się prezentacją multimedialną] Jest jeden slajd, ostatni, że tak powiem, dane z 2023 roku. Jest to realizacja budżetów Rad Osiedlowych. Dla Państwa wiadomości, bo też jest ważne, bo niebawem zajmiemy się pewnie budżetem. Średnio każda Rada Osiedla ma w 2023 roku 92 983 PLN. To jest kwota średnia. Najwięcej w 2023 roku w budżecie miały Kowale to jest 166 121 PLN, a najmniej Zacisza Zalesie Szczytniki 42 460 PLN. Realizacja budżetu ponad 95% środków wydało 34 Rady. 5% to było poniżej 90%. Najmniej wydał pieniędzy ze swego budżetu Muchobór Mały, bo to jest 71,8%, a powyżej 99%, czyli praktycznie skonsumowany cały budżet, to było kilka osiedli: Krzyki, Partynice, Szczepień, Borek, Gajowice, Kowale, Pilczyce, Kozanów, Popowice Północne, Strachocin, Swojczyce, Wojnów, Jagodno, Kleczków, Przedmieście Świdnickie i Jerzmanowo-Jarnołów-Strachowice-Osiniec. Taka prezentacja po to tu jest, żeby Państwo też wiedzieli, jak to wygląda. A teraz prezentacja uchwały. Stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Osobowice-Rędzin Marka Piotra Nawrota z powodu nieobecności na sesji Rady przez okres dłuższy niż 6 miesięcy. Komisja po przeanalizowaniu dokumentów stwierdza, że tak było. Zatem bardzo proszę o przejście do głosowania.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 357/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/319/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr]

20. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr XII/220/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie bulwaru Dedala we Wrocławiu - druk nr 326/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

W dniu 21 marca 2025 roku do Biura Rady Miejskiej wpłynęła skarga skierowana do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na wskazaną uchwałę. Zgodnie z art. 54 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, skarga po wcześniejszym rozpatrzeniu przez Radę winna być przekazana sądowi wraz z aktami sprawy i odpowiedzią na skargę w terminie 30 dni od dnia jej otrzymania. I ja tutaj poproszę o wsparcie merytoryczne od Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego, jeśli może nam Pan przedstawić stanowisko Prezydenta.

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

Szanowni Państwo, mamy tutaj do czynienia z sytuacją, w której służby Wojewody po analizie dokumentu planistycznego, jaki Państwo przyjęli nie tak dawno właśnie w rejonie Dedala plan miejscowy. Ja przypomnę tylko, jaki był cel tego planu? Celem tego planu było rozszerzenie funkcji w parterach istniejących obiektów mieszkaniowych o funkcje społeczne, przede wszystkim funkcje przedszkolne. Wojewoda pomimo braku zmiany,

i chcę wyraźnie to podkreślić, pomimo braku zmiany przepisów uznał, iż nasze regulacje w zakresie wskaźników parkingowych w tym zakresie są niewystarczające i skierował sprawę do rozpatrzenia właśnie do sądu. Nie zgadzamy się z tą zmianą optyki służb Wojewody. Tym bardziej, że tak, jak powiedziałem, z punktu widzenia prawnego nic się nie zmieniło. Dodam jeszcze, że z punktu widzenia merytorycznego również oczekiwane czy argumenty, które są po stronie służb nadzoru, w naszej ocenie są nieprzekonywujące. Dlatego wnoszę o oddalenie zarzutów i pozwolenie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Lewicy** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłości** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 326/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/320/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

21. Projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego - druk nr 329/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Projekt został przygotowany w związku z pismem Wojewody Dolnośląskiego z dnia 25 marca 2025 roku stwierdzającym nieważność uchwały 14/273/25 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 27 lutego 2025 roku w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia. Od niniejszego rozstrzygnięcia przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu w terminie 30 dni od dnia jej doręczenia. Rada Miejska po rozpatrzeniu rozstrzygnięcia, postanowi o wniesieniu bądź niewniesieniu skargi. I dlatego tutaj też poproszę Pana dyrektora o przedstawienie stanowiska Prezydenta co do tej skargi.

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

Szanowni Państwo, tak, jak powiedziałem w poprzednim punkcie, tutaj następuje pewnego rodzaju zmiana w optyce służb Wojewody w zakresie niektórych ugruntowanych dotychczas praktyk pomimo, w dalszym ciągu powtarzam, braku zmian w przepisach. Ta sprawa dotyczy wątku takiego, iż, jak Państwo doskonale wiecie, nadawanie numerów porządkowych czy nadawanie nazw ulic następuje w momentach, w których często powstają nowe albo powstaje nowa zabudowa na obszarach, gdzie nie ma jeszcze formalnie dróg publicznych, nie ma jeszcze formalnie asfaltu? Często są to miejsca, w których po prostu mamy wyznaczony adres dla nowo powstałej zabudowy. Aktualnie optyka służb nadzoru jest taka, iż każdorazowo w takim przypadku w momencie, w którym nie jest to grunt wykupiony już przez gminę na cel tzw. cel publiczny, aby było to w pełni legalne, potrzebna jest zgoda właścicieli wszystkich gruntów na odcinku, na którym nadaje się nazwę dla nowej ulicy i numery porządkowe przy tej ulicy. Jak Państwo może zauważyli, pierwotnie nasze stanowisko było takie, bym powiedział, niejednoznaczne. Natomiast chcieliśmy podnieść również

w dodatkowym materiale, który został Państwu przekazany, to, iż trzeba patrzeć na ten wątek, też racjonalnie. Wydaje się, że racjonalność dotychczasowego ugruntowanego podejścia w tym zakresie była dość oczywista i służby Wojewody przez wiele lat w ten sposób na to spoglądały. To znaczy trudno oczekiwać, iż za każdym razem będziemy czekać z nadaniem numerów porządkowych do momentu, gdy droga jest wciągnięta na listę dróg publicznych i jest już wykonana. Dodatkowo trzeba sobie powiedzieć, że każda zmiana adresu i każda zmiana tymczasowych adresów komplikuje sprawę z punktu widzenia czysto życiowego. I tak należy na to spoglądać. Nasza rekomendacja jest taka, nazwijmy to bardziej w kierunku ducha tego, aby postępowanie organów publicznych było jak najmniej kłopotliwe dla mieszkańców Wrocławia. Stąd też respektując absolutnie zmiany optyki służb Wojewody, co do zero jedynkowego czytania przepisu, chcę powiedzieć, że uchwały, które dopiero co Państwo podjęli na tej sesji, posiadały wszystkie zgody na to właścicieli. Natomiast na Komisji Architektury wywiązała się swego rodzaju dyskusja na ten temat. Co by było, gdyby w momencie, w którym ktoś się nie zgodzi z 10 np. punktów adresowych, co się stanie z taką sytuacją, gdzie to może komplikować nadanie racjonalnie numeru porządkowego czy nazwy ulicy. Widzę, że Pan przewodniczący też do nas dołączył. Stąd też pojawił się taki wątek, że może warto jednak wdać się w ten spór z organami nadzorczymi, co do tego, iż racjonalność przepisów jest też bardzo ważnym elementem wykładni prawa. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Czyli jak rozumiem, będziemy głosować za wniesieniem skargi, tak jest postawiona teza?

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

Tak można to podsumować. Natomiast tak, jak powiedziałem, nie mam tutaj jednoznacznej rekomendacji z punktu widzenia twardego przepisu, raczej racjonalności co do tego przepisu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Lewicy** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za niewniesieniem skargi

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego – Przewodniczący Sebastian Iorenc** – W imieniu Komisji muszę wyjaśnić sytuację, ponieważ Komisja pozostawiła projekt uchwały bez opinii, ale nie dlatego, że ma jakieś wątpliwości, czy nie zgadza się z zaproponowanym przez Pana dyrektora rozwiązaniem tylko dlatego, że mieliśmy podczas posiedzenia Komisji opiniować projekt w pierwotnym brzmieniu, czyli o nie kierowaniu tej skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W toku tej rozmowy, bardzo ciekawej dyskusji, narady na Komisji doszło do zmiany stanowiska, wobec czego ja mogę powiedzieć, chociaż nie ma to formalnego umocowania w głosowaniu Komisji, że jesteśmy za wnioskiem Pana prezydenta wyrażonego przez Pana dyrektora.

Dyskusja:

Radny Łukasz Kasztelowicz: Widzimy zmianę optyki na tę przeszłą. Ja tylko powiem w ten sposób, że to Wojewoda Dolnośląski Paweł Hreniak zmienił, zapoczątkował zmianę optyki na bardziej przyjazną samorządom. A miałem okazję, miałem zaszczyt w ówczesnym czasie być doradcą Wojewody Dolnośląskiego. I ja pamiętam właśnie zapoczątkowaną optykę na to, żeby nie patrzeć się czasami tak bardzo restrykcyjnie na to, co

uchwalają samorządy, właśnie nie patrzeć tak bardzo zero jedyńkowo. I to właśnie wskazuje, że Prawo i Sprawiedliwość to była właśnie ta formacja pro samorządowa, a jak widać, Platforma Obywatelska jest właśnie tą formacją, która nie respektuje właśnie tej samorządności i wraca do starych praktyk, bardzo takiego zero jedyńkowego spojrzenia na prawo. A prawo tworzą ludzie, prawo ludzie stanowią. I tak, jak mówię przez te osiem lat wojewodowie, bo to nie tylko Paweł Hreniak, ale później Jarosław Obremski patrzyli się naprawdę na stanowione prawo przez samorządy w sposób naprawdę bardzo względny. Niestety ta optyka się zmienia. I to aż nawet tak, można powiedzieć niby Platforma twierdzi, że jest taka pro samorządowa, a jest absolutnie odwrotnie. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Lorenc: Chciałbym tylko wyrazić pewnego rodzaju troskę o los polityczny Kolegi Łukasza Kasztelowicza. Bo ja nie wiem, czy tak liberalna postawa i tak liberalny pogląd, który był uprzejmy zwerbalizować przed chwilą na sesji Rady Miejskiej, nie będzie miał konsekwencji politycznych. Czy nie staniesz przed sądem koleżeńskim, ale zostawmy. To naprawdę już proszę Państwa trzeba mieć wyjątkowy talent do tworzenia takich figur erystycznych, przypominających trzymanie się prawą ręką za lewe ucho pod kolanem, żeby na podstawie naprawdę drobnej i w skali funkcjonowania miasta istotnie regulacji dowodzić, że tutaj mamy do czynienia z jakimś bardzo poważnym układem politycznym. I ktoś był zły, a ktoś był dobry, tak że tyle. Naprawdę zdumiewające Łukasz co powiedziałeś? Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 329/25

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 3, wstrzymało się – 11

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/321/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

22. Projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego - druk nr 345/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Projekt został przygotowany w związku z pismem Wojewody Dolnośląskiego z dnia 25 marca 2025 roku, stwierdzającym o nieważności w części nr 14/271/25 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 27 lutego 2025 roku, w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Polanowickiej we Wrocławiu. Od niniejszego rozstrzygnięcia przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu w terminie 30 dni od dnia jego doręczenia. Rada Miejska po rozpatrzeniu rozstrzygnięcia, postanowi o wniesieniu bądź niewniesieniu skargi. I jeszcze raz, Pan Dyrektor Matyja.

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

Szanowni Państwo, to rozstrzygnięcie nadzorcze dotyczy również planu niedawno przyjętego. I w tym przypadku w przeciwieństwie do planu z Dedala, mamy do czynienia nie z kwestią skargi, a rozstrzygnięcia, dlatego że organ nadzoru zdążył w terminie. Ale temat jest ten sam, to znaczy miejsca parkingowe i zmiana optyki służb Wojewody w tym zakresie. Tutaj w tym przypadku dokonaliśmy głębokiej analizy tego, jak bardzo to rozstrzygnięcie w zakresie wykreślenia części przeznaczeń wpływa na integralność planu. I trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że tutaj, na takim poziomie funkcjonalnym dla tego dokumentu, tym rozstrzygnięcie odnosi się do pojedynczych przeznaczeń w ramach terenu, w których były to usługi drobne, produkcja drobna, pracownie artystyczne jako przeznaczenia, które były dopuszczone w bardzo bogatych workach przeznaczeń. I dla nich to, dla tych przeznaczeń nie były wskazane dedykowane wskaźniki parkingowe. Biorąc to pod uwagę, nasza rekomendacja jest taka, że biorąc pod uwagę, że nie narusza to

integralności planów, w tym konkretnym przypadku rekomendacja jest o niewnoszenie skargi w zakresie tego rozstrzygnięcia. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za opinią Prezydenta
- **Klub Radnych Lewicy** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za niewniesieniem skargi

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – za niewniesieniem skargi

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 345/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 1, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/322/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

23. Projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego - druk nr 330/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Projekt został przygotowany w związku z pismem Wojewody Dolnośląskiego z dnia 25 marca 2025 roku, stwierdzającym nieważność § 6. ust. 3 załącznika do uchwały nr 14/275/25 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 27 lutego 2025 roku, w sprawie wprowadzenia statutu Młodzieżowego Centrum Sportu Wrocław. Od niniejszego rozstrzygnięcia przysługuje skarga do

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, w terminie 30 dni od dnia jego doręczenia. Rada Miejska po rozpatrzeniu rozstrzygnięcia, postanowi o wniesieniu bądź niewniesieniu skargi. I tutaj poproszę Dyrektora Młodzieżowego Centrum Sportu Wrocław, Pana Łukasza Wójcika, o zreferowanie stanowiska Prezydenta w tej sprawie.

Dyrektor Młodzieżowego Centrum Sportu Wrocław Łukasz Wójcik:

Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Tutaj chodzi o zapisy w statucie Młodzieżowego Centrum Sportu. Organ nadzorczy dopatrzył się nieprawidłowości w zapisie w § 6. ust. 3, który mówi, że dyrektor MCS może udzielać pełnomocnictw pracownikom, oczywiście w nieprzekraczającym poza umocowanie udzielonym przez Prezydenta Miasta. To jest jednoznaczne jakby z pełnomocnictwem, które udzieli mi Prezydent Miasta, a organy Wojewody zinterpretowały ten zapis w ten sposób, że Rada Miejska Wrocławia nie może narzucać Prezydentowi zakresu udzielania pełnomocnictw kierownikom jednostek organizacyjnych. Interpretacja jakby wątpliwa czy szeroka. Trudno mi to komentować, aczkolwiek z uwagi na to, że nie zmieni to w ogóle działania ani pełnomocnictwa Prezydenta udzielanego mi, ani nie zmieni znacznie statutu Młodzieżowego Centrum Sportu, więc prosiłbym Wysoką Radę o nierekomendowanie zaskarżenia tego rozstrzygnięcia nadzorczego, gdyż ono ma znikomy jakby wpływ na działanie jednostki, jaką jest MCS. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za niewniesieniem skargi
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za niewniesieniem skargi
- **Klub Radnych Lewicy** – za niewniesieniem skargi
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – za niewniesieniem skargi

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - za niewniesieniem skargi

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 330/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/323/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

24. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 353/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, Panie Prezydencie, uprzejmie informuję, że na swoim ostatnim posiedzeniu w dniu 7 kwietnia, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, rozpatrzyła skargę na Prezydenta Wrocławia na druku nr 353/25. Pismem z dnia 8 marca bieżącego roku, które zostało uzupełnione pismem z dnia 23 marca br. skarżący wniósł skargę na Prezydenta Wrocławia. Przedmiotem skargi było niewłaściwe sprawowanie nadzoru nad Strażą Miejską Wrocławia. Sprawa była związana z działaniami Straży Miejskiej Wrocławia, podejmowanymi wobec wskazanego w skardze przedsiębiorcy, w związku ze wzmożonym hałasem. Skarżący upatrywał braku skuteczności w tym zakresie, motywowanego występowaniem potencjalnych działań o charakterze korupcyjnym. Wskazał również na brak odpowiedniego przygotowania i przeszkolenia strażników do wykonywania przez nich zadań oraz ich ograniczoną przydatność do służby. Stanowisko w sprawie skargi, pismem z dnia 2 kwietnia br. zajęła Zastępca Dyrektora Departamentu Prezydenta Urzędu Miejskiego Wrocławia. Na posiedzeniu Komisji sprawę zreferował przedstawiciel Straży Miejskiej. I Szanowni Państwo, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji po zapoznaniu się z zebranymi

materiałami, postanowiła w wyniku głosowania jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 353/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/324/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

25. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu - druk nr 343/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na ostatnim posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, rozpatrzyliśmy również skargę na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu, na druku nr 343/25. Pismem z dnia 5 marca br. skarżący złożył skargę na Dyrektora ZDiUM. Przedmiotem skargi było niewłaściwe wykonywanie zadań publicznych, polegające na utrzymywaniu drogi przyległej do budynków w nienależytym stanie. W ocenie skarżącego, zagrażało to bezpieczeństwu ruchu

drogowego oraz narażało na szwank wizerunek miasta w kontekście obowiązków wobec służb dyplomatycznych. Skarżący wskazał, że o stanie drogi informowano pismami z dnia 19 września 2024 roku, 10 stycznia br. oraz 13 stycznia br, jednak dotychczas nie rozwiązano problemu ani nie zastosowano doraźnych środków zapobiegawczych. Zdaniem skarżącego stanowiło to naruszenie przepisów o drogach publicznych. Stanowisko w sprawie skargi, pismem z dnia 17 marca, zajął Zastępca Dyrektora do Spraw Technicznych ZDiUM. Na posiedzeniu Komisji zreferował Zastępca Dyrektora do Spraw Rejonu Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu. I Szanowni Państwo, Komisja w wyniku głosowania za 3 radnych, przeciw 0, wstrzymujących się 2 radnych, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. I Szanowni Państwo, mam nadzieję, że wszyscy z Was zapoznali się z materiałami i dokumentami załączonymi do programu sesja. Natomiast w głównej mierze dla słuchających nas mieszkańców, chciałam zaznaczyć, że Komisja nie miała wątpliwości, że kontakt pomiędzy skarżącym a ZDiUM-em się odbywał. Z materiałów dostarczonych do Komisji jasno wynikało, że ZDiUM w miarę możliwości na bieżąco informował skarżącego o tym, z jakich powodów dana droga nie może zostać wyremontowana pod koniec ubiegłego roku. Tutaj chodziło o kwestie niewystarczających środków w budżecie na 2024 rok. Zobowiązali się pracownicy ZDiUM-u do przeprowadzenia tej naprawy w 2025 roku. Szanowni Państwo, ta ulica czy ten fragment drogi, został wyremontowany. Tutaj wydaje mi się, że niefortunnie zgrał się czas skargi, ponieważ w momencie, w którym skarga wpłynęła do ZDiUM-u, to zgodnie z tym, co zostało nam przedstawione, zlecenie na naprawę tej nawierzchni poszło. Czyli na etapie obecnym, czyli w dniu rozpatrywania skargi przez Radę Miejską Wrocławia, stan drogi jest taki, że wszystkie te usterki zostały naprawione. Tak że przypominam, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za uwzględnieniem skargi
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Jestem zaskoczony tym, co powiedziała Przewodnicząca, bo przy wyniku głosowania 2, 2 i 1 wstrzymującym się, w mojej ocenie, i tak zostało nam to przedstawione na Komisji, Komisja nie wydała opinii w przedmiotowej sprawie. Dziękuję za informację, że będziemy głosowali w trybie odrzucenia skargi. Dzięki temu wiem, że powinienem głosować przeciwko. Natomiast uczciwie jest powiedzieć, tak jak mówiliśmy do tej pory, Komisja nie wydała opinii w przedmiotowej sprawie. Co więcej, przedstawiciel ZDiUM-u przyznał, że chodnik nie był wyremontowany. Przyznał, że skarga jest zasadna. Wyjaśnił też, z czego wynikało opóźnienie. Przyjęliśmy to do informacji. Natomiast Konsul skargi nie wycofał, więc ja uważam, że powinniśmy tę skargę dzisiaj przyjąć. Po prostu ZDiUM nie zaprzeczał, że skarga była na problem prawdziwy, a nie wymaginowany. I przy okazji dziękuję ZDiUM-owi, że interwencję podjął w czasie, w jakim mógł to zrobić, i chodnik wyremontował. Dziękuję.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, tytułem sprostowania w przedmiotowej sprawie, Komisja w wyniku głosowania 3 za odrzuceniem, 2 za uwzględnieniem, przegłosowała dla Państwa rekomendację o nieuwzględnieniu przedmiotowej skargi. Kwestia bez opinii pojawi się na późniejszym etapie dzisiejszych obrad sesji Rady Miejskiej. Tak więc, powtórzę, w wyniku głosowania 3 za odrzuceniem, 2 za uwzględnieniem,

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej Wrocławia, wnioskuje o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Radny Jakub Janas: Tak, ja też pamiętam, że mieliśmy tutaj o nieuwzględnienie tej skargi opinię Komisji, natomiast, z mojej perspektywy też to, co poruszałem na Komisji, korzystając z narzędzia, jakim jest Google street view, łatwo można dojść do tego, że dziury w tej drodze były od 2021 roku. Stąd też nie dziwię się pewnemu rozgoryczeniu skarżącego, który nie mógł się pewnie już doczekać tego remontu. Ten remont finalnie został wykonany. Mam tylko nadzieję, że te ponaglające wnioski i skarga, nie były przyspieszaczem tego całego procesu, bo to mogłoby zaszkodzić i nas zawalić niedługo skargami w kontekście innych ulic.

Radny Andrzej Kilijanek: Chciałem sprostować i przeprosić, bo faktycznie to był mój błąd. W notatce po prostu przesunąłem tabelkę i stąd ten wynik, który podałem, tak że dziękuję za sprostowanie. Cała reszta była poprawna, więc proszę o uwzględnienie skargi.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 343/25

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 3, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/325/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

26. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku w sprawie upamiętnienia ludności narodowości polskiej deportowanej w I poł. 1945 r. do obozów pracy na terenie ZSRR - druk nr 344/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo. Na ostatniej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, rozpoznaliśmy także wniosek w sprawie upamiętnienia ludności

narodowości polskiej, deportowanej w pierwszej połowie 1945 roku do obozów pracy na terenie ZSRR, na druku nr 344/25. Pismem z dnia 3 marca br. uzupełnionym w dniu 6 marca oraz 10 marca br. wnioskodawca złożył wniosek w sprawie upamiętnienia przez Radę Miejską Wrocławia, ludności narodowości polskiej, mieszkańców Więcborka, obecnego województwa Kujawsko-Pomorskiego, Śląskiego i Dolnośląskiego, deportowanych od stycznia do marca 1945 roku do obozów pracy na terenie ZSRR w 80-tą rocznicę tych zdarzeń. Wnioskodawca prosi o upamiętnienie pomordowanych i aresztowanych Ślązaków w PRL w 1945 w obozie oświęcimskim i jego filiach w Świętochłowicach i w Siemianowicach Śląskich. Stanowisko w sprawie wniosku zajął Pełnomocnik Prezydenta Wrocławia do Spraw Dziedzictwa Kulturowego. Na posiedzeniu Komisji zreferował sprawę również Dyrektor Departamentu Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego Wrocławia. Szanowni Państwo, po dyskusji na Komisji oraz zebranych materiałach, z którym oczywiście możecie się Państwo zapoznać na platformie esesja, Komisja w wyniku głosowania, jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wniosku. I Szanowni Państwo, tak tytułem wyjaśnienia, w naszym mieście w związku z 80-tą rocznicą zakończenia wojny, przeprowadzane jest wiele wydarzeń i o charakterze kulturalnym, i o charakterze edukacyjnym oraz o upamiętniającym. Tutaj, jeżeli chodzi o kwestie tragedii ludzkich oczywiście ten aspekt też jest bardzo mocno podkreślany, więc Komisja zgodziła się tutaj z Dyrektorem Departamentu Kultury, że ten wymiar także będzie bardzo mocno podkreślany w trakcie tych obchodów, więc stwierdziliśmy, że taki wniosek został skonsumowany niejako przez istniejące i zaplanowane już wydarzenia na terenie naszego miasta. Szanowni Państwo, powtórzę, Komisja jednogłośnie postanowiła rekomendować o nieuwzględnienie tego wniosku.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – za wnioskiem Komisji

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – przeciwko wnioskowi Komisji

- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji

- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 344/25

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 4, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/326/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

27. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie przyjęcia stanowiska w sprawie jakości architektury - druk nr 346/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, teraz przechodzimy do bloku petycji, które związane są, tak, jak powiedziała Pani Przewodnicząca, z tematyką architektury. Uprzejmie informuję, że na ostatnim posiedzeniu Komisja Skarg Wniosków i Petycji, rozpatrzyła petycję w przedmiocie przyjęcia stanowiska, w sprawie jakości architektury na druku nr 346/25. Drogą mailową w dniu 6 lutego br. została wniesiona petycja w sprawie przyjęcia stanowiska w przedmiocie jakości architektury, zawierająca postulat uwzględniania w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego wymagań i walorów architektonicznych dla zabudowy od strony przestrzeni publicznych. Zdaniem wnioskodawcy Rada Miejska Wrocławia powinna wyrazić, tu cytuję: „Stanowisko, że dotychczasowy brak przepisów architektonicznych w miejscowych planach zagospodarowania

przestrzennego, powinien ulec zmianie w związku z praktyką inwestorów marginalizacji znaczenia rozwiązań architektonicznych nowych budynków, w tym niekiedy braku spójności z istniejącą zabudową sąsiednią”.

Stanowisko w sprawie petycji zajął Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego w Departamencie Urbanistyki, Architektury Urzędu Miejskiego Wrocławia, natomiast na posiedzeniu Komisji, sprawę zreferował osobiście Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego.

Szanowni Państwo, Komisja po przeprowadzonej dyskusji oraz biorąc pod uwagę zebrane materiały, z którymi Państwo także możecie się zapoznać za pośrednictwem platformy esesja, w wyniku głosowania za 4 radnych, przeciwko 1 radny, wstrzymujący się 0 głosów, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej petycji.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – o uwzględnienie

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Pozwolicie Państwo, że do całego bloku. Szanowni Państwo, jestem zdania, że ewentualne przestępstwa, które są poczynione na zabytkach, nie mogą determinować próby naprawienia zła czy prewencji, tam, gdzie te uchwały czy ustawy nie są do tego przeznaczone. Jeżeli mamy kodeks karny, to nie możemy i nie powinniśmy chcieć zastępować kodeksu karnego miejscowymi planami

zagospodarowania przestrzennego, po prostu. I uważam, że nie powinniśmy tych petycji, które mamy przedłożone, przyjmować, bo to by było tworzenie złego prawa. Równie dobrze moglibyśmy powiedzieć, skoro włamywacz może wejść do mojego domu, ja nie potrzebuję kodeksu karnego za przestępstwo, tylko pistolet, bo załatwię sprawę na miejscu. Myślę, że nie chcielibyście tego typu strzelanin, o nich słuchać w mediach. Myślę, że chcecie tworzyć dobre prawo i proszę Was dzisiaj o odrzucenie tych niewłaściwych petycji. Po prostu one uderzają nie w te ustawy, nie w te uchwały, które należy. Dziękuję.

Radny Jakub Janas: Do kwestii, o której mówił Radny Kilijanek, odniosę się przy petycji, która będzie się do tego odnosiła. Natomiast w sprawie jakości architektury, ja stoję na stanowisku, że niektóre miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego we Wrocławiu faktycznie mogłyby mieć chociażby zapisy o kolorystyce, na które pozwala ustawa o planowaniu przestrzennym, czy też inne bardziej szczegółowe zapisy w zakresie kształtowania zabudowy. I właśnie o tym jest ta petycja w sprawie przyjęcia stanowiska, stąd opinia naszego Klubu jest o uwzględnieniu tejże petycji.

Radny Sebastian Lorenc: Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego, zajmowała się z tą sprawą, chociaż nie głosowaliśmy, bo te punkty porządku obrad nie zostały zadekretowane na Komisję, ale mieliśmy dość ciekawą dyskusję na ten temat. Ja bym chciał teraz przywołać słowa klasyka, który jest obecny dziś z nami na tej sali - Pan Dyrektor Matyja. Powiedział jedną bardzo fajną rzecz, którą ja sobie na długo zapamiętam. Żadne ustawy nie powstrzymają buldożerów i to jest święta prawda. A pamiętajmy o tym, że dzisiaj prawo w Polsce jest tak skonstruowane, że niszczenie zabytków, z którymi mieliśmy do czynienia chociażby przy ulicy Kasprowicza, bo tutaj mamy fragment petycji dotyczącej słynnej kamienicy przy ulicy Kasprowicza, że prawo polskie w tej kwestii jest jednoznaczne. I tam doszło do popełnienia przestępstwa. I zobaczcie

Państwo, obowiązuje prawo, jest na to sankcja w postaci ustawy, mimo tego do tego zniszczenia doszło. Czy przyjmowanie tej petycji, która apeluje do kogoś, aby on zajął się z kolei apelowaniem, jak rozumiem, do organu wyższego, ma jakikolwiek sens? No nie. Czy zgadzamy się z tezami zawartymi w tych petycjach? Tak. Myślę, że każdy kto siedzi na tej sali, może naprawdę z czystym sumieniem powiedzieć jesteśmy przeciwko niszczeniu zabytku, jesteśmy za ochroną zabytków, jesteśmy za dobrą jakością architektury. Chciałem jeszcze powiedzieć, Szanowni Państwo o jednej rzeczy, a propos jako architektury, bo to jest sprawa, która mi na sercu bardzo leży. Ja miałem okazję we wtorek uczestniczyć w otwarciu ponownym, można powiedzieć, otwarciu niezwykle ważnego dla Wrocławia obiektu, czyli hotelu Grand przy ulicy Piłsudskiego. I zobaczcie Państwo, można zrobić tak, jak zrobił prezes Paweł Rojek z Rafin Development, który pieczołowicie odtworzył budynek praktycznie nieistniejący, zdewastowany przez wojnę. Dzisiaj dzięki temu, że on wyłożył swoje prywatne pieniądze, brama pomiędzy dworcem głównym a centrum miasta na nowo może cieszyć i mieszkańców, i gości, więc o ile, przynajmniej stanowisko Komisji, które mogę przekazać w sposób nieformalny, o ile absolutnie zgadzamy się z tezami zawartymi w tych, w tych petycjach, o tyle uważamy, że są one, mówiąc delikatnie, nie do końca uzasadnione w tym brzmieniu, w którym zostały nam przedłożone. Dziękuję bardzo.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, tak tytułem wyjaśnienia, zarówno wypowiedź Radnego Kilijanka, jak i Radnego Sebastiana Lorenca, odnoszą się w głównej mierze do kolejnych petycji, które za chwilę będziemy roztrząsać. I tam rzeczywiście jest mowa o ochronie zabytków i budynków wpisanych do gminnej ewidencji zabytków. Ta petycja, nad którą teraz będziemy głosować, dotyczy jakości architektury. I z ciekawej dyskusji, która wywiązała się w trakcie naszej Komisji, rzeczywiście zaczęliśmy się zastanawiać nad samym pojęciem jakości architektury, co oznacza tak naprawdę dobra jakość architektury czy jakość pożądana przez mieszkańców. I tak naprawdę ile tutaj dzisiaj

siedzących, myślę, że tyle było opinii. To jest kwestia pewnego stylu i estetyki. Zakładam, że znalazłoby się dzisiaj tutaj dużo grup, które mają kontrastujące na pewno zdanie w tym zakresie. Ja przypomnę, że ustawowo do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w zakresie tej szeroko pojętej jakości stylu możemy wpisać dwa elementy, czyli kwestia kolorystyki, o której mówił Radny Janas oraz kwestia pokrycia dachu. Same te dwa elementy, dalej, jak Państwo na pewno zdajecie sobie sprawę, nie przeważą nam ostatecznie, w ocenie mieszkańców na temat jakości architektury. Stąd też taka, a nie inna rekomendacja Komisji, co do tej konkretnej petycji. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Ja też chciałem na temat się wypowiedzieć, bo tutaj trochę tak skaczemy między uchwałami. I zostawmy tę willę na Kasprowicza do momentu, aż będziemy rozmawiali o willi na Kasprowicza, a skupmy się na tej petycji, która nam proponuje, Radzie Miejskiej, proponuje przyjęcie stanowiska w sprawie jakości architektury. I potem te zapisy są bardzo szczegółowe, ale myślę, że jako miasto się znaleźliśmy w takim miejscu, i na pewno to Państwo widzieli jako Radni, jako śledzący to, co jest gorącym miejscie tematem. Jesteśmy w takim miejscu, że, mam wrażenie, że potrzebujemy dzisiaj i to bardzo, dyskusji o jakości architektury, a szczególnie to widać po jednej już chyba ukończonej bądź prawie, realizacji, czyli tym budynku zupełnie niepasującym do otoczenia na Placu Wolności. Druga realizacja teraz się wyłania, czyli na rogu Kazimierza Wielkiego i na Szewskiej. Jak się widzi po prostu taką jakość w ścisłym centrum miasta, tam gdzie jeszcze w przypadku Kazimierza Wielkiego i Szewskiej, gdzie jest ta cała historia o tym, że Urząd Miejski Wrocławia tak naprawdę pomógł zaorać zabytek, zgadzając się tylko na to, żeby jakieś tam pojedyncze elementy były przyklejone do nowej elewacji, po prostu mam wrażenie, że w złym kierunku zmierzamy. I owszem, to dzisiejsze stanowisko jest w jakimś sensie bardzo konkretne i szczegółowe. Nie mówię o całości tego problemu. Ale ja mam poczucie, że to jest dobry kij w mrowisko, w dobrym momencie włożony. I ponieważ, tak, jak mówię,

czuję, że to jest czas, żeby zrobić krok do tyłu i się zastanowić, co możemy zrobić, żeby jakość architektury w mieście była na znacznie wyższym poziomie. Tutaj jak najbardziej wydaje mi się, że takie stanowisko kierunkowo jest potrzebne i słuszne. Dziękuję.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, tak jeszcze na koniec. Nikt nie neguje potrzeby debaty o jakości architektury. Natomiast tutaj petycja odnosi się stricte do wpisywania rzeczy do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Tak jeszcze na marginesie tylko dodam, że od dyskusji i takich kwestii, można powiedzieć, miękkich, jest m.in. powołany niedawno zespół architekta miasta, więc w zakresie jakości architektury, rozmów i debat, myślę, że to jest odpowiedni kierunek adresowania tego typu potrzeb. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 346/25

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 3, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/327/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Droży Państwo, jak dobrze patrzę, to minęły znowu dwie godziny od naszej ostatniej przerwy. Pytanie, czy robimy przerwę? Dobrze, w takim razie kolejny punkt.

28. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Jana Kasprowicza we Wrocławiu – druk nr 347/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na ostatnim posiedzeniu Komisja Skarg Wniosków i Petycji, rozpatrzyła również petycję w przedmiocie podjęcia

uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Jana Kasprowicza we Wrocławiu, na druku nr 347/25. Mailem z dnia 17 lutego br. wnioskodawca wniósł petycję do Rady Miejskiej Wrocławia. Petycję wniesiono w interesie publicznym. Przedmiotem petycji była zmiana przepisów prawa, która mieściła się w zakresie zadań kompetencji adresata petycji. Wnoszący petycję zażądał podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ewidencyjnej nr 66 AM 6 obręb Karłowice, to jest ulica Jana Kasprowicza 23, w celu ochrony wartości historycznych tej nieruchomości, zwłaszcza poprzez ustalenie nowych parametrów dla zabudowy z poszanowaniem charakteru, skali i formy budynku nielegalnie wyburzonego w marcu 2024 roku, oraz z uwzględnieniem zasad ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków. Sprawa dotyczy działki, na której dokonano nielegalnego wyburzenia zabytkowego obiektu. Stanowisko w sprawie petycji zajął Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego w Departamencie Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego Wrocławia, a na posiedzeniu Komisji, sprawę osobiście zreferował Pan Zastępca Dyrektora Departamentu. I Szanowni Państwo, po zapoznaniu się ze stanowiskami, po przeprowadzeniu dyskusji w trakcie Komisji, Komisja w wyniku głosowania za 4 radnych, przeciwko 1 radny, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej petycji. Szanowni Państwo, w zakresie kwestii technicznych, teraz głosujemy trzy petycje, które zostały wniesione w ramach jednej wiadomości mailowej. One wszystkie trzy pozostają w ramach wzajemnej zależności. I chciałam powiedzieć, że wcześniejsze komentarze Radnego Sebastiana Lorenca oraz Radnego Andrzeja Kilijanka, będą teraz w mocy co do tych trzech petycji.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – za wnioskiem Komisji

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – za wnioskiem Komisji do trzech punktów

- Klub Radnych Lewicy – bez opinii

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Jakub

Janas - My z kolei wnosimy o uwzględnienie tej petycji. Sprawa tej działki jest taka, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego pozwala na zabudowanie 40% tej działki, a także zabudowanie zdecydowanie bliżej ulicy, niż stała tam do niedawna zabytkowa willa. Ta zabytkowa willa zajmowała około 9% tylko tej działki. I dopóki stała, to nie pozwalała na zbudowanie niczego innego na tej działce. Aktualnie toczy się postępowanie sądowe, w zakresie tego nielegalnego wyburzenia. Zobaczymy, co postanowi sąd. Jednak np. w wypadku, gdyby sąd nakazał zapłatę nawet bardzo dużej kary inwestorowi, który nielegalnie wyburzył tę willę, będzie on mógł wówczas postawić na tej działce budynek dużo większy, na którym dużo więcej zarobi, niż wyniesie ta kara. Takie przykłady planów miejscowych, które właśnie takie działania w pewien sposób, nie chciałbym powiedzieć, że promują, ale na takie działania pozwalają, możemy znaleźć w innych miejscach. To jest też podobny przypadek co do działki i kamienicy u zbiegu ulic Szewskiej i Kazimierza Wielkiego, która to została rozłożona tak naprawdę na części pierwsze. Następnie została wybudowana duża kubatura, która do elewacji ma przyklejoną dawną elewację zabytkowej kamienicy. Te rzeczy oczywiście dzieją się także w jakiejś gestii. Ma tutaj władzę Konserwator Zabytków, choć jak za chwilę też przejdziemy do kwestii gminnej ewidencji zabytków, to też są kwestie, które udałoby się poprawić, ale o tym za chwilę. Stąd też wnosimy o uwzględnienie tej skargi, aby przynajmniej na tej działce, a być może także na innych działkach na większym terenie, ten plan miejscowy zmienić tak, żeby on nie pozwalał na zabudowanie większego procentu działki, niż zajmowała zabytkowa willa i w innym miejscu niż ta willa zajmowała. Dziękuję.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radna Anna Kołodziej: O ile bardzo bliskie byłoby mi tutaj, może troszeczkę nadużyję tego stwierdzenia, ale doprecyzowanie możliwych zapisów w planie po prostu w celach, powiedziałabym najprościej rzecz ujmując, pedagogicznych, to też rozumiem, z drugiej strony sytuację, w której obecnie znajdują się nasi urzędnicy, przygotowując plan ogólny. Ale ponieważ w trakcie przerwy rozmawialiśmy z Dyrektorem tutaj o specyficznej tej sytuacji, ja prosiłam, żeby przyjrzeć się planowi. Tam obowiązujący plan jest już dość wiekowy, powiedziałabym, bo jest z 2010 roku, to jakby Pan Dyrektor był uprzejmy nam wszystkim tutaj wyjaśnić, jak to szczegółowo po prostu wygląda, jaka jest sytuacja, to byłabym za to bardzo wdzięczna. Dziękuję.

Radny Sebastian Lorenc: Ja mam taką propozycję, przepraszam Przemku, bo żeby już dzisiaj nie wchodzić w te detale, to przenieśmy może tę dyskusję, bo Ania powiedziała ważną rzecz. Natomiast to jest sprawa, moim zdaniem na Komisję, więc może wróćmy do tego na Komisji. Wtedy sobie przedyskutujemy zasadność czy celowość ewentualnego przystąpienia do zmiany planu. Jeżeli ocenisz, że te ryzyka są na tyle duże, że ten scenariusz może się zrealizować, czyli zapłata kary plus zabudowa. Okej?

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

To może, Panie Przewodniczący, jednak dwa słowa. Ja bym powiedział w ten sposób. Ten budynek fizycznie nie istnieje, ale formalnie istnieje. On jest dalej w ewidencji zabytków. On jest dalej w ewidencji wojewódzkiej zabytków. On dalej jest chroniony w planie. Na mocy ustaleń planu, literalnie jest wpisany, dokładnie ten adres, ten budynek. On jest narysowany na rysunku planu specjalnym oznaczeniem graficznym. I okej.

Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, dokumenty na osi czasu różnie były konstruowane. I linia zabudowy, i zapisy, o których mówił Pan Radny, o 40%, faktycznie w tej uchwale funkcjonują, ale nasza ocena łączna departamentu, bo oczywiście tutaj, jak gdyby konsultowałem się również z Panią Dyrektorem Wankowską, jest taka, że tak naprawdę, gdyby ktoś chciał dzisiaj legalnie prowadzić prace budowlane po tym nielegalnym procederze, który się wydarzył, tak czy inaczej, musi traktować ten obiekt jako istniejący. I wydaje się, że służby konserwatorskie Dolnośląskiego Konserwatora Zabytków w tym momencie, absolutnie muszą dostrzegać ten obiekt, de facto formalnie jako istniejący. W naszej ocenie pewnie oznaczałoby to wręcz nakaz odbudowy tego obiektu. Ale to jest oczywiście suwerenna decyzja służb konserwatorskich, więc z tego punktu widzenia my na dzień dzisiejszy, na takim poziomie operacyjnym, nie wyobrażamy sobie możliwości skorzystania w takim trybie, bym powiedział, bardzo daleko idącym, tak jak zostało to w pewnym sensie zasugerowane, że czyścimy sobie działkę w sposób nielegalny i otwieramy przestrzeń do konsumpcji reszty ustaleń planu, poza ustaleniami ochronnymi, korzystamy tylko z linii zabudowy i z 40%. Nie wyobrażamy sobie tego, że dzisiaj łączna procedura przeprowadzona przez Wydział Architektury i Zabytków, wraz z posiłkowaniem się stanowiskiem Dolnośląskiego Konserwatora Zabytków pozwoliłaby na tak daleko idący proces budowlany, więc z tego punktu widzenia dzisiaj nie widzimy bezpośredniego zagrożenia. Natomiast, tak, jak powiedziała Pani Radna, z punktu widzenia pewnego jak gdyby gestu symbolicznego myślenia o tym, czy tutaj, pomimo tego, co powiedziałem, nie zacieśnić ustaleń na przyszłość dla tego obiektu liniami zabudowy, to jest absolutnie sprawa do dalszej dyskusji.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 347/25

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 3, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/328/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

29. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie przyjęcia apelu o podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu wprowadzenie regulacji zwiększającej ochronę prawną budynków ujętych w gminnej ewidencji zabytków - druk nr 348/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na ostatnim posiedzeniu rozpoznaliśmy także przedmiotową skargę na druku nr 348/25. Tym samym mailem z dnia 17 lutego br. wnioskodawca wniósł petycję w przedmiocie przyjęcia apelu skierowanego do Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu, Prezydenta RP i Premiera Rady Ministrów, osób lub organów wymienionych w art. 118 ust. 1 Konstytucji RP, w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej, mającej na celu wprowadzenie regulacji zwiększającej ochronę prawną budynków ujętych w gminnej ewidencji zabytków. Stanowisko w sprawie petycji zajął Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego w Departamencie Urbanistyki i Architektury, a na posiedzeniu Komisji sprawę osobiście zreferował Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego. I Szanowni Państwo, po przeprowadzonej dyskusji, po zapoznaniu się ze zgromadzonym materiałem, w wyniku głosowania Komisja nie wydała opinii do przedmiotowej petycji. Za było dwóch radnych, przeciwko petycji było dwóch radnych, jeden radny się wstrzymał. Szanowni Państwo, tak tytułem racjonalizatorskim. Pragnę podkreślić, że petycja dotyczy naszej inicjatywy, co do zobowiązania organów wskazanych w Konstytucji RP do podjęcia przez nich inicjatywy, mającej na celu wprowadzenie regulacji zwiększającej ochronę prawną budynków ujętych w gminnej ewidencji zabytków. Czyli mamy wielopoziomowo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Dobrze i tutaj, ponieważ za chwilę będziemy opiniować to tylko tak, ponieważ nie mamy opinii Komisji, to wychodzimy z założenia, że będziemy głosować nad uwzględnieniem petycji.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – bez opinii
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za nieuwzględnieniem petycji
- Klub Radnych Lewicy** – za nieuwzględnieniem petycji
- Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – o uwzględnienie petycji

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek. Krótka. Ta petycja to jest fikołek, dlatego że nie mamy przewidziane prawem, tak naprawdę, jak należy przy przyjęciu takiej petycji się zachować, jak Rada Miejska powinna się zachować, czyli nie wiemy, czy powinna to być inicjatywa Prezydenta, Przewodniczącej Rady Miejskiej, czy może Klubu Radnych, ani nie mamy też terminu, w jakim powinniśmy taką wolę wykonać. Jest to petycja o wniesienie petycji, czyli dołożenie drugiego poziomu organu, który miałby coś zrobić za mieszkańców, którzy właśnie to robią. Ja wiem, że to dziwnie brzmi, ale to tak absurdalnie zostało skonstruowane, więc mam nadzieję, że po prostu dzisiaj to odrzucimy.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, tak, jak powiedział Pan Radny Kilijanek, mamy tutaj do czynienia z pewną kaskadą inicjatyw. Niekoniecznie zrozumiałe, przynajmniej dla części członków Komisji było

wykorzystywanie Rady Miejskiej jako organu, który miałby apelować do wskazanych w konstytucji organów z inicjatywą ustawodawczą. Ponadto, Szanowni Państwo, kwestie terminów, którymi mielibyśmy się posłużyć, apelując do organów wymienionych w Konstytucji RP, jest bardzo niedookreślone. Jeżeli chodzi o to, co powiedział Radny Kilijanek, czyli, jeżeli byśmy uwzględnili tę petycję, wówczas powinniśmy wystosować jakiś apel. Natomiast zasadniczo nie wiemy, jakiej treści miałby być ten apel. Nie znamy terminu do końca, przynajmniej w tym zakresie nie ma jednolitości w doktrynie przedmiotu. Z tego, co zapoznałam się w ramach przygotowywania się do ostatniego posiedzenia Komisji Skarg i Wniosków, natomiast np. w moim przekonaniu kwestie, które mamy już w ramach obecnie powszechnie obowiązującego prawa, wydaje mi się, że w stopniu całkiem optymalnym, są w stanie zabezpieczyć budynki, które zostały wpisane do gminnej ewidencji zabytków. Z tego względu, że w przypadku chociażby przepisów prawnych nie mamy ograniczenia stricte do zabytków, które wpisane są do rejestru zabytków, czyli tego silniejszego rejestru, więc, kary tam wskazane są całkiem dotkliwe. To tak na marginesie. Dziękuję.

Radny Jakub Janas: Z mojej perspektywy ta petycja jest dużo prostsza, to znaczy mieszkaniec wnosi o to, abyśmy zajęli stanowisko bądź podjęli apel, który będzie kierowany do organów, które posiadają inicjatywę ustawodawczą. Za pracę Rady odpowiedzialna jest Przewodnicząca Rady, więc to chyba najprawdopodobniej na nią spadłby obowiązek przygotowania takiego stanowiska bądź apelu. Natomiast co do samego przedmiotu, sprawy gminnej ewidencji zabytków, o ile faktycznie ta odpowiedzialność sprawców naruszeń czy odpowiedzialność karna związana z ewidencją zabytków jest na poziomie, powiedzmy, co najmniej dobrym, tak kwestia ochrony prawnej i innych zapisów związanych z ewidencją zabytków mogłaby być co najmniej lepiej doszczegółowiona. Nie chciałbym też tutaj wchodzić w jakieś bardzo duże szczegóły, w szczególności o tej porze. Natomiast, tak, te przepisy co do gminnej ewidencji zabytków da się

jeszcze poprawić, tak aby te gminne ewidencje lepiej działały i lepiej chroniły zabytki.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 348/25

Wyniki głosowania: za – 8, przeciw – 15, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/329/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

30. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie przyjęcia apelu o rozważenie dokonania przeglądu MPZP pod kątem zagrożenia umyślnego niszczenia budynków ujętych w gminnej ewidencji zabytków - druk nr 349/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na swoim ostatnim posiedzeniu Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, rozpoznała petycję w sprawie przyjęcia apelu o rozważenie dokonania przeglądu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, pod kątem zagrożenia umyślnego niszczenia budynków ujętych w gminnej ewidencji zabytków na druku nr 349/25. Tym samym mailem, w dniu 17 lutego br. wnioskodawca wniósł petycję w przedmiocie przyjęcia apelu, w sprawie rozważenia, dokonania przeglądu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego pod względem oceny zagrożenia wystąpienia kolejnych przypadków umyślnego niszczenia budynków lub innych obiektów ujętych w gminnej ewidencji zabytków, w związku z treścią miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, które wskazuje na opłacalność ekonomiczną nielegalnych działań. Stanowisko w sprawie petycji zajął Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego. Na posiedzeniu Komisji, osobiście sprawę zreferował Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego. Szanowni Państwo, po przeprowadzonej dyskusji oraz zapoznaniu się z materiałami, do których Państwo również macie dostęp na platformie esesja, Komisja w wyniku głosowania za

czterech radnych, przeciwko jeden radny, zero głosów wstrzymujących się, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej petycji.

Szanowni Państwo, tytułem przypomnienia z dokumentacji zawartej na platformie esesja, mamy informację, że plany, do których ta petycja się odnosi, są przeglądane. Jest przeprowadzany ich przegląd okresowy. Ostatni miał miejsce pod koniec kadencji, tak że w tym zakresie jesteśmy jak najbardziej na bieżąco. Po drugie, to, co powiedział dzisiaj, Radny Sebastian Lorenc. My, zabezpieczając się na wszelkie możliwe okoliczności miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego i tak nie jesteśmy w stanie zablokować tych przysłowiowych buldożerów. To przepraszam, słowa Pana Dyrektora, które zostały zacytowane, a teraz zrecytowane. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji

- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Jakub**

Janas - My z kolei wnosimy o uwzględnienie tej petycji. To jest rozwinięcie w zasadzie tego, o czym rozmawialiśmy dwie uchwały temu, czyli kwestii willi przy ulicy Kasprowicza, ale to jest też szersze, bo to nie jest tylko o wyburzaniu, ale to też jest o przebudowywaniu. Przykład, który wspomniałem, zbieg ulic Szewskiej i Kazimierza Wielkiego, tam po prostu plan miejscowy wymusił przesunięcie linii zabudowy, bo w planie była zapisana obowiązująca linia zabudowy, zaraz przy ulicy Kazimierza, a zabytkowa kamienica stała trochę dalej od tej linii, więc to jest też przegląd pod takim kątem, żebyśmy nasze zabytki lepiej chronili, a przede wszystkim, żebyśmy nie zmuszali inwestorów do ich przebudowywania

w taki sposób, w jaki byśmy nie chcieli, by te zabytki były przebudowywane. Dziękuję.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Przepraszam, że tak późno, ale jednak muszę zabrać głos. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie jest narzędziem służącym do zwalczania umyślnego niszczenia zabytków. Takim narzędziem instrumentem prawnym jest ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, która ma swoje instrumentarium prawne. Jeżeli dana zmiana, o której mowa, polega na przebudowie, rozbudowie, zmianach istniejącego obiektu zabytkowego, podlega to decyzji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który takie zmiany ewentualnie uwzględnia. Natomiast jeżeli jest to ingerencja, która jest zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego oraz posiada stosowną decyzję Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, wówczas nie możemy mówić o umyślnym niszczeniu zabytku, bo jest to działanie zgodne z prawem. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 349/25

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 3, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/330/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

31. Projekt uchwały w sprawie przyznania tytułu „Civitate Wratislaviensi Donatus” - druk nr 335/25

Przewodnicząca Komisji Nominacyjnej Agnieszka Rybczak: Szanowni Państwo, na sam koniec dzisiejszej długiej sesji przypadł mi miły obowiązek

przedstawienia rekomendacji Komisji Nominacyjnej do nagród przyznawanych przez Radę Miejską Wrocławia. Po pierwsze, w sprawie przyznania Honorowego Obywatela Wrocławia, Komisja Nominacyjna na posiedzeniu w dniu 6 marca tego roku jednogłośnie zadecydowała spośród trzech zgłoszonych wniosków o wskazaniu kandydatury prof. Andrzeja Wiśniewskiego do tytułu „Civitate Wratislaviensi Donatus” w uznaniu za całokształt działalności na rzecz Wrocławia. Jeżeli pozwolicie Państwo, to w kilku zdaniach przybliżę sylwetkę kandydata. Profesor Andrzej Wiśniewski jest Absolwentem Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej, gdzie kontynuował swoją karierę naukową. Na uczelni był Kierownikiem Zakładu Automatyki i Sterowania w Energetyce Instytutu Energoelektryki. Był także prorektorem. Z tego stanowiska został usunięty w stanie wojennym, i rektorem. Był również Dziekanem Wydziału Elektrycznego na Uniwersytecie w Bengazi, a także Ministrem Nauki w rządzie prof. Jerzego Buzka i Przewodniczącym Komitetu Badań Naukowych. W latach 1980–1982 był aktywnym działaczem Solidarności, organizując Strajk okupacyjny na uczelni po wprowadzeniu stanu wojennego. Został internowany i skazany na karę pozbawienia wolności. Po zwolnieniu współpracował z niezależnymi wydawnictwami oraz środowiskiem Solidarności walczącej. Prof. Andrzej Wiśniewski jest autorem i współautorem licznych książek oraz prac, w tym artykułów w czasopismach zagranicznych. Senaty trzech uczelni przyznały mu tytuł doktora Honoris Causa: Politechnika Wrocławska, Politechnika Lwowska i Central Connecticut State University. Jest także Laureatem Nagrody Prezydenta Wrocławia oraz Honorowym Członkiem Stowarzyszenia Elektryków Polskich. W 2018 roku prof. Andrzej Wiśniewski został odznaczony Złotą Odznaką Honorową Wrocławia Wrocław z wdzięcznością. I to tyle.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 335/25

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/331/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

**32. Projekt uchwały w sprawie przyznania „NAGRODY WROCŁAWIA”
- druk nr 336/25**

Przewodnicząca Komisji Nominacyjnej Agnieszka Rybczak: Na tym samym posiedzeniu w dniu 6 marca Komisja Nominacyjna spośród 20 zgłoszonych wniosków rekomendowała do nagrody Wrocławia 4 osoby i 2 instytucje. I są to następujące propozycje:
Bohdan Aniszczuk - samorządowiec, społecznik, nauczyciel akademicki, wieloletni radny Rady Miejskiej Wrocławia, wielu z Państwa znany osobiście - w uznaniu jego długoletniej pracy samorządowej, społecznej, wyróżniającej się wrażliwością, szacunkiem dla drugiego człowieka i zaangażowaniem w rozwój Wrocławia.

Kolejną kandydaturą jest Pan Igor Pietraszewski - socjolog, działacz opozycyjny, muzyk, współtwórca i dyrektor artystycznego festiwalu Jazz nad Odrą - w uznaniu jego wieloletniej działalności społecznej i kulturalnej. Kolejna kandydatura Pan Janusz Zaleski - Wojewoda Wrocławski w latach 1992-1998, nauczyciel akademicki, ekspert w zakresie polityki regionalnej gospodarki wodnej - za wybitne zasługi w tworzeniu systemu ochrony

przeciwpowodziowej w dorzeczu Odry.

Piotr Kaszuwara - dziennikarz, korespondent wojenny, założyciel i prezes międzynarodowej Fundacji You&Future, zaangażowany w działalność charytatywną.

I dwie organizacje. To jest Ruch Wolność i Pokój. Założony w 1985 roku ruch opozycji antykomunistycznej, działający na rzecz pokoju, praw człowieka oraz ochrony środowiska naturalnego oraz Stowarzyszenie Ogólnopolski Oddział Kołomyjan Pokłucie we Wrocławiu, którego misją jest pielęgnowanie dziedzictwa i tradycji Pokłucia oraz wspierania Polaków zamieszkałych na terenach dawnego województwa stanisławowskiego. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie nad kandydaturą Bohdana Aniszczyka

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie nad kandydaturą Igora Pietraszewskiego

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie nad kandydaturą Janusz Zaleskiego

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie nad kandydaturą Piotra Kaszuwary

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie nad kandydaturą Ruchu Wolność i Pokój

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie nad kandydaturą Stowarzyszenia Ogólnopolskiego Oddziału Kołomyjan „Pokucie”

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XVI/332/25** z dnia 10 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Tym samym proszę Państwa przyznaje się nagrodę wszystkim zgłoszonym kandydaturom. Ustalony w budżecie miasta fundusz nagród zostanie podzielony w równych częściach pomiędzy nagrodzonych. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

V. Ogłoszenie tekstu jednolitego uchwały nr XLIII/943/17 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Wrocławia

Głosowanie w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania tekst został ogłoszony.

VI. Przyjęcie protokołu sesji nr XV/25.

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonego Państwu protokołu sesji.

W związku z tym protokół XV/25 uważam za przyjęty.

VII. Interpelacje i zapytania.

Informacja w tym zakresie została umieszczona w materiałach w programie e-sesja.

VIII. Wolne wnioski i oświadczenia.

Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w punkcie Wolne wnioski i oświadczenia?

Nie widzę zgłoszeń. Zamykam XVI sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodnicząca

Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska